

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Igrzyska
olimpijskie
na stronie 10 i 11

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 363

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 8 sierpnia 1936

Rok 31

Poznań, 7 sierpnia.

Ponad naszymi głowami

Mnożą się wiadomości o kredytach, udzielanych w Londynie Związkowi Sowieckiemu. W przeddzień rozjeżdżania się izby gmin na wakacje, składał minister handlu Runciman sprawozdanie o nowym kredycie eksportowym, jaki przyznała Anglia Rosji w wysokości 10 milionów funtów szterlingów. Kredyt jest stosunkowo niedrogi (5 i pół procent), zarazem uniezależnia Rosję od dotychczasowych dróg t. zw. asykuracji eksportowej, będącej uciążliwą formą zawierania podobnych transakcji na rynku londyńskim.

Jest jeszcze inny powód do zadowolenia po stronie Rosji. Jak dotąd, natrafiały sowieckie starania o pieniądze z Anglii na silny opór natury uczuciowej. Raz, że koła konserwatywne nie pozbyły się nieufności do systemu sowieckiego i wpływającej z niego roboty zagranicznej Kominternu, — powtóre, że w szerokich masach angielskich uzależniano dotychczas rozmowy z Rosją od kwestii uregulowania długów carskich.

Hamulce te teraz odpadły. Kredyt eksportowy ofiarowany został bez zastrzeżeń. Musiała więc przy tej transakcji mieć głos decydujący polityka. Warto przy tej sposobności wskazać jeszcze szereg innych momentów, świadczących o stałym zacieśnianiu się stosunków angielsko-sowieckich.

W czasie niedawnych pertraktacji morskich w Montreux, które doprowadziły do znanego układu w sprawie cieśnin dardaneelskich, Anglia z całą świadomością popierała interesy mocarstw czarnomorskich, w tem w pierwszej linii Rosji sowieckiej. Przyczyniła się w ten sposób do wzmocnienia roli Sowietów w przyszłych rozgrywkach na Morzu Śródziemnym.

Teraz nadchodzi z Londynu wiadomość, że w prowadzonych tam od pewnego czasu rokowaniach na temat sił morskich delegacja sowiecka i angielska osiągnęły jednomyślność i przygotowuje się przystąpienie Moskwy do układu flotowego, zawartego kilka miesięcy temu między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi.

W tym związku nie jest też obojętną dalsza wiadomość, interesująca także Polskę jako państwo bałtyckie, że z końcem sierpnia udaje się do Londynu delegacja marynarki duńskiej, gdzie dyskutowane będą sprawy morza Bałtyckiego i jego cieśnin, z ostrzem niewątpliwie zwróconem przeciw Niemcom, zarazem z celem wzmocnienia współpracy angielskiej i sowieckiej na wodach Bałtyku.

Powyższe fakty są godne uwagi i zastanowienia u nas. Nie można ich traktować w oderwaniu od ogólnego tła europejskiego. Są bowiem odzwierciedleniem postępującego scalania się dwóch wielkich frontów na naszym kontynencie: frontu Francji, Anglii i

W Grecji panuje spokój

Odezwa premiera Metaxasa — Aresztowanie posłów komunistycznych i lewicowych

Ateny (PAT) Premier grecki Metaxas ogłosił odezwę do narodu, w której stwierdza m. in., że parlament, wybrany w styczniu 1936 r., okazał się niezdolnym do powołania rządu. Zrozumiały to żywioły komunistyczne, które chciały z tej sytuacji wyciągnąć dla siebie korzyści. Ożywiona działalność komunistów, która posuwała się nawet do przygotowań zamachu stanu, stwarzała groźne niebezpieczeństwo dla ustroju społecznego. Wydarzenia, które odbyły się w maju w Salonikach, były do pewnego stopnia zapowiedzią zamachu stanu. Aktywność komunistów wyrażała się m. in. w propagandzie, prowadzonej wśród wojska w koszarach, gdzie rozrzucono wśród żołnierzy ulotki, nawołujące do wojny domowej. Zauważono również rozkładową propagandę komunistyczną w szkołach oraz wśród urzędników. Antypaństwowa działalność komunistów wyzykiwała kryzys gospodarczy kraju, który w znacznej części jest wynikiem poprzednich rządów.

W obliczu niebezpieczeństwa społecznej i narodowej katastrofy rząd zdecydował się zadać stanowczy cios prądom wywrotowym, zmierzającym do wywołania w kraju krwawej wojny domowej. Rząd będzie działał szybko i energicznie, celem podniesienia dobrobytu społecznego i roztoczenia opieki nad biednymi. Każdy opór przeciwko dziełu odrodzenia narodowego Grecji, zapoczątkowanemu przez rząd obecny, będzie bezlitośnie tłumiony.

Ateny (PAT) Dzień wczorajszy upłynął w Atenach zupełnie spokojnie. W całym kraju nie zanotowano również żadnych incydentów.

Białogród (PAT) Ag. Avala donosi z Aten, że objęcie przez Metaxasa władzy dyktatorskiej było dla kół politycznych w Grecji niespodzianką. Jakie stanowisko zajmą wobec nowego rządu partje polityczne nie wiadomo, ale można stwierdzić już teraz, że w opozycji znajdują się komuniści, liberałowie (Sofulisa) i drobne ugrupowania. Zapewniają tu, że przed ogłoszeniem dekretów o rozwiązaniu izby i wprowadzeniu stanu wojennego, Metaxas porozumiał się z przywódcami

ligi wojskowej, którzy mu ofiarowali pomoc o ile przyrzeknie, że nie zajdą żadne zmiany w korpusie oficerskim.

Aresztowano wszystkich posłów komunistów z wyjątkiem przywódcy frakcji Sklawenas'a, który znajduje się w Szwajcarii. Dalej aresztowano kilku działaczy lewicowych, którzy współdziałali z komunizmem, jako to deputowany Kazos, Liberaggl, profesor Valos.

Strajk powszechny nie pociągnął za sobą naruszenia porządku na skutek zarządzeń władz. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z zagranicą jest przerwana w całej Grecji, również niema połączenia pomiędzy Atenami a prowincją. Armja cała jest w stanie pogotowia. Patrole krążą po ulicach Aten i oddziały wojska strzegą gmachów państwowych.

Wizyta sir Vansittarta w Berlinie

Igrzyska olimpijskie i rozmowy polityczne — Komentarz „Timesa“

Londyn. (PAT.) O pobycie sir Roberta Vansittarta w Berlinie wiadomo, że odbył on liczne rozmowy z czołowymi osobistościami rządu i świata politycznego Rzeszy. Niektóre z tych rozmów odbywały się zarówno na stadionie olimpijskim, jak i w czasie związanych z olimpiadą przyjęć. Pewne jednak rozmowy Vansittarta były przygotowane odpowiednio, zdradzając intencje polityczne.

Vansittart był przyjęty przez kanclerza Hitlera i odbył z nim półtoragodzinną rozmowę, która miała charakter ogólny i dotyczyła rozmaitych zagadnień międzynarodowych. Z ministrem spraw zagranicznych Neurathem Vansittart miał dotąd trzy spotkania. Jedno z nich odbyło się wówczas, gdy stał podsekretarz stanu brytyjskiego m. s. z. nazajutrz po przyjeździe do Berlina towarzyszył ambasadorowi brytyjskiemu Phippsowi podczas wizyty u ministra Neuratha. W czasie tej wizyty minister spraw zagranicznych Rzeszy wyraził zgodę rządu niemieckiego na propozycję odbycia konferencji 5 mocarstw. Przedwczoraj Vansittart był z Neurathem na śniadaniu, a nazajutrz na obiedzie. Z Ribbentropem Vansittart spotkał się na wspólnym obiedzie. Z dyr. dep. politycznego Dieckhoffem Vansittart widział się na śniadaniu w ambasadzie brytyjskiej, ponadto zaś będzie on gościem Dieckhoffa w ko-

cu bieżącego tygodnia z okazji śniadania, jakie Dieckhoff wyda na jego cześć. Wczoraj Vansittart był na śniadaniu razem z Hessem a poza tem spotkał się z min. Goebbelsem. W dniu dzisiejszym Vansittart obiadować będzie z min. wojny gen. Blombergiem.

„Times“, komentując wizytę Vansittarta oświadcza: „Aczkolwiek wszystko możliwe czyni się, aby ułatwić sir Robertowi Vansittartowi, podobnie jak i innym wybitnym gościom, przybyłym do Berlina na igrzyska olimpijskie, spotkanie czołowych osobistości niemieckich i aczkolwiek Vansittart jest niewątpliwie rad ze sposobności nawiązania z nimi kontaktów, to jednak byłoby błędem łączenie jego rozmów z okazji spędzanych w Berlinie wakacyj z jakimkolwiek wydarzeniem z dziedziny polityki zagranicznej. Tak np. wizyta jego u kanclerza Hitlera planowana była już od pewnego czasu, przyczem data nie była wyznaczona, dopóki nie stało się wiadomem, kiedy wobec licznych zajęć kanclerza w związku z olimpiadą tego rodzaju spotkanie stanie się możliwem. Równocześnie jednak jest rzeczą oczywistą, — że sprawy polityczne, a zwłaszcza polityki zagranicznej odgrywają poważną rolę w tych rozmowach, które umożliwiają wymianę poglądów“.

W jutrzejszym wydaniu głównem:

CAZIN JEŹDZI PO POLSCIE

przez dr. Władysława Folkierskiego
prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Sowietów, przypominającego aż nadto wyraźnie przedwojenną „entente cordiale“, oraz frontu Europy centralnej, w którym prym wiodą Niemcy, szukając — podobnie jak to było w latach przedwojennych — sojuszników dla celów swej kontynentalnej polityki.

Na rozwój ten nie może Polska patrzeć obojętnie. A sprawa komplikuje się dla nas tem bardziej dlatego, że Niemcy z jednej strony reprezentują w świecie obóz nacjonalistyczny, a z drugiej przedstawiają dla Polski żywe, stałe niebezpieczeństwo.

Wypadki potoczyły się dziś tak daleko, że w opinii Europy rząd warszawski ma już w powyższym układzie sił wyznaczone miejsce: miejsce po stronie Berlina. Układ polsko - niemiecki

z r. 1934 uważany jest za kanwę, na której min. Beck utkał przedzę przyjaźni polsko-niemieckiej.

Cementowanie się frontu zachodnich mocarstw z Sowietami tem bardziej uwydatnia rolę Polski jako czynnika niemieckiej polityki „Mittel-Europy“.

Na objawy te, o ile to się tyczy stosunków polsko-francuskich, patrzano w Warszawie już od dłuższego czasu dość obojętnie. Wskazywano sojusznasz z Francją, sądząc, że puklerz ten w oczach opinii obcej zastaniąć będzie wszelkie niedopowiedzenia.

Ale od pewnego czasu nietylko w Paryżu, lecz także w Londynie zaznacza się skutki polskiej polityki zagranicznej. Najlepszym dowo-

dem — owe wzmagające się kontakty z Moskwą ponad naszymi głowami.

Nieraz powtarzano w kołach rządowych za życia Józefa Piłsudskiego, że polska polityka zagraniczna pragnie stać za wszelką cenę w zgodzie z linią polityczną Anglii. Utało się nawet w szerokich kołach mniemanie, że z okazji ważnych posunięć na terenie wewnętrznym podobno także w przeddzień przewrotu majowego poseł angielski w Warszawie bywał o wielu rzeczach informowany. Na bliskość stosunków polsko - angielskich wskazywano chętnie w sferach t. zw. belwederskich.

Jeśli to miało leżeć w interesie Polski, — wówczas stwierdzić trzeba, że znacznie oddaliliśmy się już dziś od podstawowych założeń polityki zagranicznej Piłsudskiego, skoro Anglia przestała się interesować Warszawą i ponad nami i bez nas zacieśnia z dnia na dzień swe stosunki z Moskwą.

Wojna domowa w Hiszpanji

W przededniu rozstrzygających walk — Silne tarcia w obozie rządowym — Nowy rząd kataloński

Sytuacja ogólna

Paryż. (PAT). Wojska rządowe w Hiszpanji, jak można przypuszczać na podstawie różnych informacyj, które nadeszły do Paryża, odniosły na froncie Sierra de Guadarama szereg lokalnych sukcesów. Wojskom rządowym udało się mianowicie zająć, jednak tylko częściowo, miasto San Raphael, położone na stokach północnych tego pasma górskiego. Niemniej jednak informacja prasy, nie negując strategicznego znaczenia San Raphael, twierdzą, że ostatnia ofensywa rządu hiszpańskiego jest rozpaczliwym wysiłkiem, mającym na celu przerwanie zacieśniającego się coraz bardziej wokół Madrytu pierścienia wojsk powstańców.

W Paryżu panuje jednak przekonanie, że sytuacja na froncie północnym uległa raczej pewnemu ustabilizowaniu, gdyż definitywna rozgrywka będzie miała miejsce między wojskami rządowymi a siłami powstańcami, które wkrótce rozpoczną ofensywę na Madryt od południa. Sytuacja powstańców na południu uległa bowiem znacznemu polepszeniu na skutek tego, że generałowi Franco udało się pod osłoną bardzo silnych eskadr lotniczych przeprowadzić z Marokka do Hiszpanji 4.000 żołnierzy wraz z odpowiednim sprzętem wojennym. Oczekiwany jest poza tym atak lotniczy powstańców na stacjonowaną w Maladze flotę wierną rządowi, która poniosła już zresztą pewne straty w czasie walki z hydroplanami powstańcami, osłaniającymi przeprawę wojska. Ta ofensywa lotnicza ma być poparta przez równoczesną ofensywę 10.000 żołnierzy, którzy przygotowują się do marszu na Malagę.

Wydaje się prawdopodobnym, że gen. Franco będzie usiłował przeprowadzić do Hiszpanji dalsze oddziały, stacjonowane dotychczas w Marokku, a dopiero potem rozpocznie definitywną ofensywę na Madryt.

Doniesienia z frontu

Paryż. (PAT). Z Burgos donoszą, że według obliczeń dowództwa północnej grupy powstańczej, straty powstańców na frontach północnych nie przekraczają 700 zabitych od początku walk. Straty wojsk rządowych mają być dwukrotne.

Gubernator wojskowy prowincji Leon komunikuje, że trybunał wojskowy skazał na śmierć trzech przywódców lewicowych w mieście Leon. Wyrok wykonano. W Valladolid również rozstrzelano jednego z przeciwników powstania wojskowego.

Samoloty rządowe ponownie bombardowały wczoraj Valladolid, nie wyrządzając większych strat. W pobliżu miejscowości Bonar (prowincja Leon) oddział powstańców stoczył bitwę z oddziałem komunistycznym, zadając mu ciężkie straty.

Barcelona. (PAT). Z frontu aragońskiego donoszą, że przez cały dzień wczoraj wojska rządowe niepokoiły nieprzyjaciela dokoła Huesca, zajmując szereg miejscowości, położonych na północ i przerywając wszelkie połączenie z tym miastem. Wśród tych miejscowości znajduje się ważna pozycja strategiczna Santa Eulalia, położona na wysokości 800 m, w odległości 12 km od Huesca. Oddziały rządowe zajęły również Sierra San Julian, skąd zaopatrywano miasto Huesca w wodę. Z oddziałami lądowymi współdziałało lotnictwo, bombardując samochody ciężarowe powstańców.

Paryż. (PAT). Havas donosi z Burgos: Kwaterna główna powstańców komunikuje, że kolumna, która wyruszyła z Vittoria, złożona z jazdy, piechoty i artylerji górskiej, rozproszyła wojska rządowe, wzięła jeńców i zajęła miejscowości Orduna, Villa Real i Alava, odcinając komunikację Vittoria z Bilbao. Wojska rządowe cofnęły się do Amurzo.

Położenie w Madrycie

Madryt. (PAT). Prezydent republiki podpisał dekret, przyjmujący dyktando ministra wojny oraz podsekretarza stanu w tym ministerstwie i mianujący na ich miejsce pułkownika artylerji w stanie spoczynku Juan

Fernandez Saravi oraz majora piechoty Leopoldo Menendez.

Madryt. (PAT.) Na mocy zarządzenia ministra spraw wewn., wszystkie światła w mieście muszą być gaszone już o godz. 22. Po tej też godzinie zabroniony został ruch samochodów prywatnych. Po mieście jeździć mogą tylko samochody urzędowe i to z przyćmionymi światłami. Zarządzenia te podyktowane zostały obawą przed atakami lotniczymi powstańców.

Lizbona. (PAT.) Radio Klub portugalski przejął depeszę radiową ambasadora republiki Chile w Madrycie. Depesza ta brzmi:

„Nieliczni pozostali w Madrycie polowie i ambasadorowie widzą się zmu-

szeni opuścić miasto, ponieważ sytuacja jest rozpaczliwa. Każda chwila może przynieść poważne wypadki. W razie gdyby udzielenie pociągu dyplomatycznego do Portugalji albo do Walencji okazało się niemożliwe, planowane jest zgromadzenie się całego korpusu dyplomatycznego w jednej z ambasad i zwrócenie się do rządów o nadesłanie drogą lotniczą oddziałów ochronnych.

Władza rządu madryckiego jest tylko nominalna, w rzeczywistości zaś rządzą czerwone syndykaty i dowódcy milicji. Straty milicji rządowej idą w tysiące. Front niema połączenia z Madrytem tak, że nikt z Madrytu na front, lub odwrotnie nie może się dostać.

Niesnaski w rządzie katalońskim

Barcelona. (PAT.) W Katalonji odbyło się przesilenie gabinetowe, które zlikwidowano w drodze dymisji trzech ministrów socjalistycznych oraz połączenie teki komunikacji z teką robót publicznych i gospodarstwa narodowego, zaś teki wyżywienia z teką rolnictwa. Skład nowego gabinetu: premier Jean Casanovas (katalońska lewica republikańska), obrona narodowa ppłk. lotnictwa Filip Sandino, sprawiedliwość Quero (katalońska lewica republikańska), finanse Esteve (stronnictwo akcji katalońskiej), oświata Ventura Cassol, sprawy wewnętrzne Espanya (katalońska lewica republikańska), gospodarka i roboty publiczne Terradelles (katalońska lewica republikańska), rolnictwo i wyżywienie Calvet (związek dzierżawców katalońskich), roboty publiczne

Mestres (katalońska lewica republikańska), praca Prunes (kat. lewica rep.) Premier jest jedynie delegatem prezydenta Companysa, który nadal pozostaje przewodniczącym generalidad.

Barcelona. (PAT.) Policja w Barcelonie dokonyuje w dalszym ciągu rewizyj i aresztowań. Wśród ostatnio aresztowanych znajduje się znany adwokat Józef Mila i hr. de Montseny, monarchista, który w czasie dyktatury stał na czele rządu katalońskiego.

Z Geron sprowadzono do Barcelony 60 dowódców wojskowych, którzy w dniu 19 lipca wypowiedzieli posłuszeństwo władzom. Umieszczono ich na parowcu „Urugwaj“, zamienionym na więzienie. Wśród tych wojskowych znajduje się gen. Fernandez Ampon.

Pomoc międzynarodówki dla Hiszpanji

Postanowienia na konferencjach w Moskwie i Pradze

Paryż. (PAT). „Le Matin“ zamieszcza sensacyjną rewelację na temat ingerencji kominternu w ostatnich wydarzeniach hiszpańskich. Akcję tę podjęto przy pomocy profinternu, czyli międzynarodówki czerwonych syndykatów robotniczych, która dostarcza pomocy skrajnie lewicowym milicjom hiszpańskim. Pierwsza decyzja w tej sprawie została powzięta w Moskwie w dniu 21 lipca w czasie wspólnego posiedzenia prezydium kominternu i sekretariatu politycznego profinternu. W zebnaniu tem miało wziąć udział wiele osobistości politycznych, zazwyczaj niezapraszanych na tego rodzaju posiedzenia naskutek swych sympatii dla trockizmu, a mianowicie: Gopner, Kine, Majorow, Perepeczko i Ongarow.

Aby uniknąć zwoływania do Moskwy przywódców poszczególnych organizacyj, zwołano do Pragi konferencję „dla walki o pokój“. Dnia 22 lipca przewodniczący europejskiego zarządu profinternu komunistyczny deputowany francuski Gaston Monmousseau został rzekomo wezwany do Pragi szyfrową depeszą. Obrady miały zakończyć się powzięciem następujących uchwał:

1) w sprawie utworzenia funduszu 1 miljarda franków dla poparcia hiszpańskich partij rewolucyjnych. — Dziewięć dziesiątych tej sumy zobowiązały się dostarczyć kierowane przez Schwernika sowieckie syndykaty robotnicze drogą dobrowolnego opodatkowania się. Państwowy bank Z. S. R. R. i komisariat finansów miały się równocześnie zobowiązać, że dostarczą do dyspozycji Schwernika odpowiednią ilość dewiz, niezbędną dla dokonania transferu.

2) Dla zarządzania tym funduszem została wybrana specjalna komisja, w której skład weszło 5 osób, a mianowicie: Ercoli, Dolores Ibarruri, Jose Diaz, Largo Caballero i Thorez.

3) Postanowiono również utworzyć „międzynarodowy korpus ochotników robotniczych“, którego efektywność wynosić mają 5.000 ludzi. Korpus ten ma dysponować silną sekcją lotniczą i ma być zaopatrzony w niezbędne do samodzielnego walki uzbrojenie. Do sformowania wyższych kadr oficerskich wyznaczono już 8 instruktorów z pośród znanych komunistów. Jako punkty

zborne zostały ustalone: Tuluza, Bordeaux i Perpignan, z których to miejscowości zostaną później przewiezione do Hiszpanji poszczególne oddziały. Uzbrojenie mają one otrzymać dopiero w Barcelonie. Wykonaniem tego planu ma zająć się komunistyczna partja francuska, z której ramienia zostaną wyznaczeni jako komisarze do tej akcji: Vade, Cristofol i Amelot. Część miliardowego funduszu zostanie oddana do dyspozycji paryskiego biura kominternu z tem, że mieć ona będzie specjalne przeznaczenie.

Berlin. (PAT.) Pisma berlińskie donoszą w sensacyjnej formie o wynikach zbiórki pieniężnej, zorganizowanej w Sowietach pośród związków zawodowych na rzecz frontu ludowego w Hiszpanji. Wyniki tej zbiórki przekraczają mają dotychczas 12 milionów rubli. Po przeliczeniu na franki francuskie daje to około 36 milionów franków. Suma ta przekazana została lewicowemu rządowi hiszpańskiemu za pośrednictwem państwowego banku Sowietów.

Według innych wiadomości, które nadeszły tu z Kopenhagi, celem pomocy dla hiszpańskiego frontu ludowego zarządzono w Sowietach przymusowe potrącenia z poborów pracowników. Akcja pomocy dla lewicy hiszpańskiej odbywać się będzie przez trzy miesiące i przynieść ma, według dotychczasowych obliczeń, ogólną kwotę około 60 milionów rubli.

Urlop min. oświaty

Warszawa. (PAT.) W dniu wczorajszym rozpoczął urlop min. wyznań i ośw. prof. dr. Wojciech Świątosławski. Ministra w czasie urlopu zastępować będzie wiceminister Jerzy Bieżyński.

Dostęp do akt sądowych

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec wykrycia nadużyć w sądzie okręgowym w Katowicach prezes sądu apelacyjnego w Katowicach wydał okólnik, zabraniający przeglądania akt sądowych sekretarzom, kierownikom biur adwokackich oraz innym urzędnikom. Dostęp do akt sądowych będą mieli jedynie adwokaci i aplikanci adwokacy.

Z pobytu króla bułgarskiego w Berlinie

Berlin. (PAT.) Król bułgarski Borys III złożył wczoraj wizytę kanclerzowi Hitlerowi. Monarcha bułgarski bawi w Berlinie nieurzędowo wraz z małżonką, która przybyła celem poddania się zabiegowi chirurgicznemu w jednej z tutejszych klinik.

W olimpijskiej gościnie u Hitlera

Berlin. (PAT.) Kanclerz Hitler podejmował wczoraj śniadaniem przybłych na igrzyska olimpijskie członków domów panujących: króla bułgarskiego, następców tronu włoskiego, greckiego i szwedzkiego, księżniczkę Marję Sabaudzką, księżat Filipa i Krzysztofa heskich z małżonkami, synów Mussoliniego Brunona i Vittoria, włoskiego ministra propagandy Alfieri, oraz szefów placówek dyplomatycznych włoskiej, szwedzkiej i greckiej w Berlinie.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

Urząd długów państwa komunikuje, że w dniu 6 sierpnia 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego oznaczone nr. nr.: 10479, 15073, 16133, 23148, 31715, 32052 i 35950.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 8. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano 5% poz. konwers. po 45,50—46,—, natomiast poszukiwano i płacono za 4% premj. dol. 47,—.

Z pożyczek prywatnych płacono za 5% listy zast. Zach. Pol. Twa Kred. 76,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie 44,—, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. 39,50.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 96,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu

wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 45,50—46,— +
4% poz. premj. dol., seria III 47,— P.
5% listy zastawne Zach.-Polskiego T-wa Kr. Miejsk. w Poznaniu 76,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplo-
wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½%
dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.)
44,— +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn.
Ziem. Kred. 39,50 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 8. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto nowe, zdrowe, suche	14,25—14,50
Uspokojenie spokojne	
Pszenica (Uspokoj. spokojne)	20,75—21,00
Jęczmień jary nowy	16,25—17,00
M a k a	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	22,75—23,00
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	22,25—22,50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	21,25—21,75
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	16,00—17,00
żytnia posł. pon. 65% wł. w.	14,50—15,50
Uspokojenie spokojne	
pszenica gat. I wyc. 0-20% wł. w.	34,25—36,00
pszenica gat. IA 0-45% wł. w.	33,50—34,00
pszenica gat. IB 0-55% wł. w.	32,50—33,00
pszenica gat. IC 0-60% wł. w.	32,00—32,50
pszenica gat. ID 0-65% wł. w.	31,00—31,50
pszenica gat. IIA 20-55% wł. w.	30,25—30,75
pszenica gat. IIB 20-65% wł. w.	29,75—30,25
pszenica gat. IID 45-65% wł. w.	27,25—27,75
pszenica gat. IIF 55-65% wł. w.	23,00—23,50
pszenica gat. IIG 60-65% wł. w.	21,50—22,00
pszenica gat. IIIA 60-70% wł. w.	19,50—20,00
pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w.	17,50—18,00
Uspokojenie spokojne	
Otreby żytnie stand.	10,25—10,75
Otreby pszenne grube stand.	10,75—11,25
Otreby pszenne średnie stand.	9,75—10,50
Otreby jęczmienne	10,25—11,50
Rzepak zimowy	32,00—33,00
Inkarnatka	28,00—35,00
Makuch liny w taflach	17,00—17,25
Makuch rzepak w taflach	13,25—13,50
Słoma pszenica luzem	1,40—1,65
„ pszenica prasowana	1,90—2,15
„ żytnia luzem	1,50—1,75
„ żytnia prasowana	2,25—2,50
„ owsiana luzem	1,75—2,00
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,40—1,65
„ jęczmienna prasowana	1,90—2,15
Siano zwykłe luzem	4,25—4,75
„ zwykłe prasowane	4,75—5,25
„ nadnoteckie luzem	5,25—5,75
„ nadnoteckie prasowane	6,25—6,75
Ogólne uspokojenie spokojne	
Ogólny obrót: 4644,2 tonn, w tem żyta 2023 tonn, pszenicy 515 tonn, jęczmienia 1028 tonn, owsa 75 tonn.	

Po zjeździe trzech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, w sierpniu.
Włochy nie wzięły udziału w konferencji państw lokarneńskich, która odbyła się w Londynie 23 lipca z powodów będących jeszcze w związku „z pozostałościami”, jak się tu mówi, polityki sankcyjnej w postaci przedłużenia przez Anglię śródziemnomorskich konwencji gwarancyjnych, a także dlatego, iż były zdania, że konferencja taka nie może się odbyć bez Niemiec. Po zbliżeniu do Berlina należały one szczególnie na ten punkt. Jedynym rezultatem zjazdu trzech było zaproszenie Niemiec i Włoch do udziału we właściwej konferencji, która ma doprowadzić do nowego Lokarnu, a która nie odbędzie się tak szybko jak tu i ówdzie przypuszczano. Komunikat zjazdu trzech spotkał się we Włoszech na ogół z dobrem przejęciem. Ale Rzym czekał, by przeszkoda wstrzymująca jego udział we współpracy europejskiej została usunięta. W istocie Eden 27 lipca oświadczył w izbie gmin, iż nie zachodzi już potrzeba, by śródziemnomorskie układy gwarancyjne trwały nadal. Jednym słowem odwołał je. Pośród pewnych zastrzeżeń deklaracja ta została przyjęta w Rzymie z zadowoleniem do wiadomości. W cztery dni potem Włochy zgłosiły swój udział w konferencji. Za Rzymem poszedł zaraz Berlin. Równoległość polityki Rzymu i Berlina rzuca się w oczy.

We Francji zdają sobie sprawę, że od stanowiska i taktyki Włoch zależy w niemałej mierze taktyka i zachowanie się Niemiec na konferencji lokarneńskiej. Rozumiejąc, że zbliżenie włosko - niemieckie, które dokonało się pod wpływem sankcji, było poniekąd nieuniknionem, bo miało wywodzić Włochy z odosobnienia, prasa francuska przestrzega atoli Włochy przed stałym łączeniem swych losów z dążeniami Berlina. Italia przed wojną, oraz w okresie przedwojennym, zebrała pod tym względem sporo doświadczeń. Powinna więc być ostrożna. („Temps” z 30 lipca).

Prasa włoska ze swej strony, pochwalając treść komunikatu londyńskiego zjazdu trzech, podnosi punkt drugi tego komunikatu, przeciwstawiający się polityce bloków. Dzienniki włoskie przypominają, że tego właśnie domagał się zawsze w swych oświadczeniach Mussolini. Ale zapytuje „Gazzetta del Popolo” czy Anglia i Francja mają pod tym względem czyste sumienie? „Czemżesz jest, pisze, układ francusko - rosyjski z dodatkiem Małej Ententy, Ententy bałkańskiej i konwencji w Montreux? Czem są układy śródziemnomorskie z grudnia 1935, zorganizowane przez Anglię, jak nie polityką bloków?”

Włochy są więc również przeciwne polityce bloków, ale, zdaje się, na konferencji państw lokarneńskich wystąpią razem z Niemcami, bo za tę cenę między innymi doprowadziły do układu austriacko - niemieckiego, któremu wszak patronowały. Przed konferencją i Włochy i Niemcy będą w rozmowach dyplomatycznych stawiały dalsze żądania, dlatego faza przygotowawcza konferencji, która potrwa dość długo, będzie wyjątkowo ważna dla układu stosunków w Europie, a w szczególności dla układu stosunków między Niemcami a ich sąsiadami, a więc Francją, Czechosłowacją, Polską, a niemiżej Rosją.

Trzeba zaznaczyć, że Włochy w swoim czasie nie miały nie przeciwko paktowi francusko - sowieckiemu. Dziś zdają się go krytykować.

Nowy wicewojewoda poznański

Warszawa. (Tel. wł.) Dotychczasowy adjutant pana Prezydenta, major Górzewski, przechodzi do administracji, powołany na stanowisko wicewojewody poznańskiego. (w)

Według naszych informacji, major Zygmunt Górzewski odbywa od niespełna miesiąca praktykę administracyjną w poznańskim Urzędzie Wojewódzkim i obecnie pracuje w wydziale społeczno - politycznym. W Poznaniu nie ma jeszcze potwierdzenia wiadomości, iż w najbliższych dniach ma być podpisana jego nominacja na wicewojewodę poznańskiego i że zastąpić ma dotychczasowego wicewojewodę, p. Walickiego.

O nowym przydziale urzędowym dla p. Walickiego nic nie wiadomo.

Czy konferencja lokarneńska zostanie rozszerzona i zamieniona na paneuropejską? Premier francuski Blum wyraził się, że Lokarno zachodnie powinno być połączone z układem bezpieczeństwa Europy wschodniej. Komunikat konferencji trzech mówi wyraźnie o wzmocnieniu pokoju przy pomocy „układu ogólnego” (un règlement général). Układ ogólny może być jednak pojęty w znaczeniu szerszym lub węższym. Berlin jest wręcz przeciwnego zdania. Agencja Reutersa ogłosiła przed kilku dniami notę swego korespondenta berlińskiego, z której wynika, że rząd niemiecki chce wyjaśnić w sprawie komunikatu trzech, by ustalić, że nie powinno być żadnej łączności między układami o granice zachodnie Niemiec a kwestjami Europy wschodniej. Innymi słowy Niemcy chcą, by konferencja lokarneńska była zgoła odrębna od ewentualnych układów, dotyczących innych problemów europejskich.

Co do Anglii, to ta nie miałaby nie przeciwko temu, gdyby doszło do szerszego porozumienia, byle nie kosztem przeniesienia mandatów, i gotowa jest poprzeć wysiłki Francji w tym kierunku, ale zależy jej przedewszystkiem „na stałości stosunków w Europie zachodniej” i nie zamierza ona angażować się poza zabezpieczenie granic Francji, Belgii i Holandji. Mowa Edena z 27 lipca wytknęła w tym względzie kierunek polityce angielskiej i spotkała się z dobrem przyję-

ciem w Berlinie z powodu swych wzmiarek rewizjonistycznych.

Włochy wracają do współpracy europejskiej ze swoim własnym programem, którego ośrodek stanowi ulubiony pakt czterech, mogący być ewentualnie rozszerzony. Nie ulega też kwestji, że w sprawie mandatów kolonialnych, gotowe są poprzeć dążenia Niemiec. Zdaniem ich, Anglia nie spełniła jeszcze wszystkich warunków, które powinna była spełnić, by im powrót do współpracy umożliwić. „Giornale d'Italia” pisał przed kilku dniami, iż mimo odwołania układów gwarancyjnych, nie można mówić o przywróceniu normalnych stosunków na Morzu Śródziemnym, skoro Anglia zamierza tam zwiększyć stan swej floty, umocnić Malte, Cypr, a ponadto, wskutek nowego traktatu z Egiptem, obsadzić swemi załogami kanał Suezki i zamienić Aleksandrię na swą bazę morską. Jednym słowem Anglia powinna wyjaśnić, jaki kierunek zamierza nadać w stosunku do Włoch całemu systemowi śródziemnomorskiemu, który stworzyła, o ile ma być nietylko mowa o współpracy mocarstw ale współpraca ta ma być również uskuteczniiona w praktyce.

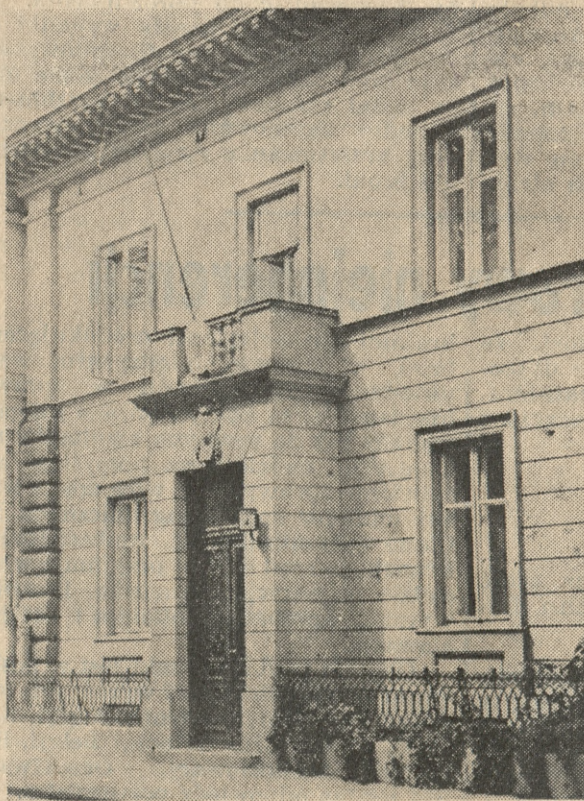
Oto różne wątpliwości i przeszkody, jakie, zdaniem tutejszych kół politycznych będzie musiała usunąć dyplomacja europejska przed doprowadzeniem do skutku konferencji lokarneńskiej.

S. M.

Przez Hiszpanię do kolonii

Wydarzenia hiszpańskie wysunęły się w Berlinie do tego stopnia na czoło wszystkich zagadnień międzynarodowych, iż stanowią wyłączny niemal temat rozważań niemieckich kół poli-

cetowi miano poza tem oświadczyć w Auswärtiges Amt, iż rząd Rzeszy gotów byłby przystąpić do deklaracji neutralności, pod warunkiem jednak podpisania jej również przez Sowjety.



Hiszpańskie powstanie dyplomatyczne w Warszawie



Don Adolfo Perez-Caballero (z córeczką), zastępujący posła hiszpańskiego w Polsce, oddał się do dyspozycji rządu powstańczego w Burgos. — Obok gmachu poselstwa w Warszawie przy ul. Szopena 4.

tycznych, tamtejszych sfer dyplomatycznych i prasy.

Przedłużająca się wojna domowa, oraz zaryzowująca się coraz wyraźniej bezpośrednie zainteresowania największych mocarstw europejskich na terenie Hiszpanji, są zdaniem berlińskich sfer miarodajnych, poważną groźbą dla równowagi europejskiej. Sprzeczne interesy polityczne mocarstw zachodnich, oraz dzielące je światopoglądy, wywołują niebezpieczeństwo najpoważniejszych komplikacji.

O powadze sytuacji świadczy choćby fakt niezwykle licznej koncentracji jednostek morskich wielu państw na wodach Hiszpanji. Zainteresowanie zaś Niemiec w szczególności potwierdza m. in. fakt wysłania bardzo licznej eskadry niemieckiej.

Wtorkowe demarche ambasadora Ponceta w Berlinie w sprawie deklaracji o neutralności nie podano wogóle do wiadomości publicznej. Amb. Pon-

Jednocześnie podkreślają tu z oburzeniem mieszanie się Moskwy do wojny domowej w Hiszpanji.

Zagadnienie hiszpańskie przyczynia się do ścisłego kontaktu między Berlinem a Rzymem. Na temat rozmów, prowadzonych przez stałego podsekretarza stanu w Foreign Office, sir Roberta Vansittarta, podczas przyjęcia u kanclerza Hitlera, zachowują w Berlinie zupełne milczenie. Z kół dobrane poinformowanych przedostały się jednak wiadomości, iż sprawa hiszpańska stanowiła jeden z ważniejszych punktów rozmowy. Wskazują

Z życia

(—) Rzemieślnicy polscy skarżą się stale na brak kredytu w instytucjach rządowych. Ze mają rację, świadczy o tem choćby poniższy komunikat prasy „sanacyjnej” z 2 sierpnia br.:

„Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył na kredyty dla rzemiosła sumę 10 milj. zł. Stopa procentowa dla tych kredytów została ustalona na 4 proc. rocznie. Mimo to, więcej niż połowa powyższej sumy leży bezczynnie, gdyż kredyt ten został tylko częściowo wyzyskany.

„Sfery rzemieślnicze twierdzą, że hałmulcem w rozprowadzeniu kredytów są komunalne kasy oszczędności, które żądają zbyt wysokich i sztywnych zabezpieczeń i nie chcą gwarantować wobec B. G. K. terminowego zwrotu zaciągniętych pożyczek.

„Samorząd rzemieślniczy planuje utworzenie centralnego banku rzemiosła z oddziałami na prowincji. Zadaniem tej instytucji byłoby m. in. rozprowadzenie kredytów rzemieślniczych.”

Komunikaty podobne pojawiają się w prasie co jakiś czas od lat mniej więcej pięciu. Stale Bank Gosp. Kraj. jest do brodziejem rzemiosła; podnosi kredyt rzemieślniczy do coraz większej ilości milionów, ale po skończonym roku stwierdza, że „kredyt ten nie został wyczerpany ani w połowie”. Jeden z sąsiednich narodów ma na to nieźle powiedzenie: „i przyjemność miał i cnotę zachować”.

Na to, aby kredyt Banku Gosp. Kraj. doszedł do rąk rzemieślników, ma rząd sto sposobów. „Połowa powyższej sumy nie leży oczywiście bezczynnie — jak to mylnie głosi komunikat. Sumę tę B. G. K. oddał choćby wielkim przedsiębiorstwom śląskim...”

Związek izb rzemieślniczych zapowiada od dość dawna założenie wielkiego banku rzemieślniczego. Dotąd są to tylko zapowiedzi. Co gorsze, banki rzemieślnicze w Poznaniu i w Krakowie dostały się w „doświadczone ręce” „sanacji” i — upadły.

Rzemiosło polskie źle wychodzi na opiece „sanacyjnej”.

przytem na trudną sytuację, w jakiej znajduje się obecnie W. Brytania, która zainteresowana niewątpliwie z jednej strony w stłumieniu nowego ogniska bolszewizmu na półwyspie Pirenejskim, z drugiej strony liczy się z groźbą, jaką stanowi możliwość ewentualnych koncesyj, których udzielić mógłby Rzymowi rząd powstańców po dojdzie do władzy. Chodziłoby o koncesję na wyspach balearskich.

Quai d'Orsay uważnie śledzi niemieckie manewry międzynarodowe dookoła sprawy hiszpańskiej. Wielkie poruszenie wywołała w Paryżu wiadomość sumiennej agencji kół finansowo-handlowych Fourniera, drukowana w „Journal des Débats”, że w czwartek został nagle wezwany do kanclerza Rzeszy admirał Raeder, naczelny dowódca floty wojennej. Nieoczekiwana konferencja dotyczyła spraw hiszpańskich. Wydaje się, że w ciągu ostatnich godzin nadeszły do Berlina wielce niepokojące wiadomości z Madrytu. Można się spodziewać, że na wypadek poturbowania lub zabicia obywatela niemieckiego w Hiszpanji, rząd podejmie natychmiast środki obrony bezpieczeństwa swych obywateli. W konferencji u Hitlera brali udział, oprócz admirała Raedera, główni wyżsi oficerowie marynarki wojennej.

„Paris Midi” zanotował zaś drogą przez Rzym wiadomość, że w razie nieprzestrzegania neutralności przez Francję w stosunku do Hiszpanji, Niemcy zdecydowały się przejść z pomocą gen. Franco wzamian za wszczęcie rokowań w sprawie ustąpienia Rzeszy kolonji hiszpańskiej w Afryce północnej Rio del Oro. Kolonja ta — dodaje dziennik — zawsze pociągala Niemcy, a szczególnie w ostatnich czasach, ze względu na możliwość uczynienia z niej bazy lotniczej dla komunikacji transatlantyckiej z Ameryką południową.

STRONNICTWO NARODOWE

POZNAŃ

Zebrań wszystkich kół z miasta Poznania odbędzie się w niedzielę, dnia 9 sierpnia b. r. o godz. 12,30 w sali p. Heyduckiego ul. Masztalarska 8. Początek o godzinie 12,30.

Wstęp tylko za leżniczami!

Przed oparzeniem słonecznym chroni



NIVEA

Z NIVEA opalimy się szybko,
bardzo pięknie i bez bólu
Do nabycia tylko w oryginal-
nych opakowaniach

Krem NIVEA od zł. 0.40-2.60
Olejek NIVEA od zł. 1.— -3.50

Pielęgnacja ciała - to zdrowie!

Używajmy zatem do mycia naszej
dławi wyłącznie ulubione przez nią

NIVEA

mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich.
Nadzwyczaj łagodna piana tego mydła
wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza
je i umożliwia należyte oddychanie skóry.



Prz. 5414-N 364

Cena zł 1,20 za 1. kawałek — 3 sztuki w kartonie zł 3,30.

Dwa Legiony Młodych

Lewicowo-„sanacyjny“ Legion Młodych rozbił się ostatecznie na — dwa Legiony: jeden, z dotychczasową komendą główną na czele, stawia na kartę generała Rydza-Śmigłego i politykę lewicowo-„sanacyjną“; drugi, obejmujący przedewszystkiem okręgi warszawski i krakowski, poszedł całkiem w lewo, ku opozycyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej i Klasowym Związkom Zawodowym z przyczepką Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Drugi Legion Młodych, t. zw. Legion Młodych Frakcja, podpisał, jak wiadomo, deklarację Frontu Młodej Lewicy Polskiej. Teraz p. o. komendant drugiego tego Legionu ogłasza rozkaz Nr. 1, którego główne ustępy przytaczamy w celach informacyjnych:

Idee, które są zawarte w deklaracji Frontu Młodej Lewicy Polskiej, przedstawiają najistotniejszą treść naszych dążeń, nie mogą być użyte przez hochsztaplerów politycznych dla rozgrzania osobistych interesów. — Wbrew woli panów z komendy głównej — Front Młodej Lewicy nie przestał istnieć, a uwolniony z elementów faszystowskich rozwinie się i pogłębi na terenie młodego pokolenia.

Legioniści! Panowie z komendy głównej zastosowali wszelkie środki, usuwając z sali opornych, terroryzując delegatów, fałszując prawdę polityczną polskiej rzeczywistości, aby osiągnąć „jednomysłność“ uchwalać przylączenia się Legionu Młodych do nowotworzącej się reakcyjnej polityki politycznej.

Cała uczciwa myśląca część delegatów rady głównej napiętnowała w sposób zdecydowany tę nieliczącą z godnością kierowników naszego ruchu praktykę. Zebraliśmy się oddzielnie, celem powołania do życia Legionu Młodych Frakcji. Postanowiliśmy w najbliższym czasie zwołać kongres Legionu Młodych. Ukonstytuowaliśmy tymczasowe władze i uchwaliśmy, iż je-

dynem miejscem dla naszego ruchu może być obóz lewicy polskiej.

Legion Młodych Frakcja podejmuje w dalszym ciągu akcję nad konsolidowaniem młodego pokolenia w ramach Frontu Młodej Lewicy Polskiej.

W związku z tem polecam wszystkim ośrodkom Legionu Młodych Frakcja nawiązania bezpośredniego kontaktu i współpracy z terenowymi placówkami P. P. S. i Klasowymi Związkami Zawodowymi. Akcja realizacyjna, oparta na platformie antyfaszystowskiej (antyendeckiej i antysanacyjnej) winna być przeprowadzana w ścisłym porozumieniu z P. P. S., przy zachowaniu całkowitej wzajemnej odrębności organizacyjnej.

Równocześnie polecam komendantom środowisk Legionu Młodych Frakcji nawiązanie kontaktu z jedynym zdrowym ruchem chłopskim, zorganizowanym w Stronnictwie Ludowym i z jego młodzieżowym odpowiednikiem „Wiciami“.

Zarazem polecam wszystkim członkom bezwzględne wycofanie się z pracy we wszelkich organizacjach faszystowskich, jak: O. M. P., „Młoda Wieś“ (naprawiacze), Związek Młodzieży Ludowej i t. p. (p. Polakiewicz).

Zawiadamiam, że jedynym organem Legionu Młodych Frakcji od dnia dzisiejszego jest „Nowy Ustrój“, którego wznowienie nastąpi w najbliższym czasie. Polecam komendantom środowisk przeprowadzenie akcji na rzecz prenumeraty „Nowego Ustroju“.

p. o. komendant główny:
Kazimierz Namysłowski.

Niezadowolone Arabów w Palestynie

Akcja pojednawcza emira Transjordanji zawiodła

Jerozolima. (PAT.) Jak słychać, naczelny komitet arabski zastanawia się nad sposobami zastrzeżenia strajku. Rząd brytyjski nie zamierza czynić Arabom żadnych ustępstw, a wobec tego nie widać wcale kresu obecnym rozruchom.

Jerozolima. (PAT.) Zebranie przywódców arabskich, jakie odbyło się w stolicy Transjordanji Amman na zaproszenie emira Abdullaha, celem omówienia kwestji zakończenia strajku, nie doprowadziło do żadnych pozytywnych rezultatów. Większość obecnych przywódców arabskich wypowiedziała się za utrzymaniem straj-

ku, dopóki nie nastąpi zawieszenie emigracji żydowskiej i nie zostanie wydany zakaz sprzedawania ziemi Żydom oraz dopóki nie zostanie ustanowiony narodowy rząd arabski.

Komunikat oficjalny, wydany po konferencji w Amman, stwierdza, że emir dokładał wszelkich wysiłków, aby doprowadzić do porozumienia.

W ciągu nocy zasły wypadki ostrzelania kilku osiedli żydowskich oraz miejscowości Kawkab, gdzie ujęty został raniony Arab z karabinem. Ponadto zanotowano szereg wypadków aresztowania Arabów za noszenie broni.

Dokoła sprawy nieingerencji

Paryż (PAT.) Havas donosi, że rozmowy przeprowadzone przez dyplomację francuską z różnymi zainteresowanymi mocarstwami, a zwłaszcza z

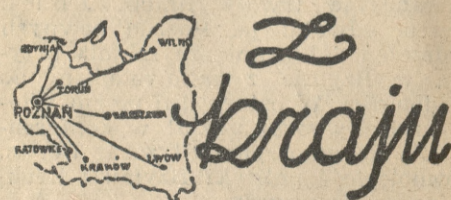
krajami europejskimi produkującymi broń, w sprawie międzynarodowego układu o nieingerencji w sprawie hiszpańskiej są kontynuowane i doprowadziły już do pewnych rezultatów rokujących nadzieję na pomyślne załatwienie sprawy. Tak więc zrana włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano zakomunikował ambasadorowi Francji, że rząd włoski przyjmuje w zasadzie propozycję francuską. Również wyraziły aprobatę Holandia i Czechosłowacja.

Obecnie rząd francuski jest w posiadaniu mniej lub więcej wyraźnych lecz dodatknych opinij ze strony Anglii, Niemiec, Z. S. R. R., Włoch, Belgji, Holandji i Czechosłowacji. Oczekiwana jest jeszcze odpowiedź portugalska.

Jednocześnie dyplomacja francuska opracowuje praktyczne ramy zasady nieingerencji, na którą to podstawę mogłyby się zgodzić wszystkie zainteresowane mocarstwa. Tekst niezwłocznie po opracowaniu zostanie przesłany odpowiedniemu rządowi. Projekt ten, jak się wydaje, dotyczy wyłącznie zakazu wszelkich operacji handlowych w zakresie broni, amunicji, materiału wojennego, okrętów wojennych oraz wszelkiego rodzaju samolotów w obrotach z Hiszpanją, Marokkiem hiszpańskim i wszelkimi terytorjami, znajdującymi się pod władzą hiszpańską.

Rzym. (PAT.) Agencja Stefani donosi: Zasadnicze punkty ustnej odpowiedzi włoskiej, zakomunikowanej ambasadorowi francuskiemu przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w sprawie propozycji dotyczącej nieinterwenjowania w Hiszpanji, są następujące: 1) Włochy przyjmują w zasadzie tezę nieinterwenjowania; 2) Włochy zapytują, czy solidaryzowanie się z jedną ze stron walczących, ujawnione zapomocą manifestacji publicznych, kampanij prasowych, zbiórek pieniężnych, werbunku ochotników

itp. nie stanowi jaskrawej i niebezpiecznej formy interwencji; 3) Włochy pragną wiedzieć, czy zobowiązanie do nieinterwencji ma charakter powszechny i czy dotyczyć ma tylko rządów, czy również osoby prywatne; 4) Włochy pragną wiedzieć, czy rząd, proponujący powstrzymanie się od interwencji, przewidział również sposoby ewentualnej kontroli wykonania tego zobowiązania.



NIEZWYKŁY PODPALACZ

Przed izbą karną Sądu Okręgowego w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko robotnikowi hut Hohenlohego w Welnowcu, Maksymilianowi Mżykowi, oskarżonemu o dokonanie szeregu podpalen w drugiej połowie 1935 roku. Policję uderzyło, że każdorazowo na miejscu pożaru u sąsiadów zjawiał się Mżyk i z narażeniem życia ratował z ognia ich mienie. W trakcie śledztwa zarządził sąd zbadanie Mżyka przez psychiatrów, przyczem okazało się, że jest to psychopata - pyroman, który w zamroczeniu alkoholowym dokonuje podpalen, później sam bierze udział w ratunku, a po wytrzeźwieniu nie nie pamięta. W związku z tem orzeczeniem biegłych, trybunał uwolnił oskarżonego na koszt skarb państwa, natomiast postanowił umieścić go na przeciąg dwóch lat na kuracji w zakładzie psychiatrycznym w Rybniku.

CHIŃCZYK PRZED SADEM

Swego czasu w Drohobyczu został zatrzymany Chińczyk I-Juan-Jang, którego paszport budził pewne podejrzenia. Istotnie też pokazało się, że był on o tyle fałszowany, że składał się z części dwóch rozmaitych paszportów, a chodziło o uzyskanie przez to prawa dłuższego pobytu w Polsce. I-Juan-Jang stał przed sądem w Warszawie, gdzie zeznał przy pomocy tłumacza z poselstwa japońskiego. Zasadzono go na pół roku więzienia.

ZBRODNIA WŁÓCZĘGI - SADYSTY

Pod Mińskiem Mazowieckim znaleziono w zaroślach zwłoki 8-letniej córki gospodarza ze wsi Nowe Dęby Heleny Cacko. Badania lekarskie wykazały, że śmierć nastąpiła wskutek uduszenia. Stwierdzono również poszlaki, że padła ofiarą zbrodniarz-sadysty.

Sprawcy narazie jeszcze nie ujęto. Niezależnie od ofiary widziano po raz ostatni w towarzystwie jakiegoś włóczęgi, którego się obecnie poszukuje.

PRÓBA Z LUX - TORPEDA

W tych dniach odbyła się ostatnia próba skonstruowanej przez fabrykę wagonów przy Hucie „Pilsudski“ lux - torpedy. Przebyła ona trasę Katowice — Worochta, poczem przybyła do Warszawy, gdzie zostanie oddana do użytku dla obsługi linii Warszawa — Łódź. W ostatniej tej próbie jeździła lux - torpedy wziął udział wiceminister komunikacji, inż. Bobkowski.

BANDYTA ZASTRZELONY PODCZAS OBLAWY

W Kieleckim pod Szydłowcami policja wytropiła groźnego bandytę Marjana Porzewskego, sprawcę napadu rabunkowego na pocztynia Bieńkowskiego pod Kielcami i postrzelenia policjanta. Zapędzony w zasadkę bandyta usiłował się ostrzeliwać, został jednak zabity salwą, oddaną przez policję. Zwłoki zostały rozpoznane przez kogoś z obecnych.

SKUTKI POSUCHY NA WILENSZCZYZNIE

W szeregu miejscowości na Wileńszczyźnie włościance ostatnio masowo zaczęły się wyzybiać bydła i trzody chlewnej z powodu braku paszy. Dzieje się tak szczególnie w powiecie dziśnieńskim. Skutkiem tego nawet obniżyla się cena bydła, a natomiast nabiał i pasza podskoczyły w cenie.

Z ruchu narodowego

Zebranie obwodowe S. N. W Murowanej Goślinie

W sali zebrań p. Ciężkiego odbyło się zebranie obwodu Murowana Goślina przy udziale placówek Mściszewo, Długa Goślina, Pacholewo i Murowana Goślina. Zebranie zajął prezes obwodowy, witając licznie zebranych członków oraz delegata zarządu powiatowego, poczem omówił sprawy organizacyjne i propagandowe Stronnictwa Narodowego. Zkolei p. Fel. Holasz wygłosił referat n. t. „Polska w dobie obecnej“. Referat wywołał obszerną dyskusję. W dalszym ciągu omówiono kwestję zjazdu okręgowego. Po załatwieniu kilku spraw wewnętrznych - organizacyjnych zebranie zamknięto odśpiewaniem Hymnu Młodych i okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i wodza ruchu narodowego, Romana Dmowskiego. F. H.

Zebranie S. N. w Sadach

W Sadach (pow. poznański) odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego przy udziale członków sąsiednich kół w liczbie ponad 100 osób. Na zebraniu byli także członkowie S. N. z Zagórowa, którzy są zatrudnieni na pracach rolnych w miejscowym majątku. Zagórowskich kolegów powitano bardzo serdecznie. Referat wygłosił p. Fel. Holasz n. t. „Reforma rolna z punktu widzenia „sanacyjnego“, a narodowego“. Referatu wysłuchano z wielkim skupieniem. Kierownik koła, p. Czajka referował sprawy organizacyjne. Zebranie zakończono odśpiewaniem

pieśni bojowej i okrzykiem na cześć Polski Narodowej i wodza ruchu, Romana Dmowskiego.

Wielkie zebranie S. N. w Mokronosach

W niedzielę, dnia 2 sierpnia odbyła się w Mokronosach wspaniała uroczystość poświęcenia proporca S. N., połączona z wielkim zebraniem. Punktualnie o godzinie 10-tej członkowie S. N. wyruszyli na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego, odległego o 6 km. Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz Schubert, wygłaszając jednocześnie podniosłe przemówienie przed poświęceniem proporca. O godz. 12,30 rozpoczęło się zebranie publiczne, które zajął p. Łazewski, ref. org. powiatu węgrowskiego, który z kolei oddał głos byłemu posłowi, p. Lewandowskiemu z Bydgoszczy. Referent w przemówieniu swem uwypuklił stosunek S. N. do zagadnień chwili bieżącej. Drugi ref. wygłosił p. Smorowski ze Żnina, w referacie poruszył kwestję komunizmu, omawiając systematyczne zabiegi żydostwa stojącego na usługach Moskwy. P. przew. Łazewski omówił sprawę Gdańska, poruszył systematyczne przeliczenia naszych czynników kompetentnych w polityce zagranicznej. Jako ostatni mówca zabrał głos prezes pow. żnńskiego, p. Kruska. P. prezes wskazał, dążąc do polska wieść grupuje się pod sztandarami S. N. Na zakończenie uchwalono rezolucję antykomunistyczną w sprawie Gdańska. Hymnem Młodych zakończono zebranie. B.

Agencja prasowa MSZ o emigracji Żydów z Polski

„Polska Informacja Polityczna”, agencja publicystyczna odzwierciedlająca poglądy polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, ogłosiła następujący artykuł:

Wobec aktualności, jakiej nabrały w ostatnich czasach zagadnienia żydowskie w opinii międzynarodowej, oczekiwać należy, że rozpoczynający się wkrótce w Genewie światowy kongres żydowski wywoła szerszą dyskusję w sprawach, które z natury rzeczy interesować muszą społeczeństwo polskie, goszczące na obszarach swego państwa najliczniejsze po Stanach Zjednoczonych 3,5 milionowe skupisko ludności żydowskiej.

Problem żydowski, zarówno w Polsce, jak i w szeregu innych państw, związany jest ze strukturą społeczno-zawodową ludności żydowskiej — jest więc zagadnieniem gospodarczym i ludnościowym — i na tej tylko płaszczyźnie może być racjonalnie rozwiązany.

Polska jest krajem relatywnie prze-ludnionym. Obok przeludnienia wsi mamy problem wadliwej struktury rzemiosła i handlu, z nadmiarem niezadowolonych warsztatów drobnych. Z handlu i pośrednictwa zaś czerpie 40 proc. Żydów w Polsce swe utrzymanie. Bardzo wielki jest pozatem niewątpliwie odsetek ludności żydowskiej w wolnych zawodach. Jeżeli dodać do tego zbyt wysoki odsetek zawodowo biernych wśród Żydów, to jasne jest, że przeżywanie od kilku lat kryzys ekonomiczny, który z natury rzeczy uderzył w pierwszej linii w warstwę społeczną, pozbawioną zdrowych podstaw ekonomicznych, dotknąć musiał szczególnie boleśnie ludność żydowską, wśród której jeden milion — wg. opinii autorów żydowskich — nie posiada zdrowych podstaw ekonomicznej egzystencji.

Jako kraj, nie posiadający kapitału, Polska szukać musi częściowo chociażby rozwiązania swych problemów ludnościowych drogą wzmocnienia emigracji. Zasada ta, ważna dla problemu ludnościowego Polski w całości, odnosi się tem samem również do żydowskiego problemu ludnościowego.

Spółeczeństwo żydowskie w Polsce zdaje sobie całkowicie sprawę z konieczności wzmocnienia emigracji żydowskiej. Autorowie żydowskiej obliczają, że dla rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce liczba emigrantów żydowskich powinna wynosić co najmniej 100 tysięcy rocznie. Wybitny przedstawiciel społeczeństwa żydowskiego w Palestynie, członek egzekutywy agencji żydowskiej, Izaak Grynbaum, podkreślił niedawno w udzielonym przezeń wywiadzie prasowym, konieczność wzmocnienia emigracji żydowskiej.

Wzrost emigracji żydowskiej z Polski nie zależy jednak tylko od woli emigrantów, lecz zależy w pierwszej linii od dobrej woli krajów, posiadających dostatecznie miejsca dla wchłonięcia emigrantów, czy to osadników, czy to rzemieślników i kupców.

Nadzieje Żydów skierowane są, rzecz oczywista, w pierwszej linii ku Palestynie, jako ich siedzibie narodowej. Abstrahując jednak od obecnej sytuacji politycznej w Palestynie, wzmocnienie emigracji do Palestyny do rozmiarów, jakie dyktowałyby względy ekonomiczne i populacyjne ludności żydowskiej w krajach pochodzenia, wydaje się mało prawdopodobne. Niezależnie od stosunkowo niewielkiego obszaru Palestyny, stwierdzić należy, że dotychczasowa emigracja do tego kraju wykazuje relatywny nadmiar elementów drobnokapitalistycznych, zamiast opierać się w większym stopniu na elemencie robotniczym, stanowiącym dla kraju młodego bardziej pożądanym elementem pionierskim. Akcja na rzecz wychodźców żydowskich z Niemiec uwydatniła specjalnie powyższe tendencje, wypacając do pewnego stopnia charakter Palestyny jako kraju młodego, typu raczej kolonialnego.

Wobec ograniczonych możliwości w Palestynie, emigracja żydowska poszukiwać musi nowych, mało zaludnionych terenów, istniejących niewątpliwie w krajach zamorskich. W kierunku znalezienia nowych obszarów, obok Palestyny, powinny więc pójść wysiłki organizacji żydowskich, reprezentujących interesy polityczne i gospodarcze Żydów w krajach, które wolnemi obszarami jeszcze dysponują, oraz na te-

renie międzynarodowym. Drogę do nowych terenów otworzyć powinny emigracji żydowskiej przedewszystkiem te kraje, które zainteresowane są w częściowem chociażby rozwiązaniu zagadnienia żydowskiego, a które z tytułu swej roli w polityce światowej, oraz na zasadzie swego terytorjalnego stanu posiadania mogłyby przyczynić się skutecznie do skierowania problemu na tory rozwiązania praktycznego.

Tyle „Polska Informacja Polityczna”. Artykuł powyższy jest o tyle znamienny, że pochodzi z agencji, inspirowanej przez polskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Emigracja z Polski stu tysięcy Żydów rocznie nie byłaby oczywiście zgola załatwieniem sprawy żydowskiej u nas, zważywszy, że liczba ta równa się normalnemu rocznemu przyrostowi ludności żydowskiej w Polsce.

Z powodu artykułu „Polskiej Informacji Politycznej” pisze „Orędownik” tutejszy:

Sugestje półoficjalnego organu naszego min. spr. zagr., przeznaczone przedewszystkiem na stół obrad najbliższej światowej konferencji Żydów w Genewie, są bądź co bądź znamienne dla tych kół w obozie rządowym, które do niedawna nie tylko nie uznawały istnienia w Polsce kwestii żydowskiej, ale czyniły wszystko, by Żydów w Polsce było jak najmniej, albo raczej nie czyniły niczego, by zahamować masową imigrację do Polski Żydów z Niemiec, Rosji i t. d. Dzisiaj, kiedy Polacy w swym kraju zaczynają się już poprostu dusić, „sanacja” przestawia zwrotnicę i, ubrawszy się w białe rękawiczki tolerancji, subtelności i niedomówień, prosi grzecznie Żydów międzynarodowych, by się zajęli emigracją z Polski „około 100 tysięcy” swych ziemaków rocznie. Czy to nie za mało,

zważywszy wielką rozroczność żydostwa polskiego?

Rzecz inna, czy konferencja światowa Żydów w Genewie zajmie się na serio kwestją masowej emigracji żydostwa z Polski. Większość zorganizowanego żydostwa polskiego konferencję w Genewie bojkotuje, tak, że udział w niej delegatów z Polski będzie niewielki. Wiadomo — Żydom z Polski ciężko odejść. Trzeba będzie jeszcze wielkich wysiłków ze strony zorganizowanego narodu polskiego, aby ich do odejścia zmusić.

Biuletyn powyższy przyszedł o mniej więcej 10 lat za późno, ale przyszedł... A 10 lat razy 100 tysięcy rocznie = jeden milion. Szkoda tych lat.

W związku z artykułem „Polskiej Informacji Prasowej” nie zawadzi zaznaczyć, że na zjeździe w Inowrocławiu delegatów pomorskiego okręgu „sanacyjnego” Związku Podoficerów Rezerwy dowódca O. K. VIII gen. Thommée wygłosił przemówienie, w którym zwrócił uwagę na cele i zadania armii rezerwowej, mającej na ziemiach zachodnich specjalnie ważne zadania do spełnienia. Omawiając w dalszym ciągu kwestię żydowską, powiedział gen. Thommée dosłownie: „My nie chcemy bić Żydów, gdyż potrafiemy inaczej dać sobie z nimi radę. Są oni tylko naszymi sublokatorami, a nie gospodarzami. Obowiązkiem naszym jest kupować w składach polskich, a nie żydowskich. Pamiętaj, że jesteś Polakiem, a Żydzi zabiorą kiedyś swe manatki i pójdą sobie.”

Dowódca O. K. VIII zajął też mocne stanowisko wobec niebezpieczeństwa niemieckiego.

Dla osób pełnokrwistych, otyłych oraz artretyków i cierpiących na hemoroidy szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** rano nacz-cho jest wielkiem dobrodziejstwem.

Tg 1372

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 71715,75 ZŁOTYCH

Składki na samolot „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry”:

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry”:

Członkowie „Męskiego Chóru Serafińskiego” przy kościele OO. Franciszkanów w Poznaniu 7,—
Dyrygent „M. Ch. S.” prof. Jan Chmielewski w Poznaniu 2,—
Narodowa Organizacja Kobiet w Skierniewicach 10,—
J. K. 20,—
Pracownicy majątności Kubaczyn, p. Granowo 6,50
Personel firmy „Adria”: L. W. 5,—, Cz. St. 1,—, St. St. 1,—, A. K. 1,—, D. D. —50, K. K. 1,50, razem 10,—

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, oddział Kobylepole, zebrane na plenarnem zebraniu Kurkowe Bractwo Strzel., Wronki, ze strzelania do tarczy na samolot „Chrobry” 50,—
T. Bloch, Borek 5,—
Zarząd Gminny w Gębicach 38,35

Stronnictwo Narodowe, koło Krotoszyn, tytułem II raty: W. Tykociński 5,—, Wybieralska 1,—, Gałaska 1,—, Franciszek Skupiński 5,—, Pracownicy biurowi i robotnicy młyna parowego „Bracia Jandzińskich” w Krotosinie: Skolikówna 2,—, Rauhutówna 2,—, Stańczak 1,50, Bartosz 1,—, Górny 1,—, Króczewski 1,—, Walczak 1,—, Skwarczuk 1,—, Kaczyński 1,—, Kosmański —50, Galewski —50, Krawczyk —50, Marszałek —50, Kaszuba —50, Kołomakowa —50, razem 14,50, Jan Czajka 2,—, Wacław Zmy-

ślony 2,—, Stanisław Czajka —50, Stanisław Swoboda 5,—, Edmund Kuźdowicz 5,—, Nar- czyz Dynkowski 1,—, razem 42,—

Zebrane w agenturze gazet w Pniewach: A. Sobociński 1,—, Maks. Gierczyński —50, F. Śmigieński —50, Ig. Bogacki —50, Leon Hojnacki —20, St. Flieger —50, St. Szulczewski —30, Leon Piotrowski —50, Wł. Poszwiński —50, St. Szylf —20, Józef Filipowicz —50, Walerjan Filipowicz —50, Jedynecki —50, Emil Scheffler —50, Alojzy Wasowicz —30, B. Koczy —50, St. Stoiński —50, W. J. Perlak 1,—, B. Jot 2,—, A. Kucharska —20, Wache 1,—, Matuszak, piekarnia —50, T. N. —50, Leon Dohnke —50, N. N. —20, Jan Drozd —50, Stanisław Janiszewski 1,—, Fr. B. 1,—, Helena Bogusławska —50, Magnusiewicz 1,—, Respondek 1,—, Jędrzejczak —50, Kostka —50, Fr. Adamczewski 1,—, Fr. Kaczmarek —50, Józef Wawrzyniak —80, St. Kaczmarek —20, W. Malinowski —50, Wilczyński 1,—, razem 23,90

Zebrane z inicjatywy agentury wydawnictw naszych (Pochrzt. Wielu) podczas zbiórek ulicznej w dniu 2. 8. 1936 za zezwoleniem Starosty Powiatowego 70,56
H. i W. Idaszewskie, Jarocin 10,—
Wanda Noworyto, Warszawa, III rata 5,—
Razem z poprzednio pokwitowanymi 64.794,29
Zdeklarowan wypłacić: 6.921,46
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 71.715,75

O Gdańsku w Londynie

Głos kół gospodarczych Anglii w „Financial News”

Sprawa gdańska budzi zagranicą, a zwłaszcza w Paryżu i Londynie, żywy niepokój.

„Financial News”, organ londyńskich kół finansowych, których wpływ na politykę londyńską jest ogólnie

znany, zamieścił artykuł, wskazujący na niebezpieczeństwa współczesnego niemieckiego imperializmu, groźnego nie tylko dla swych bezpośrednich sąsiadów, ale również i dla Anglii

Jako jedno z najniebezpieczniej-

WYTWORNY PUDEK
KREM ODŻYWCZY
CELOBIL
WARSZAWA

nr 13 348

szych dla pokoju posunąć niemieckich, uważa pismo ostatni rozwój sytuacji w Gdańsku. „Obecnie — pisze dziennik — panuje na tym odcinku spokój. Władze gdańskie zajęte są tępieniem wszystkich wolności, objętych gwarancjami Ligi Narodów. Formalne zajęcie Wolnego Miasta przez Rzeszę jest tylko kwestją czasu” i — jak twierdzi pismo — znajdzie się niezadługo na porządku dziennym polityki międzynarodowej.

W związku z tem pismo zapytuje, jakie stanowisko zajmie Anglia wobec raportu komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, którego treść nie może budzić żadnych wątpliwości. Zagadnienie stanowiska Anglii w kwestii gdańskiej jest częścią inną, szerszego znacznie zagadnienia — ustosunkowania się Anglii i Francji do niemieckich planów zaborczych. Ostatnie wydarzenia wskazują wyraźnie, dokąd zmierza polityka niemiecka. Rzesza marzy o nowych zdobyczach na wschodzie Europy.

Istotną przyczyną przemilczenia memoriału angielskiego, co w dziejach dyplomacji jest faktem dotychczas niespotykanym, leży w tem, że rząd Rzeszy nie chce z jednej strony wyraźnie określić swoich celów, z drugiej — nie chce dawać wyjaśnień, które byłyby ich zaprzeczeniem. Warto w związku z tem przypomnieć bezwzględną szczerą politykę niemieckiej, jasną dla każdego, kto chce wiedzieć i widzieć. Wszak do dziś nie mamy ze strony niemieckiej żadnego zapewnienia o nienaruszalności polskich granic. O ile zapewnienia te dawane były wielokrotnie przez miarodajnych przedstawicieli Rzeszy w odniesieniu do granic zachodnich, o tyle brak ich w odniesieniu do granic wschodnich posiada tem wyrazistszą wymowę. Po tej krótkiej dygresji, przejdźmy do dalszego ciągu artykułu „Financial News”:

„Ostatnie posunięcia — pisze dziennik — są wyraźnem potwierdzeniem zaborczości Niemiec. Począwszy od wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, poprzez zajęcie Nadrenji i ataki na niezawisłość Gdańska, rysuje się wyraźnie linia polityki niemieckiej, zmierzająca do zbudowania wielkiego niemieckiego imperium na wschodzie Europy. Próby rozbicia bloku porozumień profrancuskich przez opanowanie gospodarcze krajów, które dotychczas stanowiły główną dziedzinę wpływów francuskich i ostoję jej sojuszników na wschodzie Europy, jak i bogate subsydia, płacone organizacjom hitlerowskim w krajach ościennych, są dalszym wymownym wskaźnikiem planów niemieckich. W Europie toczy się wielka gra o przyszłość wszystkich zamieszkujących ją narodów, gra, w której inicjatywę mają w tej chwili całkowicie Niemcy.”

Dziennik przestrzega dyplomację angielską przed dalszem zamykaniem oczu na te fakty i wyraża obawę, że inicjatywa niemiecka w sprawach europejskich łatwo skończyć się może podporządkowaniem całej Europy wpływom niemieckim.

Pismo apeluje do kierowników państwowej nawy angielskiej, by pozbyli się krótkowzroczności w ocenie niebezpieczeństwa niemieckiego i póki czas — przyczynili się do jego opanowania.

Rozłam w amerykańskiej federacji pracy

Waszyngton. (PAT). W amerykańskiej federacji pracy doszło do rozłamu. Z organizacji wykluczono John'a Lewisa'a, przewodniczącego związku górników i 7 przywódców innych związków. Organizację, na których czele stoją wykluczeni, połączyły się w 1935 r. w związku p. n. „Unia Związków Robotniczych”. Liczą one około miliona członków, tj. 40 procent ogółu członków federacji pracy.

Jakie będą skutki tego rozłamu, narazie trudno przewidzieć, ale stwierdzić należy, że obie organizacje postanowiły popierać kandydaturę Roosevelta na prezydenta.

STRONNICTWO NARODOWE KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne w piątek, 7 b. m. w lokalu p. Figla, ul. Świerczewska 8, o godz. 20.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Cyrjaka
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Niezamysła

Niedziela
Romana m.
Borysa i Chleba

Słońca: wschód 4.24, zachód 19.30
Długość dnia 15 godz. 06 minut.
Księżyc: wschód 21.39, zachód 12.59
Faza: Ostatnia kwadra o godz. 22.

Sierpień

8

Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66
i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy
Rynku Jeź. 77-08, przy ul.
Marsz. Focha (narożn. Nie-
golewskich 77-82, Pl. Świe-
tokrzyski 49-80.
Biuro Posłańców. 28-36
Pocztowe biuro zleceń. 49-27
Dokładny czas: 55-66

Stan wody: + 0,40 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ra-
tajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Ry-
nek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; Apt.
przy Rynku Śródcekim 1. Jeżyce: Apt. pod
Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt.
im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucinińskiego,
ul. Marsz. Focha 72. Wilda: Apt. pod Koroną,
G. Wilda 61. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej
6. Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.
Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19.
Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 sierpnia 1926 r.

We wszystkich świątyniach obydwóch archi-
diecezji odprawiano modlitwy o zdrowie Pry-
masa Polski X. Arcybiskupa dr. Hłonda, któ-
ry w Lublinie zachorował na zapalenie płuc.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Pielgrzymka do Górki Duchownej.** Kat. Tow. Robotników Polskich parafii
św. Wojciecha w Poznaniu organizuje w
niedzielę, dnia 30 sierpnia br. tradycyjną
pielgrzymkę do Górki Duchownej pod
przewodnictwem ks. radcy Putza.

Dnia 23 bm. o godz. 9 odprawi się msza
św. w kościele św. Wojciecha na inten-
cję pielgrzymki. W dniu wyjazdu od-
prawi się msza św. o godz. 3 rano. Od-
jazd nastąpi o godz. 5 pociągami popular-
nym. Powrót tegoż dnia wieczorem. —
Cena biletu do Bojanowa Starego i zpo-
wrotem wynosi 2 zł. Każdy uczestnik
płaci 20 gr na koszt pielgrzymki. Zgło-
szenia i zapisy przyjmują się codziennie
w biurze parafialnym przy kościele św.
Wojciecha między godz. 11—13 i w salce
parafialnej od godz. 18—20. Dla wygody
pątników zgłoszenia przyjmują jeszcze
pp. J. Hoedke, ul. Szewska 13, J. Kalet,
ul. Składowa 11, Przeworska (Urbanowo),
ul. Zródlana 15, Sz. Czub, ul. Dąbrowskie-
go 83-85.

REKOLEKCJE

— * **Kat. Stow. Kobiet** organizuje w
dniach od 17 do 21 sierpnia br. rekolekcje
zamknięte. Rekolekcje odbędą się w Za-
kładzie SS. Urszulanek w Poznaniu przy
Walach Leszczyńskiego. Nauk udzielać
będzie O. Górecki, superior OO. Oblatów
z Krobi.

Zgłoszenia wraz z opłatą przyjmuje do
dnia 11 sierpnia biuro Kat. Stow. Kobiet
w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1., tel.
15-27. Opłata za utrzymanie wynosi 10 zł.

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Niebezpieczny narożnik.** Przy na-
rożniku ul. Nowej i ul. Ludgardy, po stro-
nie Muzeum Wielkopolskiego, chodnik,
składający się częściowo z płyt kamiennych,
a częściowo z kostki mozaikowej,
jest bardzo zużyty. Miejsce to jest ta-

„SENORITA W MASCE“

najpiękniejsza sensacyjna komedia mu-
zyczna wytw. „Paramount“ na ogólne ży-
czenie wyświetlana będzie dodatkowo je-
szcze jeden raz a to: w niedzielę, dnia 9
sierpnia o godz. 3 po południu w kinote-
atrze „Słońce“ po cenach znizowanych!

„Senorita w masce“ cieszyła się wiel-
kiem powodzeniem. Nic dziwnego: film
pulsuje życiem, a przed oczami widzów
przesuwają się obrazy malowniczych fiest
hiszpańskich... zadymionych spelunek,
bogaty pałaców hildagów... Na tem bar-
wnym tle przedstawiona jest miłość Hiszpan-
ki do młodego Amerykanina. W rolach
głównych ukażą się: Gladys Swarthout,
śpiewaczka z „Metropolitan Opera“ o wpa-
niałym głosie i świetnych warunkach ze-
wnętrznosci. Gladys Swarthout jest dziś
jedną z najbardziej obiecujących gwiazd,
której prasa amerykańska i filmowcy wró-
żą wielką karierę. Partnerem jej jest John
Boles, jeden z najpopularniejszych aktor-
ów filmowych. W rolach drugoplanowych
ukazują się: Charles Bickford, Grace Brad-
ley, H. B. Warner, Don Alvarado, oraz do-
skonali i ura komików Herb Williams i
Willie Howard, którzy tworzą nowy
„team“ w rodzaju Pata i Patachona, czy
Flipa i Flapa.

Film „Senorita w masce“ jest dozwo-
lony dla młodzieży od lat 12.

Bilety po cenach znacznie znizowanych:
cały parter 50 gr., cały balkon 75 gr., są do
nabywania w niedzielę od 12 w południe przy
kasie III kinoteatru „Słońce“.

Krwawa strzelanina na ul. Szwajcarskiej

Mąż postrzelił żonę 6 wystrzałami i strzałem samobójczym zranił się w usta

Dziś, krótko po godzinie 10-ej, przy
ul. Szwajcarskiej 4, rozegrał się krwa-
wy spór pomiędzy małżonkami Szym-
kowiakami.

Urzędnik P. K. U. Czesław Szym-
kowiak, powracając do domu, zauwa-
żył, że żona jego się wyprowadza. Me-

ble załadowane były częściowo na
wóz i opuszczająca go żona nie dała
się nakłonić do powrotu. W wyniku
kłótni Szymkowiak strzelił do swej
żony, 37-letniej Antoniny, około 8 razy
z rewolweru, tak, że padła ona ciężko
ranna na ulicy. Następnie Szymko-

wiak wbiegł do mieszkania i strzelił
sobie w usta w zamiarze pozbawienia
się życia.

Na ulicy powstało olbrzymie zbie-
gowisko, spowodowane krwawym zaj-
ściem.

Przywołane pogotowie ratunkowe
66-66 zaopiekowało się poranionymi i
przewiozło ich do szpitala.

Szymkowiakowa ma 6 ran postrza-
lowych i zraniona jest dwukrotnie w
klatkę piersiową. Cztery pociski ugo-
dziły ją w lewą stronę brzucha. Stan
jej jest bardzo ciężki.

kie gładkie, że trudno tam przejść przy
suchej pogodzie. Przy słońcu przechodnie
ślizgają się tam, jak po lodzie. Wczoraj
wieczorem zauważono, jak pewna pani na
tem niebezpiecznym miejscu z taką siłą
upadła, że nie była w stanie podnieść się
bez obcej pomocy. Wogóle cała ulica No-
wa, jako w ruchu pieszym nadzwyczaj
ożywiona, ma bardzo gładkie i zużyte
chodniki. (pt.)

— * **Dzielnica will w zaniedbaniu.** Uli-
ca Jarochowskiego na odcinku między Al.
Hetmańska, a ul. Palacza, to dzielnica
will, lecz jakże zaniedbana. Na odcin-
ku tym niema dotąd chodników, jezdni
zaś niewybrukowana, sprawia wrażenie
polnej drogi. W czasie deszczu tworzy
się na jezdni błoto, w którym grzęzną bo-
się wozy i auta, a przechodnie z trudem
wyciągają nogi z rozmokłej gliny. Żale
mieszkańców tego odcinka ul. Jarochow-
skiego dotyczą też braku napisów na ro-
gach ulic. O ile jednak zabrukowanie
jezdni może natrafiać w obecnej chwili
na przeszkodę, o tyle nie chyba nie prze-
szkądza wyżywianiu chodników i za-
wieszeniu napisów z nazwą ulicy. Przy
dobrej woli da się zapewne usunąć czę-
ściowo braki w tej dzielnicy willowej.

— * **Plot, który grozi upadkiem.** Przy
ul. Toruńskiej nr. 5 na Osiedlu Warszaw-
skim znajduje się ogrodzony plotem ter-
ren niezabudowany, na którym rozpocze-
to fabrykację cegieł. Plot ten jednak wy-
giął się, niewiadomo z jakich przyczyn,
w stronę ulicy, zachodzi więc obawa jego
upadku. Należałoby niezwłocznie pode-
przeć plot, aby nie było w razie czego wy-
padku. (sk.)

RÓŻNE

— * **Od 1 września w urzędach pań-
stwowych nowa pisownia.** W wykona-
niu zaleceń premiera Składkowskiego,
ministrowie poszczególnych resortów po-
dali do wiadomości podległych urzędów
zarządzenie o wprowadzeniu z dniem 1
września w życie nowej pisowni. Pisow-
nia, ustalona przez Komitet Ortograficzny
Polskiej Akademii Umiejętności, obowią-
zywać będzie urzędników przy załatwia-
niu korespondencji, pism urzędowych,
sprawozdań itp.

— * **Wybory do I wydziału robotnicze-
go.** Magistrat miasta Poznania zarządził
na dzień 5 września rb. głosowanie do wy-
działu robotniczego elektrowni, gazowni
i wodociągów miejskich. Wydział robot-
niczy dla tych przedsiębiorstw ma się
składać z 10 członków i 10 zastępców. —
Spisy wyborców są już wyłożone i wgląd
do nich zainteresowani mają do dnia 11
bm. Listy kandydatów składać należy
do dnia 14 bm. Przewodniczącym komi-
sji wyborczej jest naczelnik wydziału mg.
Stwarzonek.

— * **Dyrekcja Publicznej Szkoły Do-
kształcącej Zawodowej nr. 1** podaje do
wiadomości pp. pracodawcom, że na pra-
codawców ciąży obowiązek zgłaszania
wszystkich zatrudnionych u siebie pra-
cowników młodocianych.

Nowoprzyjętych pracowników młodo-
cianych — terminatorów zgłaszać należy
do dnia 1 września rb. w kancelarii szko-
ły przy ul. Działynskich 4, pokój 4, na
przepisowym formularzu, który dostarcza
dyrekcja szkoły. Normalna nauka roz-
poczyna się 3 września rb. Wszyscy uc-
niowie zgłaszają się 3 września o godz. 8 w
gmachu szkoły, przy ul. Działynskich 4.

Jednocześnie dyrekcja szkoły przypo-
mina pp. pracodawcom ciąży na nich
obowiązek dopilnowania swych pracow-
ników młodocianych, aby regularnie ucze-
szczali do szkoły w myśl art. 117 ustawy
przemysłowej z dnia 7 czerwca 1927 r. —
Szczególną uwagę zwraca się pp. mi-
strzom rzemieślniczym na postanowienie
art. 155 ustawy przemysłowej, według
którego do egzaminu czeladniczego może
być dopuszczony tylko ten terminator,
który wykaże się świadectwem ukończe-
nia Publ. Szkoły Dokształ. Zawodowej.

W razie nieprzestrzegania przez pp.
pracodawców cytowanych postanowień
ustawowych, dyrekcja szkoły zmuszona
będzie w myśl istniejących przepisów
prawnych skierować sprawę do odno-
śnych władz, w celu pociągnięcia win-
nych do odpowiedzialności.

Troski mieszkańców Poznania

— * **Jeszcze o wodomierzach i opłatach**
za wodę. Jeden z mieszkańców Osiedla
Warszawskiego powraca do sprawy wo-
domierzy i opłat za wodę. Kupił on
przed 4 laty wodomierz, zapłacił drogo,
ale był przekonany, że wodomierz ten
przez dłuższy czas obędzie się bez re-
paracji. Tymczasem obecnie musiał wo-
domierz ten poddać reparacji i zalegalizo-
waniu, co kosztowało 36,95 zł. Czyż to

nie za dużo przypadkiem — pyta słusznie
nasz czytelnik? A sama woda, czyż jest
tania. Przecież obecnie musimy płacić za
nią tyle, ile w r. 1931 i 32, a czy lokatorzy
płacą dziś tak samo za mieszkanie, jak
w tych latach? Czemu więc podwyższono
opłatę za zużycie wody — niewiadomo.
Mam — brzmia dalej słowa — mały
ogródek. W lipcu na polewanie go zuży-
łem 12 m kub. wody, nie mogę więc wprost
nadal wydawać na wodę do ogródka, gdyż
nie stać mnie na to. Biedne więc kwiatki
i zieleńce na Osiedlu. Jeżeli deszcz was
nie zrosi, nie dostaniecie już napewno ani
kropki wody, boć trudno, abyście tak drogą
wodę wypijali. Chyba, że rozpocznie ko-
panie studni — kończy nasz czytelnik —
ale z tem jest trudna sprawa, a grunt nie-
odpowiedni. (sk.)

Z TARGU

— Dnia 7 b. m. na placu Sapieżyńskim pla-
cono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1,25—1,30, masło
mlecz. 1,30—1,40, twaróg 0,20—0,25, śmietana
(litr) 1,00—1,20, mleko (litr) 0,17—0,20, jaja men-
del 0,90—0,95.

Mięso: wieprzowina 0,75—1,00, wołowina
0,50—0,90, cielęcina 0,70—1,20, skopowina
0,80—1,20, słonina 0,85—0,90, smalec 1,15—1,20,
mózg cielęcy 0,40.

Ryby: szczupak 1,30—1,40, węgorz 1,30—1,40,
lin 1,10—1,20, leszcz 0,50—0,80, białe ryby
0,20—0,40, sandacz 1,60—1,80, eum (dziel.) 1,40—
1,50, karp 1,30—1,40, karpiak 1,00—1,20, ryby śnie-
te 20—30 gr mniej.

Raki: mendel 0,80—2,00.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—3,20,
kaczka 2,00—2,50, gęś 2,50—3,50, gołębie (para)
0,80—1,00, para kurczak 1,60—2,50.

Jarzyn (w groszach): ziemniaki 4,
szpinak 0—20, buraki pecek 10, pietruszka
(pecek) 10, sele (szuka) 10—15, rabarber
5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (pecek) 5,
marchew (pecek) 5, kalafior 10—40, cebula ml.
5, grozek 20—30, pomidory 10—25, fasola żółta
10—15, zielona 10, ogórki mendel 5—15, ka-
pusta biała (ziółka) 10, włoska 10—15, modra
10—20.

Owoce: porzeczki 5—10, wiśnie 5—25,
jabłka 20—40, gruszki 10—30, owoce suszone
0,80—1,00, brzoskwinie 60—80, renklody 70—80,
śliwki 20—30, borówki 25.

Grzyby: Kurki (liście) 15—20, grzyby mie-
sane 15—25. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** Na polach przy Drodze
Debińskiej przyrządzano 6 osobników,
którzy byli w posiadaniu garderoby, po-
chodzącej prawdopodobnie z kradzieży.

Samobójstwo mundurowego policjanta

Dziś rano o godz. 9,45 nad brzegiem
Warty, przy Promenadzie Piastow-
skiej, niedaleko od mostu św. Rocha,
pewien posterunkowy w mundurze

miejsce wypadku przybył starosta
grodzki, Podhorodeński, komisarz wo-
jewódzki P. P., insp. Stawicki i komi-
sarz P. P. na m. Poznań, insp. Re-



W MIEJSCU OZNACZONEM KRZYŻYKIEM ODEBRAŁ SOBIE ŻYCIE
POLICJANT KRASNER.

pozbawił się życia, strzelając sobie w
usta z browninga służbowego.

Jak się dowiadujemy, denat pełnił
podobno służbę w I komisariacie P. P.

Jak się dowiadujemy, denatem jest
40-letni Franciszek Krasner z I komi-
sariatu P. P., zamieszkały przy ulicy
Długiej 11. Krasner popełnił samobój-
stwo z niewiadomej przyczyny. Na

szczyński, komisarz sl. śl., Nowakow-
ski, nadkom. Laufer i podkom. Tol-
wiński.

Po oględzinach i spisaniu proto-
kółu, przewieziono zwłoki do zakładu
medycyny sądowej. Na miejscu wy-
padku zgromadziły się tłumy cieka-
wych, które policja musiała rozpro-
szyć. (kl)

— **Oblawy.** Dzisiaj w nocy wydział śledczy przeprowadził obławę za kobietami lekkich obyczajów, w wyniku której ujęto 18 prostytutek i 3 kobiety, podejrzanego o uprawianie tajnego nierządu. — Wszystkie osadzone w areszcie policyjnym. — W dniu 6 bm. przeprowadzał komisarz I. P. P. obławę na pojazdy mechaniczne, w czasie której sporządzono 5 doniesień karnych za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Żydówka skazana za przestępstwo dewizowe.** Przed dwoma tygodniami referowaliśmy przebieg rozprawy Fanny Geschwind, Żydówki, obywatelki amerykańskiej, oskarżonej o usiłowanie przewiezienia przez granicę polsko-niemiecką czeków amerykańskich na kwotę 1.030 dolarów, oraz 100 dolarów w banknotach. Wczoraj toczył się dalszy ciąg rozprawy. Zostały odczytane różne dokumenty, oraz przesłuchani dalsi świadkowie. Sąd skazał Żydówkę na 6 miesięcy więzienia, zawiązując jej wykonanie kary na przeciąg lat dwóch. Prócz tego sąd orzekł przyznanie zakwestionowanych czeków.

— **Umorzenie sprawy.** Wczoraj pisaaliśmy o rozprawie przeciwko Bothowi, oskarżonemu o oszustwa kaucyjne na łączną sumę 1.900 zł. Sąd, po przesłuchaniu świadków, po długich naradach stwierdził, że Both był już za to samo przestępstwo karany 1 rokiem i 3 miesiącami więzienia, wobec tego sprawę umorzył.

— **Sprawa o kradzież i paserstwo.** Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu zasiadli: Szczepan Szymaniak z Koszanowa, pow. szamotulski, Marjanna Schaferowa z Leszka, pow. szamotulski, oraz Józef i Józefa Wielgoszowie, Jan i Ludwika Walkowiakowie z Pniew. Pierwszemu akt oskarżenia zarzucał dokonanie w nocy na 12 stycznia r. b. kradzieży większej ilości garderoby, oraz zastawy stołowej, łącznej wartości 2.100 zł na szkole Oskara Schulza w Podrzewie, pow. szamotulskiego. Pozostali zaś byli oskarżeni o przyjmowanie od Szymaniaka rzeczy, pochodzących z kradzieży.

W nocy na 12 stycznia r. b. w Podrzewie u Oskara Schulza dokonano śmiałej kradzieży. Czterech sprawców wyniosło skrzynie, wypełnioną garderobą i w pobliskim rowie opróżnili ją, zabierając z niej rzeczy. Dochodzenie policyjne doprowadziło śladami do zagrody Szymaniaka, u którego przeprowadzono gruntowną rewizję. Prócz tego policja otrzymała wiadomość, że u kilku osób w Pniewach znajdują się rzeczy, pochodzące z kradzieży. Przeprowadzona rewizja wykryła wiele części garderoby, skradzionej Schulzowi. Na dzisiejszej rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Szymaniak tłumaczył się, iż te części garderoby, które u niego znalazł, zostały mu podrzucone. Pozostali oskarżeni tłumaczyli się, że rzeczy te nabyli w składach w Pniewach. Na powyższą okoliczność oskarżeni powołali się na świadków, których sąd przesłuchuje. Rozprawa trwa. (m.)

Z WIELKOPOLSKI

— **CZEMPIN.** Zapowiedziany zlot Sokola podokręgu czempinińskiego na niedzielę, 2 sierpnia nie odbył się z powodu niepogody. Natomiast odbyło się nabożeństwo w intencji „Sokola”, a po południu w sali Hotelu Polskiego strzelanie z wiatrówki o cenne nagrody. I nagr. zdobył p. Paweł Lewandowski, II nagr. p. Jankowiak, III nagr. p. Kamiński, IV nagr. p. Gąbka. Zlot został odłożony na dzień 15 sierpnia.

— **INOWROCŁAW.** Na zjazd Stron. Nar. w Poznaniu na uroczystości „Cudu nad Wisłą” wyjechała z Inowrocławia specjalny pociąg popularny.

— W tych dniach nastąpiło zakończenie półkolonii letniej, zorganizowanej przez miejscowe koło „Rodziny Kolejowej” dla blisko 60-ciu dzieci.

— Po dłuższej kuracji w solankach inowrocławskich, opuścił miasto nasze J. E. ks. biskup Michałkiewicz z Wilna, żegnany na dworcu przez miejscowe duchowieństwo z ks. dziekanem i kanonikiem Kubkiem na czele.

— Dwóch handlarzy, pochodzących z pow. niezawskiego, niej L. Kuśniak i K. Bachorski, zakradli się nocą do chlewu rolnika Dolinskiego w Niszczewicach, skąd zabrali 13 gosi, udając się z nimi na targ do Inowrocławia. Następnego dnia rano, po zauważeniu kradzieży, Dolinski udał się w poszukiwaniu swej zguby również na targowisko inowrocławskie, gdzie obydwoh złodziei przychwycił. Stanęli oni przed sądem grodzkim, który skazał ich po 8 mies. aresztu.

STAN POGODY W POZNANIU

7 sierpnia 1936

Temperatura 7 godz. + 12,2
Ciśnienie
7 godz. 759,8 mm. wysokie
Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
Wiatr
7 godz. kierunek połud., szybko 1 m/sek.
Temperatura w dniu 6 sierpnia br. była:
najwyższa + 18,3 o godz. 16.30
najniższa + 11,5 o godz. 4
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Pogoda w ciągu dnia jeszcze zmienna, naogół jednak dość pogodnie, w ciągu dnia cieplej, wzrost zaburzeń atmosferycznych, słabe wiatry południowe.

Przejazdy taksówkami — potaniały

Legalizacja taksometrów przez urząd miar i wag w Poznaniu jest na ukończeniu. Taksometry zostały za plombowane tak, że jakakolwiek manipulacja przez nieuczciwego kierowcę na niekorzyść pasażera jest zupełnie wykluczona.

Taksometry zostały przerobione na nową taryfę i dokładnie wyregulowane tak, że począwszy od pierwszego zegara, a skończywszy na ostatnim, wykazują ściśle jednolitą cenę za dany przejazd.

Unormowanie stosunków w przedsiębiorstwie taksówkowym przywróci niewątpliwie zaufanie, które uległo poderwowaniu z powodu przeróbki taksometrów, co trwało siłą rzeczy czas dłuższy, i powodowało pobieranie nierównych cen za jeden i ten sam kurs.

Nowa taryfa została tak znacznie obniżona, że daje ona właścicielowi taksówki bardzo niskie zyski. Dalszy był właścicieli taksówek będzie zależał tylko od wydatnego popierania ze strony obywateli miasta.

Dla wykazania, jak dalece obniżono ceny za przejazdy taksówkami, podajemy kilka przestrzeni, a mianowicie:

Dworzec Główny — Hotel Continental i Britania — 1,10 zł.
Dworzec Główny — Szpital Miejski i Klinika Kobiet — 1,50 zł.
Dworzec Główny — Szpital Diakonów i Przemienienia Pańskiego — 1,80 zł.
Dworzec Główny — Plac Wolności i Rynek Jeżycki — 1,30 zł.
Dworzec Główny — Plac Sapieżyński i Stary Rynek — 1,60 zł.
Dworzec Główny — Katedra Ostrów Tumski — 2,40 zł.
Dworzec Zachodni — Rynek Łazarzski — 1,— zł.

— Wypadek ostrego zderzenia się rowerzystów miał miejsce tuż pod Markowicami. Doznali oni ogólnych kontuzji ciała, tak, że nawet jednego z nich M. Głodzińskiego, musiano umieścić w szpitalu inowrocławskim.

— Miasto Gniezno przeprowadza szeroki plan inwestycyjny w dziedzinie niwelacji i brukowania ulic. Jak dotąd, wybrukowano ulice: Sobieskiego, Zamkowa, Polna i Kilińskiego.

— W mieście naszym istnieje 5 sekcji marniarskich. Posiadają one do własnej dyspozycji doskonałą bibliotekę, składającą się z 820 tomów, obejmujących 12 osobnych działów. Prócz tego istnieje specjalna czytelnia socjalistyczna, w której znajduje się 45 różnych czasopism nietylko religijnych, ale i kulturalno-społecznych. Na czele stoi jako moderator, ks. Dobromir Ziarniak.

— 40-lecie godów kapłańskich obchodził ostatnio ks. prałat St. Kuliński z Brześcia Kujawskiego. (c)

— **KEPNO.** Zw. Robotników i Rzemieślników Z. Z. P. oddział Kepno obchodził w nadchodzącą niedzielę 25-lecie swego istnienia z nast. programem: o godz. 7.15 nabożeństwo za zmarłych członków, o godz. 9 zbiórka Tow. i deleg. z sztandarami w Sokolni, o godz. 10 uroczysta msza św. na intencję jubileuszu, o godz. 11.30 zebranie uroczystościowe w sali Sokolni, wieczorem zabawa.

— Ks. pr. Pancherz organizuje w Myjomicach na dzień 13 bm. pielgrzymkę do Piekara, Pielgrzymka wyruszy koleją z Podzamcza. Zbiórka na dworcu o godz. 5.30. Koszty przejazdu w obie strony wynoszą 9,60 zł. Zgłoszenia przyjmuje do 11 bm. p. Tomasz Cichosz, Ostrówiec p. Mikorzyn, pow. Kepno.

— **KROTOSZYN.** W dniu 16 bm. odbędzie się w Perzycach, pow. krotoszyński, uroczystość poświęcenia sztandaru Ochotn. Straży Pożarnej, połączona z zawodami rejonu I. i VII. Program przedstawia się następująco: godz. 6 południa, godz. 8.30 zbiórka strażaków i gości w ogrodzie prezesa, godz. 9 wymarsz do kościoła w Zdunach, godz. 10 nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, godz. 12 uroczyste zebranie, akt ślubowania i składanie życzeń. O godz. 14 zabawy rejonowe grupy IV, rejonu I. i VII., godz. 16 zabawa w ogrodzie prezesa, godz. 17 ogłoszenie wyniku w zawodach i rozdanie nagród, godz. 20 zakończenie.

— Akademickie Koło Krotoszyńskie urządza dn. 8 bm. c. godz. 20 „Dancing” w ogrodzie „Zacisze” właśc. p. Kończaka (Zamkowy Park).

— Sąd grodzki w Krotoszynie rozpatrywał sprawę Białkówny Franciszki z Krotoszyńska, oskarżonej o kradzież srebrnego łańcuszka i 5 zł gotówki. Sąd uznał winę oskarżonej i skazał ją na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. (sh)

— **LESZNO.** Podczas zabawy na boisku „Sokola” złamał sobie nogę kilkunastoletni chłopiec Hieronim Mier z Leszna, zamieszkały przy ul. Światokrzyskiej. Chłopca przewieziono karetką pogotowia do szpitala św. Józefa.

— Odbyło się zebranie tenisowego oddziału Sokola przy udziale 23 członków. Oddział rozwija się bardzo dobrze.

— Dn. 8 bm. tenisowy oddział Sokola organizuje wieczorek towarzyski w Sokolni.

— Przy K. S. Polonia tworzy się oddział pływacki.

— Dn. 9 bm. odbędzie się otwarcie kortu tenisowego na boisku „Sokola” przy szosie Strzyżewickiej.

— Międzyimiastowy mecz piłkarski Leszno — Kościan odbędzie się dn. 9 bm.

— **LUBON.** Tut. Tow. Gimn. Sokół, obchodziło 10-letnie istnienie, połączone z poświęceniem nowego boiska i ćwiczeń. Uroczystość poprzedzono nabożeństwem w kościele paraf. Kazanie wygłosił ks. prob. Streich. Po nabożeństwie ks. prob. dokonał aktu poświęcenia nowego boiska i wspaniałej ćwiczeń. Podczas poświęcenia, wciągnięto na maszt flagę narodową. Miejsce koło śpiewu „Bard” wkonał szereg pieśni. Dyplomy za zasługi na niwie Sokola otrzymali pp.: Łukomy Adam i Hernes Józef.

Dworzec Zachodni — Górczyn Post. Policji Państw. — 1,80 zł.

Dopłat za bagaż jak i od osób więcej ponad dwie nie pobiera się. Dla przykładu, jak taksa wydatnie potaniała w stosunku do dawniejszej, wyszczególniamy następujący kurs:

Z Głównego Dworca do Starego Rynku jechało na dawniejszą taryfę jedną taksówką 5 osób z bagażem, przekraczającym w wadze 25 kg, to za taki kurs obliczano następująco:

Podstawowa taryfa	2,— zł.
Dopłata za 3 osoby à 50 gr	1,50 zł.
Za bagaż	0,50 zł.
czyli razem	4,— zł.

Obecna taryfa znosi te wszystkie dopłaty i wyżej wymieniony kurs kosztuje przy zmienionej taryfie razem tylko 1,60 zł.

W bardzo częstych wypadkach taksówka współzawodniczy nawet z tramwajem. Na odległość 1 km w jednej taksówce jedzie 6 osób i płaci według obniżonej taryfy 90 gr. Wypada to na osobę 15 gr czyli równa się najtańszemu biletowi tramwajowemu.

Przy porównaniu taksówki samochodowej z dorózką konną są wypadki, iż dorózka konna jest nieraz nieco droższa niż samochód, ponieważ dorózka konna posiada dwie różne taryfy i wyższą stosuje już przy bagażu, wzgl. przy korzystaniu z niej więcej osób aniżeli dwie.

Jednym słowem właściciele taksówek kierują się zdaniem: wielki obrót, mały zysk.

Na zakończenie jedna uwaga, by pasażerowie po odbytych kursie, prawdzi taksometr i płacili tylko tę kwotę, która została przez niego wykazana.

— Z dniem 1 bm. przyłączona została do urzędu poczt. nowo zabudowana osada Zabikowa, znajdująca się przy granicy Lubonia.

— Rozegrano czwórmecz piłki nożnej na boisku P. W. i W. F. w Zabikowie o puchar przechodni, ufundowany przez kupca p. Robińskiego z Lubonia. Z drużyn „Naprzód” Poznań, Sokół Mosina, K. S. M. Mosina i Z. S. Luboń, wygrał Sokół Mosina 1:0, zdobywając temsamem po raz pierwszy puchar. (pl)

— **OSTRÓW.** W parafii szczesnkiej ks. prob. Urban upiększył dziedziniec dookoła starego drewnianego kościoła gótownem i trwałym ogrodzeniem. Filjalny kościół w Górnym otrzyna jeszcze w tym roku polichromie.

— Pożar wybuchł nocą w Czarnymlesie na probostwie ks. Liberskiego. Spłonęła stodoła, napelniona tegorocznym żniwem. Straty ocenia się na około 3.200 zł. Zbrodniarza-podpalacza aresztowano.

— Miasto przystąpiło do splanowania i niwelacji nowej rozszerzonej ulicy — dawniejszego zaułku żydowskiego, umożliwiając komunikację kołową między ul. Raszkowską i Aleją Słowackiego. (os)

— Wracający z patrolu st. post. Maćkowiak z posterunku Antonin, został przez kilku osobników z Chynowy pobity. W związku z tem policja ostrowska aresztowała szereg osób, które osadzone w areszcie śledczym w Ostrowie.

— W niedzielę 9 bm. odbędzie się w Pogrzebie dożynki, organizowane przez Koło Włościanek. W programie dożynek, które odbędzie się w parku pogrzebowski, popisy chóru kościelnego, tańce ludowe, korowody itp.

— W Ołoboku w tamtejszym młynie parowym p. Buchwald, niej. Szulc, z zawodu młynarz uległ niesześciśliwemu wypadkowi. Szulc, zatrudniony przy walcach, manewrował tak niesześciśliwie, że w pewnym momencie jego prawa ręka została uchwyciona przez wałek, który uciął mu dłoń z palcami. Ofiarę wypadku przewiózł właściciel młyna natychmiast do szpitala pow. w Ostrowie.

— W Wysocku Małym w nocy 10 zamaskowanych osobników dokonało napadu na 3 sadowych, pilnujących drogi owocowej opodal wsi. Napastnicy pobili sadowych, zniszczyli budkę strażniczą i zabrali 3 centnary już zerwanego owocu, poczem zbiegli. (rp)

— **ZBASZYN.** Odbyło się zebranie zarządu Tow. Gimn. Sokół, na którym ustalono program zlotu okręgowego w Zbaszynie. Program jest następujący: dnia 23 bm. o godz. 6.30 rano generalna próba ćwiczeń na stadionie miejskim. O godz. 9 wymarsz na dworzec po gości, gdzie nastąpi powitanie, o 10 raport wszystkich gniazd i pochod do nabożeństwa do kościoła. O godz. 12 defilada przed władzami sokolami na rynku i przemarsz do sali strzelniczej. Po przerwie obiadowej o godz. 14.30 wymarsz z strzelniczy na stadion miejski, gdzie o godzinie 15 nastąpi otwarcie zlotu i defilada drużyn ćwiczących. Do godziny 19 występy poszczególnych drużyn.

— Zapowiedziane regaty kajakowe i pływackie nie cieszyły się wielkiem powodzeniem z powodu niepogody. (zb)

Tragiczne skutki burzy

Bydgoszcz. (f). Burza, połączona z krótką ulewą, która przeszła nad Bydgoszczą we środę, stała się przyczyną tragicznego wypadku na terenie majątku Czersko, stanowiącego własność Lloyd Bydgoskiego. Grom uderzył w znajdujący się na polu wóz i zabił woźnicę oraz parę koni.

Pozatem piorun uderzył w zegar elektryczny na bydgoskim dworcu autobusowym i zniszczył nietylko zegar, ale również uszkodził wszystkie automatyczne zegary w mieście. Uszkodzenie po paru godzinach usunięto.

Ks. biskup Laubitz honor. obywatelem Pakości

Gniezno. (Tel. wł.) W czwartek przybyła do Gniezna delegacja rady miejskiej miasta Pakości z burmistrzem p. Lipczyńskim na czele i wręczyła J. E. ks. biskupowi Laubitzowi ozdobny dyplom obywatela honorowego rodzinnego miasta ks. biskupa. Dostojny pasterz ze wzruszeniem podziękował za ten dowód pamięci ze strony rodzinnego miasta.

Przy tej sposobności należy przypomnieć, że ks. biskup Laubitz jest również honorowym obywatelem grodu Lecha. (br)

Znowu strajk w Chodzieży?

Chodzież. (Tel. wł.) W tych dniach na zebraniu robotników fabryki fajansu w Chodzieży, pracownicy domagali się jaknajszybszego uskutecznienia licytacji fabryki i rozłożenia na daleko idące raty zaległych podatków i składek ubezpieczeniowych. Celem tych zadań jest chęć ułatwienia nowonabywcom kierowania fabryką.

Dla spraw powyższych wybrano specjalną komisję, w skład której weszli pp.: wicestar. Rahn, rej. Unrych, por. Kosydar kup. Nowicki.

Robotnicy zapowiedzieli nowy strajk okupacyjny.

Aresztowanie Niemców-awanturników

Pniewy. (wp). Aresztowano i osadzono w tutejszym więzieniu 4-ch głównych sprawców zajścia, jakie miało miejsce w ubiegłym tygodniu w Chmielince (pow. nowotomyski) pomiędzy uczestnikami zabawy a komendantem post. P. P. w Lwówku, Prymasem. Aresztowani są: bracia J. i H. Merkwie, Helmchen i Freitag.

O zuchwałstwie Niemców świadczy fakt, że w chwili zajścia, kobiety-Niemki otoczyły półkołem atakujących, oraz okrzykami i biciem braw podniecały młodzież niemiecką do awantur z policją.

Zasadzenie włamywaczy

Inowrocław. (c) Znani kryminaliści, Władysław Chęsiak z Inowrocławia i Wiktor Moch ze Ścioborza, dokonali ostatnio szeregu kradzieży z włamaniem, a m. in. obrabowali filię browarów Huggera, kupca Orłowskiego, przemysłowca dr. Lewy'ego, Leszczyńską Hurtownię Surowców i t. d.

Sąd skazał Mocha na 7 1/2 lat więzienia, a Chęsiaka na 6 1/2 lat więzienia. Nadto zasądzono ich na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych przystępców. Paserzy: Anna Chęsiakowa z Inowrocławia oraz Czesław Lewandowski i Józef Goliński z Torunia skazani zostali na dwa lata więzienia.

W czasie rozprawy przesłuchano aż 35 świadków.

Sprostowanie

W związku z artykułikiem p. t. „Żyd lży Polaka” w nr. 349, nadesłał nam p. Karol Landmann sprostowanie, w którym twierdzi, że wiadomości, zawarte w artykule, były niegodne z prawdą i wyssane z palca.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: personel firmy P. Strobel z prośbą o zdrowie dla szefa 2,50, razem z poprzednim pokwitowaniem 253,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: Dnia 6 sierpnia rb. wypłaciliśmy Siostrze Henryce 19 zł

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 b. m. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owd. prac. Państw. Monop. Tyton. Franciszek Białkowski i prac. Franciszka Bukiewiczówna; insp. Fund. Pracy Leon Spirowicz w Warszawie i mg. ekon. Halina Orłowska; piecownik Karol Smolarek i prac. Leokadia Michalakówna; kup. Władysław Domański i krawc. Marianna Szafranska; rob. Brunon Christoph i służ. Marianna Markowska.

Zgony

Dnia 6 sierpnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Aleksander Gózd, szereg. 7 batalj. teleg. — rolnik, 20 lat; Agnieszka Berkowa, z domu Urbanikówna, wdowa, 71 lat; Ludwika Smolarkiewiczowa, z domu Kamińska, 78 lat; Maria Kulczakowa, z domu Baraniakówna, 41 lat; Mieczysław Grzeskowiak, 2 mies., 17 dni; Marija Gawłowa, z domu Chlebdzińska, 25 lat; Stanisław Majewski, robotnik, 51 lat; Helena Brzezińska, z domu Piatkówna, 88 lat, wdowa; Jan Hoffmann, zegarmistrz, 67 lat; Henryk Kaczor, uczeń szkolny, 13 lat; Krystyna Kaniewska, 3 lat, 5 mies.; Stanisław Horla, 2 lat, 4 mies., 5 dni; Adam Grajewski, starszy kancell kolej., 38 lat; Jan Wojnowski, 6 godzin

DZIAŁ GOSPODARCZY

Jeremjady żydowskie

Po zmarłym niedawno temu, znanym działaczowi żydowskiemu i pośle B. B., Wacławie Wiślickim objął przewodnictwo Centrali Związków Kupców (żydowskich) — bogaty kupiec A. Gepner. Nowy prezes, obejmując swój urząd, wygłosił na ostatnim walnym zebraniu C. Z. K. programowe przemówienie, którego większa część poświęcona była „eksterminacyjnej naganie przeciwko Żydom, przynoszącej wybitne szkody (!) Państwu Polskiemu”. Warto zapoznać się z wywodami żydowskiego lidera.

Zaczął p. Gepner od stwierdzenia, że Żydzi w Polsce „odgrywali i odgrywają w życiu gospodarczym wybitną rolę”. Tak jest, niestety! Jednak mówca żydowski przesadza, twierdząc, że „my budowaliście tu drogi i koleje, rozbudowaliście miasta, tworzyliście handel, przemysł, rzemiosło i bankowość”. Jest to wierutna megalomanja! Gdzie Żydzi budowali drogi i koleje? Ogromna większość inwestycji o charakterze użyteczności publicznej tworzona była rełkoma polskimi, a nie przez Żydów. Jakże zaś miasta Żydzi „rozbudowali”, to widzimy na własne oczy, zwiędzając dziwolągi urbanistyczne województw centralnych i wschodnich, których stan pod „panowaniem” żydowskim zaiste urąga wszelkim pojęciom cywilizacji. A handel, którym szczytą się Żydzi! Przecież kupi z ich handlu nawet ludzie tacy, jak p. Floyer Rajchman, który przyrównał ten handel do czarnej magii. Jeśli handel żydowski ma dowodzić żydowskiego talentu organizacyjnego — handlowego, to chyba tylko nie mówię da się przekonać tak „trafny” przykład. Ale — nie warto dyskutować! Słuchajmy raczej, jak to starozakonny p. Gepner rozdziera szaty, wołając:

„Jest to jakaś kara Boska, że nasz wysiłek twórczy i promienny (sic!) nie zostaje należycie oceniony.”

Widocznie p. Gepner nie zna przysłów polskiego, że „Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy”, skoro wywodzi w dalszym ciągu, że antysemityzm w Polsce jest pochodzenia hitlerowskiego:

„W ostatnich latach Pan Bóg ukarał Europę (!) i zesłał proroka nienawiści, który wszechwładnie zapanował w jednym z sąsiednich państw. Ten prorok nienawiści przeniósł się do Polski. Nienawiść stała się chorobą Europy. Zjawili się u nas (!) w Polsce ludzie źli, ludzie chorzy nienawiścią. Ta złość, ta nienawiść skupiła się przedewszystkiem na nas.”

O tem, że nie kto inny, a właśnie Żydzi są siewcami nienawiści, „prorok” Gepner, oczywiście, zapomina. Natomiast upomina, że „przedsiebior-

czość i inicjatywa nie rodzą się na gruncie nienawiści” i przestrzega:

„Nasi przeciwnicy muszą pamiętać, że możność zniszczenia jednej placówki handlowej wcale nie oznacza możliwości zbudowania drugiej... Zniszczyć cudzą hodowlę to nie znaczy, że niszczyciel będzie sam dobrym hodowcą.”

Jest to głupie zapoznawanie rzeczywistości! „Jeremjasz” Gepner nie uświadamia sobie, ile zdrowego rozsądku tkwi w polskim chłopie, garnącym się do handlu oraz ile uczciwości rdzenniejszego kieruje jego poczynaniami! Wiemy z całą pewnością, że dopływ

elementu polskiego do handlu bezwzględnie podniesie jego poziom, nie tylko pod względem fachowym, ale i moralnym.

To też na nic się nie zdadzą Gepnerom wołania:

„Pod hasłem: Tu chcemy siać i tu chcemy zbierać — będziemy wytrwale kontynuować naszą pracę!”

Na nic się nie zdadzą tego rodzaju hasła, bowiem na pozostanie Żydów w Polsce nie wystarczy ich dobra wola i chęć, a trzeba przyzwolenia gospodarza, trzeba zgody narodu polskiego. „Goście” żydowscy nie licząc się z wolą gospodarzy i lekceważąc sobie ich zdolności, gorzko się zawiodą. I biadać będą, że dotknęła ich kara Boża.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ucieczka od waluty francuskiej.** Na wczorajszych giełdach walutowych zanotowano w dalszym ciągu mocną tendencję dla szeregu walut poza frankiem francuskim. Tendencja ta powodowana jest niewątpliwie wzrostem zaniepokojenia na rynku francuskim i ponownie ujawniającą się teauryzacją w walutach obcych oraz ucieczką kapitałów zagranicę. Wysoko notowane są w dalszym ciągu funt, frank szwajcarski i floren holenderski.

(k) **Kontrola wywozu do w. m. Gdańska.** Dotychczas kontrola wpływu dewiz artykułów kontrolowanych na granicy polsko-gdańskiej napotykała na trudności z tego względu, że zaświadczenia walutowe uzyskiwały firmy polskie. Faktycznie zaś na podstawie porozumienia polsko-gdańskiego i z natury transakcji wywozowych wynikał obowiązek dostarczania dewiz firm gdańskich. Jeżeli zaświadczenia walutowe uzyskiwała firma polska, a następnie otrzymywała należności w złotych od odbiorcy gdańskiego, banki dewizowe odmawiały jej potwierdzenia skupu waluty eksportowej, nie uznając złotych z Gdańska lub wpłaconych z kont Daki za dewizy. W związku z tem, firmy polskie narażały się na szereg przykrości, wynikających z konieczności kontrolowania wpłyku dewiz do Polski za towary wywiezione do Gdańska. Usunięcie tych trudności będzie mogło nastąpić wówczas, jeżeli zaświadczenia walutowe jak to przewiduje porozumienie pomiędzy rządem polskim a senatem w. m. Gdańska z dnia 9 czerwca b. r. będzie uzyskiwała firma gdańska, która faktycznie dostarcza dewiz do skupu. Wówczas kontrolowana będzie ta firma, która może dostarczyć dewizy, a nie drobna firma polska, która dewiz za towar nie uzyskuje. W najbliższych dniach ma ukazać się instrukcja komisji obrotu towarowego, która przyjmie za zasadę, że o zaświadczenia walutowe na wywóz do w. m. Gdańska starają się firmy gdańskie, które, otrzymując zaświadczenie walutowe, zobowiązują się do dostarczenia dewiz i one podlegają kontroli faktycznego wpływu tych dewiz. Jeżeli wyjątkowo zaświadczenia walutowe otrzymuje firma polska, tem samem zobowiąże się do dostarczenia w związku z wydanym zaświadczeniem walutowem i podlegać będzie kontroli faktycznego wpływu tych dewiz.

(k) **Rozrost rzemiosła.** Na podstawie statystyki kart rzemieślniczych najsilniejszy wzrost w 1935 r. w stosunku do 1934 r. wykazały następujące rzemiosła: wędliniarstwo 16 proc. (ze względu na to, że w byłej dzielnicy pruskiej rzeźnicy musieli uzyskiwać karty na prowadzenie wędliniarstwa), ciesielstwo 10 proc., ślusarstwo 9 proc., stolarstwo, mularstwo, kowalstwo i fryzjerstwo 6 proc., malarstwo i cholewkarstwo 5 proc. Z małych rzemiosł na plan pierwszy pod względem rozwoju wysunęły się: kotlarstwo, kamieniarstwo, szrotkarstwo, dekarstwo, szklarstwo, lakiernictwo, zduństwo, kuśnierstwo i t. p.

(k) **Wystawa - pokaz rzemiosła i drobnego przemysłu w Częstochowie** odbędzie się w czasie od 15 sierpnia do 15 września 1936 r. w salach Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego w Częstochowie, ul. Najświętszej Marii Panny 9. Wystawa - pokaz ma na celu wskazanie źródeł zakupu i możliwości eksportowych oraz ma wykazać rozwój częstochowskiego rzemiosła w okresie siedemnastolecia naszej niepodległości. Wystawa ta ma służyć za zwierciadło, w którym rzemiosło częstochowskie jak i drobny miejscowy przemysł ujrzy swe istotne oblicza, zorientuje się w możliwościach rozszerzania zbytu wyrobów na rynku wewnętrznym i przedewszystkiem przeliczy swe siły i swe braki organizacyjne. Impreza ta, zorganizowana przez Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Częstochowie przy poparciu izby rzemieślniczej w Kielcach, spotka się niewątpliwie ze szczerem uznaniem tak zainteresowanego rzemiosła i drobnego przemysłu, jak i ogółu społeczeństwa.

(k) **Zawarcie umowy między przemysłem olejarskim a rolnictwem.** Rokowania między przemysłem olejarskim i rolnictwem w sprawie zawarcia umowy o zakup

nasion olejarskich dobiegły końca. Jak bowiem dowiadujemy się, w dniach ostatnich doszło do uzgodnienia warunków odbioru nasion olejnych przez krajowy przemysł olejarski za pośrednictwem Centrali obrotu nasionami olejnymi w Warszawie. Ustalone ceny nasion olejnych są cenami minimalnymi, t. zn. gwarantowanymi rolnikom przez olejarnie krajowe. W razie gdyby ceny rynkowe kształtowały się wyżej, aniżeli ceny ustalone przez wspomnianą umowę — na co zanosi się w r. bież., podobnie jak w r. ub. — wówczas olejarnie będą musiały płacić owe wyższe ceny rynkowe. Z uwagi na okoliczność, że przemysł olejarski w Wielkopolsce jest właściwie w zaraniu swego istnienia, zawarcie podobnej umowy posiada dla niego poważne znaczenie. Niemniej jednak przedstawia również dla producentów nasion olejnych, gwarantując im pewną minimalną cenę, która bynajmniej nie wyklucza płacenia cen wyższych, w zależności od kształtowania się relacji między popytem i podażą na rynku. (az)

(k) **Zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle cukrowniczym Wielkopolski i Pomorza.** Ostatnio zawarto umowę zbiorową w przemyśle cukrowniczym. Umowa została podpisana przez Związek pracodawców dla cukrownictwa na Wielkopolskę a z drugiej strony przez radę okręgową Związku Związków Zawodowych. Druga, analogiczna umowa została podpisana przez ten sam związek pracodawców i przez Związek robotników i rzemieślników Z. Z. P. Zawarte umowy dotyczą warunków pracy i płacy w przemyśle cukrowniczym. Umowa powyższa została zawarta na okres jednego roku do dnia 30 czerwca 1937 r. (az)

(k) **Uruchomienie dwu utwardzalni olejów na ziemiach zachodnich.** Zbyt krajowych olejów roślinnych doznawał dotychczas poważnego zahamowania, z powodu braku w Polsce t. zw. utwardzalni, czyli fabryki do zestalania olejów ciekłych. W najbliższym czasie będą uruchomione dwie takie przetwornice, a mianowicie w Gdyni i w Tczewie, które staną się poważnymi odbiorcami olejów krajowych. Dzięki powstaniu tych utwardzalni będzie możliwa dalsza redukcja importu tłuszczów stałych, jak olejów: kokosowego, palmowego, loju itp., stanowiących surowce przy wyrobie różnego gatunku mydeł, margaryny itd. To też uruchomienie nowego działu w przetwórczości olejarskiej wywrze dodatni wpływ na kształtowanie się naszego bilansu handlowego oraz rozwój naszego rolnictwa. Łącznie z powyższym projektem, z chwilą jego zrealizowania, będzie można oczekiwać zwiększenia konsumpcji rzepaku, co znowu przyczyni się do wzrostu produkcji tych nasion w Wielkopolsce, stanowiącej duży okręg produkcji nasion olejnych. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Gubernator Banku Francji nie miał na myśli dewaluacji.** W wywiadzie udzielonym amsterdamskiemu korespondentowi „Agence Economique et Financière”, gubernator Banku Francji p. Labeyrie stwierdził, że przyszła stabilizacja walut będzie wymagała pewnego „wyrównania” (alignement) kursów. Oświadczenie to zrozumiano jako aluzję do konieczności dewaluacji franka. Obecnie koła gospodarcze Paryża twierdzą, że interpretacja ta nie jest słuszną.

(z) **Rząd francuski przedłuża na dalsze trzy miesiące kredyt angielski.** Rząd francuski zaciągnął w lutym r. b. w Londynie kredyt w wysokości 40 milionów funtów. Termin kredytu był zasadniczo 3-miesięczny z prawem dwukrotnego przedłużenia. Obecnie rząd francuski postanowił po raz drugi przedłużyć termin kredytu na 3 miesiące, tak że zwrot jego nastąpi dopiero w listopadzie. Mimo, że od początku liczone się z faktem, że zwrot nie nastąpi wcześniej, jak po 9 miesiącach, decyzja rządu francuskiego, padając na sprzyjający grunt wzrastającej niepewności, wywołała ujemne wrażenie i wzmocnienie się ucieczki od franka. W kołach angielskich decyzję tę uważa się za dowód wzrastających trudności skarbu francuskiego. Na giełdzie londyńskiej w dniu 6 bm. podaż na franka była bardzo duża. Mimo to jednak i mimo

spadku franka w stosunku do funta, fundusz walutowy nie interwenjował.

(z) **Włosi podjęli znowu stosunki handlowe z Jugosławią.** Włoski przemysł włókienniczy zainteresował się znowu rynkiem jugosłowiańskim, ofiarowując przędzę bawełnianą, sztuczny jedwab oraz wyroby bawełniane, zwłaszcza drukowane tkaniny bawełniane. Zawarte już zostały transakcje zakupu przędzy pod warunkiem, że rząd włoski udzieli pozwoleń kompensacyjnych na przywóz do Włoch towarów jugosłowiańskich.

(z) **Wzrost obiegu banknotów i zapasu złota w Banku Anglii.** Ogłoszone w dniu 30 lipca tygodniowe sprawozdanie Banku Anglii wykazuje dalszy wzrost obiegu banknotów do rekordowego, nienotowanego dotychczas poziomu przeszło 448½ milj. funtów. Obieg ten jest o przeszło 40 milj. większy, niż przed rokiem. W ciągu tygodnia obieg banknotów wzrósł o 5 milj. funtów. Wzrost ten przypisywany jest wzmocnieniu zapotrzebowaniu na gotówkę w związku z okresem wakacyjnym. Należy jednak przypuszczać, że poważną rolę odgrywają i inne względy, m. in. wciąż postępująca poprawa gospodarcza w Anglii i ożywienie, związane ze zbrojeniami. Zapas złota, który, jak wiadomo, jest ostatnio stale powiększany, wykazuje również pokaźny wzrost. W ciągu tygodnia zwiększył się on o 4 milj. funtów. W dniu 30 lipca Bank Anglii ogłosił o dalszym zakupie złota na sumę przeszło 1 milj. funt. Ogólny zapas złota w Banku Anglii wynosi więc łącznie 241 milj. funt., czyli o 48 milj. funt.

(z) **Perspektywy europejskich zbiorów pszenicy.** Międzynarodowy instytut rolnictwa w Rzymie ogłosił zestawienie przewidywań europejskich zbiorów pszenicy w r. b. Według zestawień tych w Europie środkowej i północnej należy się spodziewać niezłych zbiorów z uwagi na sprzyjające dla rozwoju zbiorów deszcze we wcześniejszym okresie. Przewidywania dla krajów południowo - europejskich są natomiast mniej optymistyczne. Zbiory w Hiszpanji, Portugalji, Włoszech, Południowej Francji i Grecji dają rezultaty mniejsze niż w r. ub. W całej Europie, z wyjątkiem Z. S. R. R., zbiory pszenicy oceniane są na 40,8 milj. tonn, co stanowi wynik nieco wyższy od przeciętnego. Zbiory te będą jednak o 3 proc. mniejsze, niż w r. ub. Jak się wydaje, przewidywania dobrego urodzaju w Sowietach sprawdziły się tylko w części.

Chleb dla Polaków

Natychmiast potrzebny kierownik z kaucją 500 zł do mleczarni.

W Gdyni sklep kapeluszy damskich za około 10.000 zł do odstąpienia w ręce polskie.

Kupiec - Polak z Leżajska poszukuje odbiorcy większej ilości miodu pszczelnego. Poszukuje również chrześcijaninadostawcy tanich wiśni w większych lub mniejszych ilościach.

W Warszawie jest do przejęcia od spadkobiercy dobrze prosperujący zakład cegrodniczy ze składem nasion i narzędzi. Potrzebny jest kapitał 20.000 zł.

W Beskidzie Wysokim jest na sprzedaż willa-pensjonat za 9.000 zł.

Dwa domy mieszkalne z budynkami gospodarczymi, żywym i martwym inwentarzem, pełnymi żniwami oraz kilkaset mórg ziemi z powodu wyjazdu na sprzedaż za 50—60.000 zł (realność ta leży koło granicy niemieckiej).

Warszawska pracownia pantofli-zakopianek poszukuje odbiorców chrześcijan.

W Toruniu przy najruchliwszej ulicy jest do odstąpienia skład artykułów piśmiennych i galanterji — potrzeba około 4.500 zł.

W Warszawie potrzebny jest wspólnik z kilkutyśiecznym kapitałem do zaprowadzającej się polskiej mleczarni — rozlewni mleka.

Kupiec-Polak z Sokołowa Podlaskiego branży obuwniczej poszukuje wspólnika (kpt. 2.000 zł) celem zorganizowania wyssyki obuwniczej na całą Polskę wchodnią.

Potrzebny jest na stanowisko kierownika do spółdzielni spożywców w woj. krakowskim — dobry, energiczny organizator i fachowiec — Polak chrześcijanin. Referencje.

Firma chrześcijańska w Rajcu powiatu żywieckiego poszukuje odbiorcy świeżych grzybów (prawdziwe, rydze) Cena: 0,50 zł. za 1 kg. loco stacja kol. Rajca.

W Kielcach jest do przejęcia skład medyczno-galanteryjny w centrum — z powodu podeszłego wieku właściciela.

W Tarnopolu do przejęcia pół apteki za cenę 45.000 zł. Kupino jest bardzo korzystne, gdyż jest to jedyna katolicka apteka na 6 żydowskich. Poza tem można przy aptece uruchomić drogerję, bo lokal jest obszerny i tani.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu ul. Pocztowa 27 m. 1.

Petentów, zgłaszających się po informację uprasza się o załączanie znaczków pocztowych na odpowiedzi.

Poza wyżej wymienionymi placówkami Związek Polski posiada kilkaset zapotrzebowań na kupców i rzemieślników rozmaitych branż w Polsce centralnej i wschodniej, gdzie egzystencji dla dobrych fachowców jest zapewniona.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego niech posługuje się kontem P. K. O. 206.858.

Krótkie informacje gospodarcze

— Min. skarbu wydało okólnik w sprawie opłaty stempelowej od podań o zwolnienie od ograniczeń przywozowych i wywozowych.

— W lipcu uruchomiona została w pow. kieleckim odkrywkowa kopalnia rudy żelaznej „Władysław”, należąca do Tow. Starachowickich Zakładów Górniczo-Hutniczych.

— W Tarnopolu odbywa się tradycyjny jarmark św. Anny, szczytujący się kilkusetletnią przeszłością.

— W Żywcu odbyło się otwarcie wystawy rzemieślniczo-przemysłowej oraz muzeum ziemi żywieckiej.

— Wymiana handlowa polsko-jugosłowiańska w pierwszym półroczu b. r. przedstawiała się następująco (w milj. dolarów): import z Polski 26,52, eksport do Polski 6,09, saldo dodatnie dla Polski 20,43. Przywóz z Polski do Jugosławji spadł o 15 proc. w porównaniu do pierwszego półroczu ub. r., wywóz zaś zmniejszył się prawie o 50 proc. pod względem wartościowym.

— W pierwszym półroczu r. b. eksport z Polski do Argentyny wyniósł wg. danych argentyńskich 7.551 tys. pesos (faktycznie był on o 2,04 proc. niższy, gdyż chodzi tu o t. zw. wartość taryfową); import z Argentyny do Polski wyniósł 6.203 tys. pesos.

— Ostatnio liczba bezrobotnych w Wielkiej Brytanji wynosiła 1.652.072

— Rokowania handlowe włosko-holenderskie uległy zerwaniu z tych samych powodów, co i rokowania włosko-angielskie. Rząd włoski żądał w obrotach handlowych nadwyżki, która dopiero umożliwił im spłatę zaległych należności.

— W najbliższym czasie nastąpić ma w Holandji podwyżka cel. — celem wzmocnienia ochrony przemysłu holenderskiego.

— Na terenach naftowych południowego Uralu koło Iżimabawo odkryto nowe wielkie źródła nafty, których dzienna wydajność będzie wynosiła około 400 tonn ropy naftowej.

W poszukiwaniu prawzoru „Wuja Sam'a”

Prace komisji — Figlarny student — Rzeźnik-bohater — Na scenie rewjowej

Jak „John Bull” w karykaturze uosabia Anglię, zaś „Marjanna” Francję, tak i stany Zjednoczone Ameryki Północnej posiadają swój symbol w „Wuju Samie” — Uncle Sam. Dotąd przypuszczano, że żartobliwa ta figura, jak podobne inne, była po prostu dowolnym wymysłem, nie oparta na żadnym realnym prawzorze. Tymczasem, przeprowadzone przez instytucję „Works Progress Association” badania ustaliły fakt, że „Wuj Sam” w rzeczywistości istniał i, że potomkowie jego, noszący to samo nazwisko, dotąd żyją. Jeden z prawnuków „Uncle Sam'a” zamierza nawet podobno przybyć na Olimpiadę do Berlina, by tam na polu chwały sportowej, dyrygować chórami U. S. A., skandującymi okrzyki zachęty dla zawodników amerykańskich.

Poszukiwania prototypu „Wuja Sama” trwały bez mała trzy lata i obejmowały całe terytorjum Stanów. Nie obyło się przytem bez zabawnych incydentów. Oto w pewnej fermie stanu Louisiana, poszukiwacze natknęli się na „Wuja” — w własnej osobie! Naukowcy ujrzeli przed sobą żywy symbol U. S. A. — człowieka z kózka bródką, w wysokim gwiazdzystym cylindrze na głowie, ubranego w pasiaste spodnie i mającego wygląd prastarego osobnika. Okazało się jednak, że był to... tylko żart, zainscenizowany przez jakiegoś wesołego studenta, który w ten sposób chciał ośmieszyć inicjatywę nowojorskiej instytucji naukowej.

Ale w końcu udało się jednak natrafić na ślad prawdziwego „Uncle Sam'a”. W sprawozdaniu „Works Progress Association” podane są ciekawe szczegóły dotyczące tego legendarnego człowieka — symbolu. Był nim, jak ostatecznie stwierdzono, zażywny mistrz rzeźnicki, nazwiskiem Samuel Wilson. Czasu wojny z Anglią, prowadził on przedsiębiorstwo rzeźniczek w miejscowości Troy, stan New York. Specjalnością jego były dostawy wojskowe. Niezliczone ilości smakowitych szynek, kielbas, bekoni i t. p., wędrowały do magazynów polowych walczących armij, a każdy z tych specjalów nosił przepisową cechę „U. S.” (United States — Stany Zjednoczone). Często zapytywany przez żołnierzy o znaczenie tych zagadkowych inicjałów, jowialny bydlębójca zwykle odpowiadał: „To taki dureń z ciebie, że nie wiesz iż to oznacza „Unkle Sam!” Ten dowcip popularyzował Wilsona w całej armii i z czasem dookoła jego osoby powstały liczne anegdoty.

„Sam” znany był z tego, że nigdy nie rozstawał się ze swoim szarym cylindrem, nawet wówczas, gdy pracując zawodowo, rzezał bydła. Kiedyś, widziano go wykonującego swój fach w szczególnie osobliwym stroju. Oto miał na sobie długie obcisłe spodnie, skrojone z gwiazdzystego sztandaru miejscowej szkoły, bowiem krawiec w danej chwili nie posiadał potrzebnego materiału!

Podczas angielsko-amerykańskiej wojny 1812 r. „Uncle Sam” przeszedł „chrzest ognioy”, dokonując bohaterskiego wyczynu. Gdy bowiem w danej chwili nie znalazł się nikt, kto by chciał podjąć się przewiezienia mięs dla walczących oddziałów amerykańskich poprzez teren objęty działaniami wojennymi, „Wuj Sam” osobiście wsiadł na kózka furgonu zaprzęzonego w sześć koni, pochwycił lejce, poprawił cylinder i zaciął rumaki. W galopie przebiegł przez linie zdumionych Anglików i, nieczem bomba, wpadł do obozu amerykańskiego. Osobliwa „szarża” udała się „Wu-

jowi” doskonale; pozostał cały i zdrowy, i tylko cylinder jego był tu i ówdzie przeziurawiony kulami.

— Po zakończeniu wojny, słuch o bohater-



Znowu murzyn zdobywa laury dla USA. Williams wygrywa gładko przedbieg na 400 m przed Argentyńczykiem Anderssonem i Kanadyjczykiem Loaringiem, kwalifikując się do finału.

Kobiety — katami

Pani Thomson nie jest pierwszą kobietą-katem — Nowoczesne „katowe” w Rosji i Hiszpanji — Nieudana egzekucja żony kata we Francji

Jeszcze świeżo mamy w pamięci doniesienia pism o kobiecie Thomson, która w Kentucky, po śmierci swego męża, za zezwoleniem władz otrzymała urząd kata po swoim mężu, któremu przy dokonywaniu egzekucyj towarzyszyła. Pani Thomson straciła już jednego skazańca, przyczem podobno w surowości i sumienności nie ustępuje swemu mężowi.

Pani Thomson nie jest pierwszą kobietą, występującą w roli kata. Znaną są wypadki, że w Rosji, podczas rewolucji, czynności katowskie powierzano kobietom. Również nie jest tajemnicą, że w Hiszpanji podczas obecnej wojny domowej, kobiety dokonywały egzekucji i to w dość częstych wypadkach.

W innych krajach — jak się okazuje — są także kobiety, dla których urząd kata ma dziwny pociąg. W Pradze, kilka lat temu, gdy urzędowy kat poszedł na emeryturę, na jego miejsce zgłosiło się 59 kandydatów, wśród których była także jedna kobieta.

W Irlandji katem była niegdyś kobieta. Nazywano ją „Lady Betty”. Gazeta Dublińska „University Magazine” poświęciła jej niedawno specjalny artykuł. Według tego pisma, Betty była więcej bezwzględna i uderzała silniej toporem, gdy egzekucji miała dokonać nad kobietą.

We Francji, jak pisze „Le Petit Journal”, jeden jedyny raz zdarzyło się, że kobieta próbowała urzędu kata, co się jej

skim mistrzu rzeźnickim zaginał. Obecnie, dzięki pracom komisji działającej z polecenia rządu U. S. A., osobą Samuela Wilsona znów się zainteresowano. A zainteresowanie to nie omieszkano wyzyskać w sposób iscie amerykański: spjrytni business - man'y wyłowili kilku autentycznych potomków Wilsona, których zaangażowano do teatrów rewjowych, gdzie produkują się, odziani w „historyczny” kostjum „Wuja Sama”.

Kr.

Tego nie chcę!

Lubię tylko

Dr. A. OETKERA

BUDYNIE I CIASTA!

Zastępca: St. Holdowski, Poznań, Wierzbiciele 1

Prosimy żądać stale i wszędzie niezrównanej książki z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama”. Do nabycia u zastępcy i we wszystkich księgarniach. Cena 50 groszy.

Pg 6177/8-D. O. 2772/3

Metodą tą konserwowane dzieła Szekspira, lub Góthego zmieściłyby się w pudełku od zapalek. Według opinii prof. Tikhonowa metoda ta jest oszczędniejsza od wszystkich dotychczas stosowanych, gdyż ilości platyny, zużywane do nasycenia taśmy filmowej, są znikome. Natomiast korzyści osiągnięte przy zastosowaniu metody prof. Tikhonowa są olbrzymie. Przedewszystkiem przechowywanie manuskryptów, pierwodruków itp. zajmuje bardzo mało miejsca. Płytki szklane chronią film przed wilgocią i zgnębieniami wpływami temperatury. W ten sposób nawet po tysiącach lat nie zmniejsza się czytelność przechowywanego dokumentu.

Zakłady prasy londyńskiej

Wielkie dzienniki londyńskie osiągają olbrzymie nakłady. Najwięcej egzemplarzy bije „Daily Express” bo 2 miliony 126 tysięcy dziennie; po nim idzie „Daily Herald” (Labour Party) z nakładem 2 miliony egzemplarzy; kolei „Daily Mail” z 1.649.000 egzemplarzy; „News Chronicle” — 1.360.000 egz.; „Daily Telegraph” — 491.000 egz.; „Evening Standard” — 403.000; „Times” — 191.000; „Morning Post” — 119.000.

Album od chorych radjosluchaczy wysłano Ojcu św.

Radjowa akcja niesienia pomocy chorym, prowadzona przez P. R. od szeregu lat, stanowi poważny odcinek działalności Apostolstwa Chorych.

W listopadzie ub. roku miał się odbyć w Rzymie Międzynarodowy Zjazd Apostolstwa Chorych, celem złożenia hołdu Ojcu św. Piusowi XI z okazji 10-lecia założenia Apostolstwa. Wskutek sprawy abisyńskiej Zjazd nie doszedł do skutku. Wtedy członkowie Apostolstwa postanowili napisać listy do Ojca św. W Polsce zrobiono ozdoby album, złożony z trzech części: oryginalne listy chorych, maszynowa ich kopia po polsku, maszynowe tłumaczenia po francusku. We wstępie jako wprowadzenie i wyjaśnienie dano list sekretarza Apostolstwa Chorych, ks. Reka-sa, który jest organizatorem radjowych audycji dla chorych. Album wysłano do Ojca św. za pośrednictwem Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie. — W listach swoich chorych często i z wielką wdzięcznością wspominają również o radjowej działalności Apostolstwa i wielkich zasługach radjofonji.

W szponach szatana

Rodzina Loeillet w Rennes padła ofiarą niewiarogodnej wprost łotwiniowości. Przed kilku laty pani Loeillet, mając poważne kłopoty rodzinne, udała się po radę do „słynnego medium” przepowiadającego nieomylnie przyszłość, niejakej wdowy Aubry, która przysięgła, że jej klientki uwolni ją przy „pomocy, dobrych duchów” od wszelkich trudności. Zaproszona kilkakrotnie do domu państwa Loeillet, wróżka miała pozyskać również względy pana domu, który udawał się do niej również po radę w różnych okolicznościach. Ze rady te nie były bezinteresowne, świadczy skarga, złożona przez małżonków Loeillet, o wyłudzenie od nich przez sprytną wróżbiarkę około 150.000 franków. Co ciekawsze, że wróżbiarka potrafiła nastraszyć swych klientów, że „sa w władzy diabła, z której tylko ona jedna uwolni ich może”. Zabobonna rodzina uwierzyła w brednie chytrej wróżki i rujnowała się materialnie, aby tylko zaspokoić jej pretensje.

Aubry uzyskane w ten sposób pieniądze przeżuła ze swym kochankiem. Małżonkowie Loeillet, należący do zamożniejszych rodzin w Rennes, są obecnie nędzarzami, utrzymującymi się z dobroczynności publicznej.

Osobny kącik

Nauka dla starozakonnych

Niesamowite są te wyniki olimpijskie.

Człowiekowi trudno pojąć, jak drugi człowiek może się zdobyć na to, żeby — powiedzmy — 100 metrów przebiec prawie w 10 sekundach. Niewątpliwie czas leci, ale przecież nie przeleci 100 metrów w tak krótkim czasie...

Mistrzem w czasie i w Berlinie — jak wiecie — okazał się murzyn Jesse Owens, student 22-letni z Ohio. A więc mój kolega młodzie. Jeżeli będzie tak się śpieszył w ogólności, gotów mnie ten murzyn prześcignąć w studiach... Aż zazdrość bierze. No, i poniekąd wstyd dla rasy białej, którą — bądźco bądź — reprezentuję.

Wziął medal złoty w biegu na 100 metrów, drugi taki medal w skoku w dal. Wyobraźcie sobie, skoczył 8 metrów i 6 centymetrów. Wysokość jego 1.77 m. Skoczył zatem 5 razy tyle, ile ma długości. To chyba nie człowiek, lecz jakaś pchła murzyńska.

Jeżeli uwzględnić, że ten czarny kolega na tem nie zaprzestał, że ma dopiero 22 lata, że będzie ćwiczył się w sztuce skakania dalej, to zobaczymy, iż przy sześćdziesiątce, przeskoczy przez — Atlantyk. W osiemdziesiątym roku

— jestem przekonany — kiedy oderwie się od ziemi, to już go więcej nie zobaczymy...

Zaprawdę, nie jestem prorokiem, ale to będzie człowiek nie z tego świata!

Kiedy biegnie, robi kroki długości coo około 3.15 m.

No, moi złoci, dajcie spokój. Mój pokój ma 2,50 m. w kwadrat. Pomysleć, taki kolega nie mógłby mnie nawet odwiedzić. Jeszczeby drzwiami nie wlaził a jużby wyszł oknem.

Nie dziw, że bije konkurentów na kwaśną kapustę. No, bo jakże: na 100 metrów potrzeba mu 30 kroków.

A propos tych długich kroków:

Nasi starozakonni, narzekający, że w Polsce uważa się ich jako rasę „upóźdzonej”, powinni sobie wziąć przykład z upóźdzonej rasy czarnych, szczególnie z ich reprezentanta Owensa. Powinni się przypatrzeć, jak on robi, że robi takie długie kroki. Prawdę powiadam, to im się kiedyś nadzwyczajnie przyda.

Mianowicie, kiedy zrobimy w Polsce taką ogólną olimpiadę z biegami na przelaj... Jak tu siedzieć, przyda im się. Tembardziej, że ta nasza olimpiada nie będzie zapowiadana na cztery lata naprzód.

Użyjemy sobie, wtedy „szportu”...

T. Z. HERNES.

„MAM LAT 19”

W poniedziałek, 10 sierpnia, odbędzie się w kinie „Słońce” premiera świetnego filmu „Mam lat 19” z Katarzyną Hepburn, jedną z najjaśniejszych obecnie świecących gwiazd filmowego firmamentu. W dniu tym, jak już ogłaszaliśmy, czeka nasze 19-letnie Czytelniczki miła niespodzianka. Każda z nich otrzyma bezpłatny bilet oraz będzie miała prawo do nabycia jednego biletu zniżkowego na premierę do „Słońca”. Bilety wydawane będą za okazaniem dowodu, stwierdzającego wiek lat 19 oraz kuponu, jaki zamieścimy w jutrzejszym numerze, w kinie „Słońce”, w niedzielę, 9 sierpnia między godz. 12 a 14.

Arcydzieła literatury w pudełku od zapalek

Prof. Tikhonow, kierownik wydziału manuskryptów w jednym z muzeów, wynalazł nową metodę przechowywania manuskryptów, pierwodruków i t. p. cennych okazów bibliotecznych.

Według metody prof. Tikhonow, każda stronica manuskryptu, pierwodruku itp. jest sfotografowana małym ale niezwykle precyzyjnym aparatem, który pozwala np. na zmniejszenie normalnej strony gazety do 0.85 cm. Sfotografowane poszczególne stroniczki przenosi się na taśmę filmową, pociągniętą rozczynem platyny i wkleja między dwie płytki szklane. Chcąc odczytać tak zakonserwowaną książkę czy manuskrypt, wystarczy włączyć ją w projektor, który odpowiednio zwiększony obraz stroniczki rzuci na ekran



Migawki olimpijskie

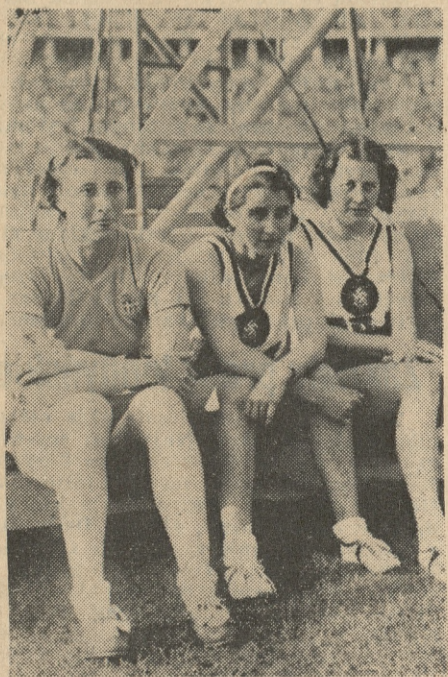
Expressem od specjalnego wysłannika

Berlin, w czwartek w nocy. O Japończykach startujących na boisku pisaliśmy już niejednokrotnie i pisać będziemy jeszcze nieraz. Specjalnie dużo będą oni mieli do powiedzenia w pływaniu, chociaż i w lekkiej atletyce są już dziś bardzo groźnymi przeciwnikami. Prócz zawodników przybyła ich do Berlina cała masa. Są oni wszędzie gdzie się człowiek obróci, o każdej porze dnia i nocy. Chodzą uśmiechnięci, grzeczni i układni, obserwują i notują. Siada człowiek w autobusie, siedzi Japończyk i zanim zdążyłeś powiedzieć nasze „Czołem“, a już wita cię nieśmiało „Heil“.

Wiadomo, że międzynarodowy kongres olimpijski przyznał organizację igrzysk w roku 1940 Japonii. Będą oni niewątpliwie starali się nie tylko

Pięściarze trenują tak pilnie, że nie byli nawet na zawodach Polska i Węgry. Sobkowiak otrzymał w czwartek telegram od warszawskich akademików aby im nie zrobił wstydu i nabił Żyda. Jest to aluzja do zapowiedzianej eliminacji pomiędzy Sobkowi-

kowi wrzód na dziś. Twarz mu nieco spuchła. Do obręzków na twarzy bokserzy są przyzwyczajeni, to też Czortek się tem nie przejmując. Nie wesoło wygląda natomiast ręka Chmielewskiego, która mu stale jeszcze dokucza. Przypominamy, że zła-

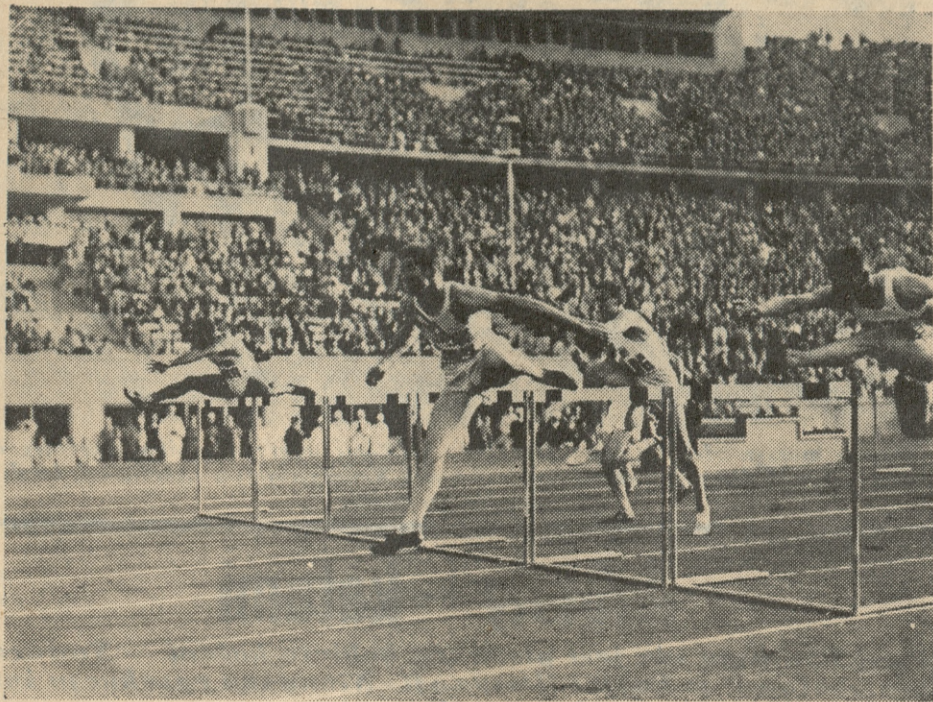


Europejki triumfowały w biegu 80 m plotki. Zwyciężyła Włoszka Valla (pierwsza od lewej) przed Niemką Steuer (pierwsza z prawej).

Niemcom dorównać, ale ich nawet prześcignąć. Tylko oni jedni są zdolni to zrobić. Takie zdanie panuje przynajmniej tutaj, wśród całej prasy międzynarodowej. Dlatego Japończycy są wszędzie, patrzą i uczą się, by zdobyć przeniesienie do swej dalekiej ojczyzny, do kraju wschodzącego słońca.

*

Biniakowski mimo zapowiedzi nie startował w biegu na 400 metrów, gdyż uszkodzone ścięgno nogi jeszcze mu dokucza. Startować będzie jedynie w sztafecie w sobotę. Jest dobrej myśli, humoru nie traci, mówiąc do nas: „Dostanę zastrzyk i jazda do sztafety. Wszystko będzie dobrze, a narazie pozdrawiam Warciarzy“. — Hoffmanna spotykamy po eliminacji w trójskoku. Jest wyraźnie przygnębiony. Ach te nerwy!



Towns (USA) zdobył dla Stanów Zjednoczonych 11 złoty medal, zwyciężając w finale biegu 110 m plotki.

kiem i Rotholcem. Jak się dowiadujemy, takiej eliminacji nie będzie. Obaj zawodnicy już raz ostro sparro-



Harada (Jap.) zdobył srebrny medal w trójskoku.

wali i powtórzą sparring jeszcze w sobotę. Forma obu jest wyrównana.

W czwartek lekarz przeciął Czort-

mał on sobie przy sparringu z Dorobą nasadę kciuka prawej ręki i nosił rękę w gipsie aż do przedednia wyjazdu do Berlina. Otrzymał obecnie specjalne rękawice do treningu aby chronić chory kciuk. Rękawice wypożyczył trener Smith od Niemców.

Zawodnicy nasi sparringują pomiędzy sobą. Jedynie dla Piłata kierownictwo drużyny postarało się o sparring partnera, niemieckiego zawodowca Wallnera, z którym nasz olbrzym sparował w środę. Raz jeszcze odbędzie on taki sparring w sobotę. Za trzyrundowy sparring zawodowiec otrzymuje 10 marek, co nie jest na tujsze stosunki ceną wygórowaną. Inni, co prawda lepsi żądają i otrzymują po 15 a nawet i 20 marek za trzy rundy. Lecz tych najlepszych zaangażowali już kierownicy drużyn pięściarskich Południowej Afryki i Południowej Ameryki, które trenują już w Berlinie od kilku tygodni.

W czwartek nasi zawodnicy mieli jeszcze wszyscy nieznaczne nadwagi. Odżywiali się co prawda normalnie a odżywiali ich dobrze. Sobkowiak ważył 51 kilo, Rotholc 51,2, Czortek 54,100, Polus 58,2, Kajnar 61,7, Pisarski 67,9, Chmielewski 72,9 podczas gdy Piłat ważył 88,6 kg.

Sily poszczególnych zespołów czy też poszczególnych wag, to wielka nie wiadoma. Wszystkie drużyny trenują we wiosce olimpijskiej, przy zamknię-

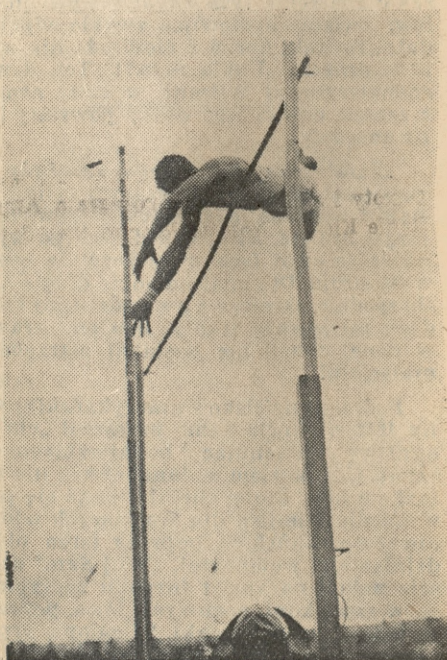


Niemiec Stöck zdobył dla Niemców ósmy złoty medal olimpijski, zwyciężając szczęśliwie w rzucie oszczepem.

tych drzwiach. Na treningi nie wpuszcza się nikogo. — Zbyt ciekawym zamyka się drzwi przed nosem.

*

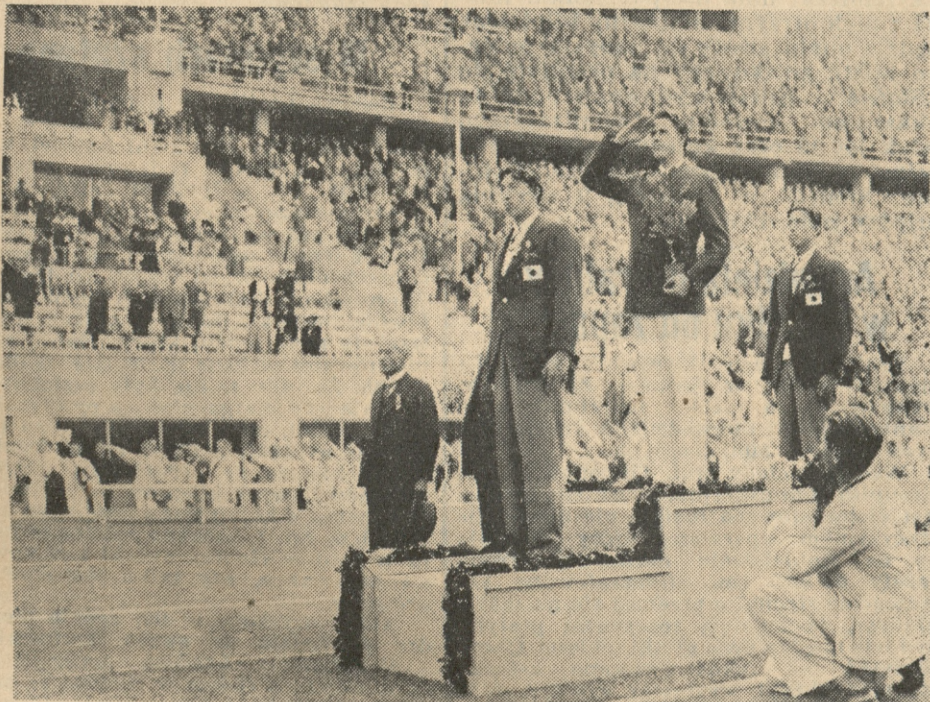
Jako sędziów do turnieju olimpijskiego zgłosił P. Z. B. pięciu członków wydziału spraw sędziowskich. Z tych zgłoszonych przyjechało trzech do Berlina. Dopuszczeni zostali do sędziowania pp. rtm. Koprowski i Bielewicz, natomiast wydział techniczny międzynarodowej federacji pięściarskiej nie dopuścił do sędziowania p. Saszczyń-



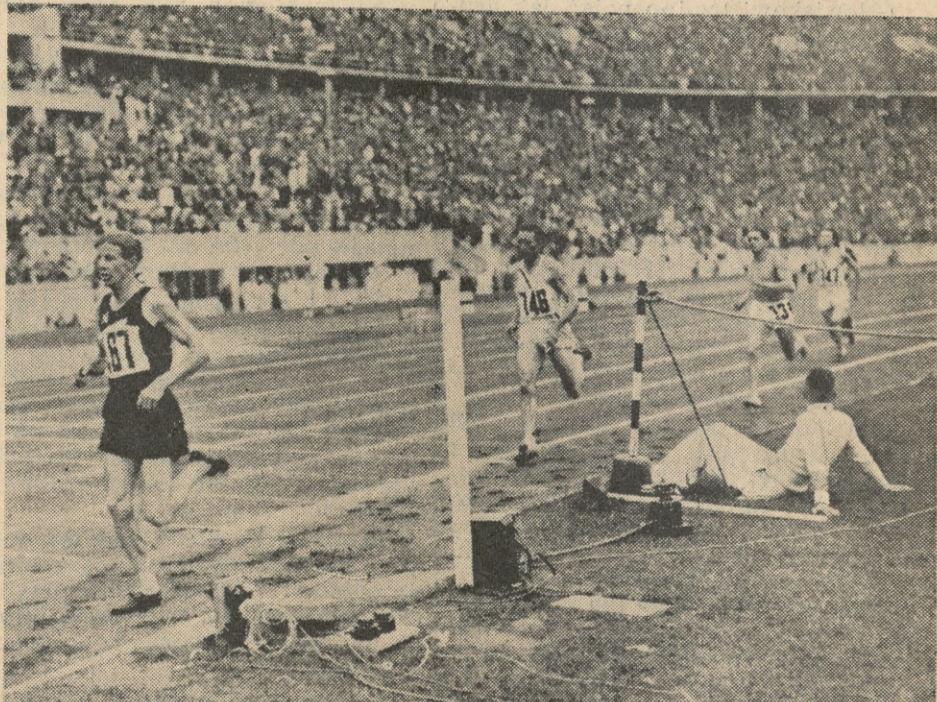
Meadows (USA) skacze 4,35 i zdobywa złoty medal.

skiego, wysuwając pewne zastrzeżenia co do sposobu jego sędziowania na ostatnich mistrzostwach Europy. (!)

STEFAN ŚLIWIŃSKI.



Triumfatorzy skoku o tyczce. Od lewej: Nishida (Japonja), Amerykanin Meadows i drugi Japończyk Oe. Jak wiadomo, Japończycy, którzy uzyskali równą wysokość, podzielili między sobą srebrny i brązowy medal



W biegu na 1 500 metrów zdobył złoty medal Nowozelandczyk Lovelock, ustanawiając nowy rekord światowy w wspaniałym czasie 3:47,8. Jako drugi przybył Cunningham (USA) przed Włochem Beccalim, triumfator ostatnich igrzysk w Los Angeles.

W sobotę ruszają pływacy na start

(Od specjalnego wysłannika „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, w czwartek. Konkurencje lekkoatletyczne dobiegają już na tegorocznych igrzyskach końca. Od soboty ruszają na start pływacy.

Osią zainteresowania na stadionie pływackim jest oczywiście drużyna Nipponu, drużyna fenomenalnych pływaków japońskich.

Japonia jest krajem, w którym pływactwo jest sportem narodowym. Nic więc dziwnego, że w takich warunkach wychować było można cudownych pływaków, nie mających równych sobie w świecie. Trener japoński, Matsuzawa, miał nielada kłopot z ostatecznym ustaleniem listy startujących, gdyż zbyt dużo jego wychowanków ma kwalifikacje na zajęcie punktowego miejsca we wszystkich finałach pływackich. Drużyna japońska mogłaby równocześnie wystawić trzy sztafety 4x200 stylem dowolnym, które za wyjątkiem Ameryki nie znalazłyby na całym świecie godnego sobie rywala.

Jedynymi konkurentami Japończyków w konkurencjach pływackich będą Amerykanie, trochę Węgrzy i trochę Niemcy. Na 100 m stylem dowolnym rozegra się walka między Amerykaninem Fickem, Węgrem Csikiem, Niemcem Fischerem i Japończykami. Specjalnie Arai i Nuza osiągnęli na treningach fantastyczne czasy. Fick jest rekordzistą świata, to też walka z pływakami japońskimi rozegra się na ostatnich centymetrach i przyniesie niewątpliwie nowy, bardzo wysrubowany, rekord światowy.

Na średnich dystansach wystartują przeciwko ekipie japońskiej: Uto, Negami, Makino i Ishiharada — Amerykanie Jack Medica i Ralf Flanagan.

Styl grzbietowy jest, mimo supremacji Japończyków w pływaniu wogóle, dotąd jeszcze domeną Amerykanów. Tu walkę o złoty i srebrny medal rozegrają Amerykanie Kiefer i Van de Weghe oraz Japończyk Kyokawa.

Konkurencja 200 m klasycznym padnie znowu łupem złotych. Z szansami na złoty medal startują Japończycy Koike i Hamuro, Amerykanin Higgins i Niemcy Balke wzgl. Siestas. W tej konkurencji rekord powinien zejść znacznie poniżej 2,40.

Sztafeta 4x200 da znowu złoty medal drużynie japońskiej. Sztafeta w składzie: Arai, Taguchi, Nuza i Sugiura, nie powinna natrafić na specjalne przeszkody i wygra stosunkowo łatwo w czasie niżej 9 minut. O srebrny i brązowy medal rozegra się walka między drużyną Stanów Zjednoczonych, Węgier i Niemiec, przyczem w finale przewidujemy taką samą kolejność.

Skoki z wieży i trampoliny staną się łatwym łupem zawodników amerykańskich, tak, jak to miało miejsce na olimpiadzie w Los Angeles. Do dalszych miejsc kandydować mogą ewentualnie Niemcy.

Te same cztery drużyny, a więc Japonia, Ameryka, Węgry i Niemcy, stoczą walkę o złoty medal w piłce wodnej. — Ogólnie spodziewane jest zwycięstwo drużyny węgierskiej, aczkolwiek nie nie wiadomo o postępach i formie zespołu Dalekiego Wschodu. USA natomiast wykazała kapitalną formę, bijąc na treningu wysoko drużynę niemiecką.

U pań sytuacja ulegnie o tyle zmianie, że wejdą tu jeszcze Holenderki, które w wielu spotkaniach będą miały decydujący głos.

STEFAN ŚLIWIŃSKI.

Szósty dzień igrzysk

Berlin. (Tel. wł.) W piątek, w szóstym dniu igrzysk olimpijskich, w konkurencjach lekkoatletycznych, dobiegających powoli końca rozpoczęło już rychłem przedpołudniem dziesięciobój.

Jako pierwsza konkurencja tego ciężkiego konkursu odbył się bieg na 100 m, do którego stanęło ogółem 28 zawodników. Start do powyższego biegu, po którym o godz. 11,30 nastąpiły

skoki w dal, odbył się o godz. 10. Na strzelnicy w Wannsee rozpoczęto o godz. 8 dalszy ciąg zawodów strzeleckich w strzelaniu z pistoletu. Dotychczasowy mistrz świata w tej konkurencji, Ullman poprawił własny rekord świata, uzyskując 559 trafnych. Na drugim miejscu znajduje się Vartivaara (Fin) 537 p., 3) Kosch (Fr) 519 p., 4) Lafortune (Belg) 495. 5) Bonafelde (Monaco).

(S. S.)

Pławczyk piąty w 10-cioboju

Berlin. (Tel. wł.) Dziś rano rozpoczęły się konkurencje dziesięcioboju olimpijskiego, w którym na starcie stanęło 28 zawodników, wśród nich Polak Pławczyk.

Jako pierwszą konkurencję rozegrano bieg na 100 metrów. Najlepszy czas osiągnął Clark (USA) 19,9 przed Morrisem (USA) 11,1 i Guhlem (Szwajc) 11,3, Binetem (Belg), Parke-rem (ZSA), Jaervinenem (Fin) po 11,4, Tolamo (Fin), Doiczeff (Bułg) i Huber (N) uzyskali 11,5. Pławczyk wraz z sześcioma innymi miał czas 11,6.

Jako drugą konkurencję rozpoczęto o godz. 11,30 skok w dal. Dotychczas

osiągnęli najlepsze wyniki: Clark 7,62 m, Parker (USA) 7,35 i Morrisi (USA) 6,97.

O godz. 13,10 ogłoszono wyniki w dziesięcioboju po dwóch konkurencjach (100 m i skok w dal). Na pierwszym miejscu uplasowali się trzej Amerykanie: Clark 1849 p. przed Parke-rem 1634 p. i Morrisem 1610 p. Czwarty był Szwajcar Guhl 1575 p., a piąty Pławczyk (Polska) 1522 p.

Dalsze miejsca zajęli Huber (N) 1485 p., Tolamo 1472, Jaervinen 1458 p., Binet 1423 i 10) Drasser (Hol.) 1409 p.

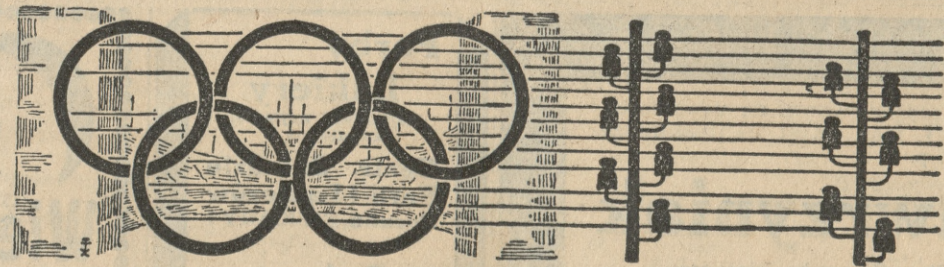
Polska zwycięża w szpadzie Portugalję 9:7

Berlin. (Tel. wł.) Dziś rano rozpoczęły się również drużynowe mistrzostwa olimpijskie w szpadzie. 21 startujących państw podzielono na siedem grup. Polska wylosowała Portugalię.

W pierwszym spotkaniu z Portugalią odnieśliśmy zwycięstwo w stosunku 9:7. Ogólnie komentuje się tutaj ten

wynik jako niespodziankę w turnieju.

W innych grupach wyniki były następujące: Niemcy i Kanada 11:5, Holandia i Danja 8:6, Anglia i Chile 12:2, Egipt i Austria 9:7, Argentyna i Grecja 11:1. Spotkanie Czechosłowacja i Węgry przerwano przy stanie 8:7 dla Czechosłowacji. (SS)



Kierownicy drużyny olimpijskiej płk. Ulych, płk. Glabisz i inż. Grabowski złożyli wizytę w obozie naszych wioślarzy w Gruenau. Inspekcja wykazała, że w obozie wszystko jest w najlepszym porządku, wszyscy wioślarze są zdrowi i treningi odbywają się normalnie.

Pławczykowi wymówiono pracę. W środę prezes Związku Polskich Związków Sportowych minister Ulych odwiedził się, że Pławczykowi w czasie pobytu w Berlinie na olimpiadzie, wymówiono posadę w okręgowym ośrodku w f. w Warszawie, gdzie jest instruktorem. Minister Ulych przyrzekł Pławczykowi zatrudnić go w KPW.

W półfinale w rzucie oszczepem źle dysponowany Lokajski uzyskał wyniki znacznie poniżej swych możliwości. W pierwszym rzucie Lokajski uzyskał 66,36 m, w drugim 59,20 m. Trzeciego rzutu nie wykonał, czując dotkliwy ból w naciągniętym mięśniu pleców. Wynik 66,36 m. zapewnił Lokajskiemu 7 miejsce w ogólnej klasyfikacji oszczepników. Za Lokajskim znaleźli się: 8) Węgier Varszegi 65,30 m, 9) Niemiec Weiman 63,48 m. Dziesiątym był Polak Turczyk z wynikiem 63,36 m.

Wyniki naszych oszczepników niestety zawiodły oczekiwania i świadczą, że obaj nasi reprezentanci startowali w złej formie.

W trójskoku startowało ogółem 30 zawodników. Luckhaus (Polak) w półfinale uzyskał stosunkowo słabe wyniki. Najlepszy wynik Polaka brzmiał 14,51 m. Inne wyniki były znacznie słabsze. W ogólnej klasyfikacji Luckhaus zajął 11 miejsce.

W skoku o tyczce rozstrzygnięto klasyfikację jedynie 5 miejsc. Dalszych miejsc nie przydzielano, gdyż wysokość 4 m przebyli zawodnicy następujący: Austrjak v. Haunzwickel, Włoch Innocenti, Austrjak Procksch, Japończyk Adachi, Polak Sznajder, Szwed Jungberg, Węgier Baklalmasy, Czech Koreis, Anglik Webster i Węgier Zsuffka. Ponieważ walka o szóste miejsce wymagałaby bardzo długich rozgrywek, postanowiono 6 miejsce podzielić między wymienionych zawodników.

Żądajcie wszędzie, szczególnie na stacjach kolejowych, „Kurjera Poznańskiego”, i to wydania zarówno głównego, jak porannego.

Tenis

W ramach drużynowych mistrzostw Polski AZS Warszawa pokonał w Warszawie Union Touring z Łodzi w stosunku 6:1.

Wyniki: Krytówna (AZS) — Graebischówna (UT) 6:3, 6:4. Challier (AZS) — Schroeder (UT) 7:5, 6:1. Palecki (AZS) — Brauer (UT) 2:6, 3:6. Challier i Jatrzebski (AZS) — Schroeder i Stera (UT) 7:5, 6:2. Krytówna i Challier (AZS) — Graebischówna i Schroeder (UT) 7:5, 6:2. Dwie ostatnie gry pojedyncze panów oddał Union Touring AZS walkoverem. W sumie zatem wynik brzmi 6:1 dla AZS. (PAT).

3-dniowa wycieczka na Olimpiadę

od 14 do 17 sierpnia

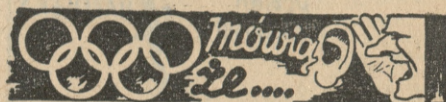
Cena zł 110,— obejmuje paszport, wizę, przejazd kolejowy z Poznania do Berlina i spowrotem, opiekę przewodnika. — Zgłoszenia przyjmuje:

Polskie Biuro Podróży „ORBIS” Poznań,

Plac Wolności 9

Telefon 52-18

ng 16 071



...Owens poblił nietylko rekordy światowe lekkoatletyczne. Czwartym jego rekordem jest ilość wydawanych autografów. Wydał ich już przez te kilka dni podobno dwa tysiące. Jest on wogóle rozchwytywany przez białych i czarnych, pięć słabszą i... tę drugą też. Obecnie w obawie o swą formę, zwrócił się o opiekę do policji, która czyniąc zadość jego życzeniu, otoczyła go pięcioma policjantami. Przez to jednak autografy murzy- na skoczyły w cenę i... za grube pieniądze są sprzedawane na trybunach, przez nieodłącznych w tych wypadkach kombi- natorów.

...najniezwyklejszą dziennikarką jest Amerykanka (naturalnie, jak zwykle) E-leonora Holm. Niespotykanym bowiem wypadkiem jest wydawanie przez dziennikarkę autografów (chyba na wekslach i innych zobowiązaniach płatniczych). — Holm zaś jest oblegana przez tłumy i podpisuje każdemu, kto tylko zechce. Wogóle zrobiła ona karierę — prawdziwie amerykańską. Miała za swe przestępstwo nadużywania szampa na pozostać w Hamburgu i najbliższym statkiem wrócić do kraju. Mimo to pojechała do Berlina w nadziei, że otrzyma tam akt łaski komitetu. Tymczasem zamiast tego, otrzymała propozycję objęcia funkcji sprawozdawczyni jednego z pism amerykańskich.

...największą pociechą kolonji polskiej jest fakt, że jednak z pośród narodów słowiańskich jesteśmy pierwsi, jak dotychczas wyprzedzamy wszystkich, a przede wszystkim Czechów, z którymi oddawna rywalizujemy na międzynarodowym terenie sportowym. Wszak mamy już trzy medale, a Cześć dopiero dwa.

...Grecy wyzyskują okazję igrzysk olimpijskich i dają o sobie od czasu do czasu znać ogółowi. Ostatnio dla zwycięzcy w biegu maratońskim ofiarował wydawca greckiego dziennika „Vradini”, oryginalny hełm koryncki, pochodzący z VI stulecia. Ma to być nagroda przechodnia.

...egzotyki jest nie tylko dużo na boisku, lecz również wśród widzów. Wyróżnia się szczególnie maharadża indyjski z Tripuru ze swą liczną świtą.

...najlepiej postawioną służbę informacyjną ma Polska Agencja Telegraficzna (PAT). Onegdaj nadeszła wiadomość, że Pławczyk rzucił oszczepem 1,80 m i temsamem zakwalifikował się do skoku wwyż, a dziś znowu że „mecz piłkarski Finlandja Peru przyniósł fińskiej jedenastce zdecydowane zwycięstwo w stosunku 7:3 (3:1)”. Tymczasem zwycięstwo odnieśli Peruwiańczycy w tym samym stosunku.

... pewne pismo poznańskie ułatwia sobie robotę „specjalnego sprawozdawcy” w ten sposób, że poprostu przedrukowuje dosłownie całe sprawozdania z igrzysk z naszego wydania porannego, za jedne 10 groszy. (y)

...opady na igrzyskach berlińskich są różnorakie. Pada dość często deszcz z nieba, padają jeden rekord po drugim, zarówno olimpijskie jak również światowe, ale ponadto pada deszcz odznaczeń niemieckich dla niemieckich zwycięzców. I ta sprawa jest postawiona rekordowo. Rano por. Handrix zdobył złoty medal olimpijski w pięcioboju nowoczesnym, a już po południu spadła trzecia gwiazdka i porucznik jest obecnie kapitanem Handrixem. Podobnie mistrz olimpijski w rzucie kulą Woelke awansował w ciągu kilku godzin z sierżanta na oficera policji, twórca budowli olimpijskich architekt March na profesora itd.

...krańcowo przeciwnie stanowisko zajmuje się w Polsce wobec tych, którzy bronią naszych barw na olimpiadzie. Zwolnienie Pławczyka, jest tego najcharakterystyczniejszym dowodem.

Fala w Kilonji

Kilonja. (Tel. wł.) Z powodu silnej fali musiano przełożyć start czwartego z kolei wyścigu jolek olimpijskich na godziny południowe. Startuje Polak Jensz. (LG).



Oe (Jap.) podzielił się ze swym ziomkiem Nischida srebrnym i brązowym medalem olimpijskim.

Turniej hokejowy

Berlin. (Tel. wł.) W dalszym ciągu turnieju hokeja na trawie szybcy Japończycy zdecydowanie pokonali zespół Stanów Zjedn. 5:1 (2:0), a w drugim spotkaniu wobec 4 tysięcy publiczności mistrzowska drużyna Indji po ładnej grze wygrała z dobrymi technicznie Węgrami 4:0 (2:0), potwierdzając swą wysoką klasę. (SS)

SPORT

Bieg sztafetowy P. T. P.

Poniżej podajemy mapkę trasy długodystansowego wyścigu sztafetowego na Warcie, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. Organizatorzy wyścigu, ruchliwe „Poznańskie Tow. Pływackie” dokładają wszelkich starań, aby impreza zgro-



madziła na starcie jak największą ilość pływaków, z czołowymi długodystansowcami naszego okręgu na czele.

Impreza powyższa będzie niewątpliwie doskonałą propagandą sportu pływackiego i zgromadzi po obu brzegach Warty liczne rzesze publiczności. Z terenu przed pływacznia PTP na Ratajach, gdzie znajdować się będzie meta, będzie można doskonale obserwować ostatni etap wyścigu, prowadzący od mostu kolejowego w Dębnie. Start do 6-etapowego wyścigu, (dystans 13 i pół km) nastąpi o godz. 13 w Puszczykowie przy plaży p. Pawlaka, skąd wyruszy pierwsza zmiana. Druga zmiana nastąpi na wysokości wsi Włórek, trzecia przy wiosce Karczemki, czwarta przed Luboniem, piąta zmiana przy Starołęce Wielkiej. Przy moście kolejowym w Dębnie nastąpi wreszcie ostat-

nia zmiana, którą dzielić będzie od mety 550 metrów.

Pierwszych zawodników spodziewać się można na mecie około godz. 15.15. Po ukończonym biegu odbędzie się na pływacznia PTP ciekawe zawody międzyklubowe, pokaz skoków, piłka wodna i in.

Dojazd tramwajem linii nr. 3 do łazienek miejskich, lub autobusem ze Starego Rynku do fabryki „Herolda” na Ratajach. Piękne nagrody na wyścig sztafetowy, oraz zawody międzyklubowe, wystawione są w oknie Księgarni Św. Wojciecha przy placu Wolności.

Piłka nożna

Cybina i Sparta. Spotkanie towarzyskie odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 11 na stadionie przy b. radiostacji, przy ul. Bukowskiej.

Stomil — Pogoń. Pierwszy występ drużyny piłkarskiej „Stomilu” nastąpi w niedzielę, gdzie drużyna fabryczna spotka się z poznańską „Pogonią”. Zawody odbędzie się na arenie o godz. 11 przed południem.

Warta lig. — Legja. Spotkanie towarzyskie powyższych drużyn odbędzie się jutro w sobotę o godz. 17.30 na boisku Warty. Obie drużyny przygotowują się należycie do powyższego meczu, szczególnie „zieloni”, którzy wypróbuja w tym dniu swój napad w zmienionym składzie. Napad „zielonych”, w zastępstwie Scherfkego, przebywającego w Berlinie, poprowadzi Gendera.

„Dzień Pom. OZPN.” odbędzie się w Bydgoszczy w niedzielę. Na miejscowym stadionie im. Marszałka Piłsudskiego rozegrane zostaną zawody A-klasowej Polonii z reprezentacją m. Bydgoszczy. W r. ub. drużyna reprezentacyjna Bydgoszczy uległa Polonii 2:1.

Pływanie

Pływackie mistrzostwa Pomorza I klasy. Połączone z zawodami pływackimi młodzików, odbędzie się w Bydgoszczy w niedzielę 9 bm. Pływacy bydgoscy reprezentujący po ostatnich spotkaniach najlepszą klasę zawodników Pomorza stoczą interesujące walki z najlepszymi pływakami Torunia i Grudziądza. W programie zawody w piłkę wodną z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza. (Pat)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś w piątek po raz ostatni odegrana będzie świetna i pełna humoru komedia wiedeńska „Moja kochana płocha mama”, która schodzi z repertuaru z powodu urlopów poszczególnych artystów. „Moja kochana płocha mama” grana była w Wilnie, Katowicach, a w bieżącym sezonie grana będzie w Warszawie.

W sobotę premiera wybornej lekkiej komedii francuskiej „Medor” Malina.

Role główne grają pp. Zakrzyszka, Zbiłkowska, Bogusławski i Hańcza. Reżyserja Bogusławskiego. Dekoracje Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczorem dane będą trzy ostatnie przedstawienia doskonałej polskiej komedii Mieczysława Fijałkowskiego „Gorąca krew”, z gościnnym występem świetnego artysty Władysława Walera, niezrównanego odtwórcy popisowej głównej roli komedii, w dalszej koncertowo zgranej obsadzie z pp. Koronkiewiczówną, Michalską i Koczanowiczem na czele.

W połowie przyszłego tygodnia dana będzie przedostatnia premiera sezonu, znakomita komedia włoskiego autora Roberta Bracco „Cierpki owoc”, nad przygotowanie której pracuje oddawna zespół teatru pod kierunkiem świetnego reżysera Janusza Nowackiego, jednocześnie odtwórcy jednej z głównych ról.

Słynna Warszawska Szopka Polityczna, która w Warszawie przy rekordowym powodzeniu, osiągnęła setkę przedstawień z rzędu, wystąpi na scenie Teatru Nowego tylko dwukrotnie, we wtorek i środę przyszłego tygodnia z nadzwyczaj bogatym programem ostatnich aktualności politycznych. Szopka Polityczna obecnie odbywa dłuższe tournée po całej Polsce.

Scena Letnia w ogrodzie „Adrii”.

Dziś 35-ty występ zespołu artystów rewiowych, dana będzie poraż 6-ty wspaniała w wystawie bogata w treści rewja w 20-ty obrazach: „Licytujemy świat” w wykonaniu ulubieńców Poznania artystów rewiowych scen stołecznych: Hanki Runowieckiej, Ewy Osten, M. Bargielskiej, St. Laskowskiego, A. Iżykowskiego, Morana Andrzejewskiego oraz Kwartetu baletowego. Zapowiada Zygmunt Makowski. Nowe dekoracje Witolda Gawęckiego. Kapelmistrz L. Sobierajski.

Początek o 9 wiecz. Wstęp na rewję łącznie z nakryciem 2.— zł. W razie niepogody na sali.

Uwaga: od 12-iej na sali Adrii występy artystów scen rewiowych w nowym programie. Nakrycie nie obowiązuje, ceny normalne.

Dziś koncert orkiestry symfonicznej

w Ogrodzie Zoologicznym pod dyrekcją kapelmistrza Wiktora Buchwalda. Początek o godz. 8 wieczorem.

Następny koncert w sobotę po południu o godz. 5. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

RADJO

Poznański koncert rozrywkowy

W sezonie letnim b. często na fali radiowej słyszemy naszych popularnych artystów poznańskich, w audycjach lekkich i rozrywkowych. Jedną z takich audycji usłyszymy z rozgl. pozn. na fali ogólnopolskiej dnia 11. 8. o godz. 19 — 20.30. Będzie to reprezentacyjny koncert rozrywkowy, w którym udział wezmą: Dr. Wanda Rössler-Stokowska, mezzosopran Stanisław Roy — tenor, ork. 57 p. p. pod dyr. por. A. Szalkowskiego, Aleksander Sienkiewicz — fortepjan, Celina Kreydzi — piosenki, Eugeniusz Raabe — skrzypce, Jania Porębska — piosenki, oraz Pozn. Klub Mandolinistów „Sempre Vivo”. Już z samego przeglądu wykonawców widzimy, że audycja zapowiada się doskonale. Także i pod względem programowym koncert ten budzi zaniepokojenie, zwłaszcza, że będzie on niezwykle urozmaicony. Słuchajcie więc koncertu rozrywkowego rozgl. pozn.

Pogadanka dla dzieci Jerzego Gerzabka z Poznania

W dziale ogólnopolskim programu dla dzieci w sobotę 8 bm. o godz. 15.45—16.00 znajdziemy pogadankę Jerzego Gerzabka p. t. „Dwa Michały na wakacjach”. Polecamy ją uwadze małych radiosłuchaczy, bo zapewne wasz przyjaciel Jerzy Gerzabek opowie niejedną uciechną przegodę, którą będziecie mogli sami powtórzyć. Pogadankę tę nadaje Poznań na wszystkich rozgl.

Koncert z Pozn. Ogródu Zoologicznego

Kolejny koncert popularnej ork. symfonicznej st. m. Poznania znajdujemy w programie radiowym w sobotę 8 bm. o godz. 17.00—17.50. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald. W programie znajdujemy m. in. uverture Jana Straussa do operetki „Zemsta nietoperza”.

Jak wykorzystać lato dla zdrowia i dobrej cery? Pod tym tytułem wygłosi p. dr. Maria Świdorska w sobotę, dn. 8 bm., o g. 18.10 pogadankę przed mikrofonem Radiostacji Poznańskiej.

Celina Kreydzi przed mikrofonem

W niedzielę, dnia 9 sierpnia, o godz. 22.35 do 23.00 rozgl. pozn. nadaje w zasięgu lokalnym b. interesującą audycję wokálną. Śpiewa Celina Kreydzi przy akomp. prof. Marjana Sauera. W programie tej audycji znajdujemy 3 piosenki znanego pozn. kompozytora Adama T. Kompozytor ten otrzymał I nagrodę za muzykę do najnowszej piosenki o Poznaniu na konkursie, który niedawno rozpisala rozgl. pozn. W audycji usłyszymy: piosenki Adama do słów Gerzabka i Buchmannówny.

Z pokornym wyrazem wdzięczności wobec Boga na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

złożyli do dnia 20 czerwca 1936 r.

Ze Skarby przy Pomniku					
wybrano:					
16. 6. 36.	10.96	W. Bukowski, Juraczki	5.—	P. Czaplicka, Warszawa	10.—
17. 6. 36.	3.61	J. Miciński, Czarny Bór	2.—	Dr. Wł. Niewiński, War-	
18. 6. 36.	10.63	W. P. W. Sapierszanka,		szawa	2.—
19. 6. 36.	15.95	Białystok	10.—	W. i K. Skarżyński, Stu-	
20. 6. 36.	15.11	J. Kawa, Supeżyn	3.—	dzienie	10.—
St. Koprowicz, Kraków	5.—	R. Stróżyński, Inowrocław	4.—	Wł. Bill, Łódź	3.—
W. Kisiel, Przemyśl, ze-	4.40	M. Kościelna, Swinków	1.—	A. Januszkiewicz, Mosz-	
brane		J. Klaczynska, Leczycza	5.—	czonica	2.—
T. M. z pr. o zdr. i błog.	5.—	W. Madry, Gorzno	2.50	M. Piwnicka, Wola	3.—
Boże		Inż. T. E. Kozłowski,	15.—	S. Anna K., Lisków	1.—
Biurowa parafii św. Marcina	5.—	Warszawa	6.50	St. Sekwarowa, Kraków	3.—
Poznań, zebrane:		El. Błaszczak, Warszawa	1.—	M. Weiss, Biała	5.—
A. Mielicka, Rabczyn	5.—	M. Czajkowska, Wielowieś	1.—	Kpt. B. Stylo, Koszarka	2.—
T. Godawa	5.—	SS. Służ. N. M. P. Skala	2.—	A. Latosińska, Gdynia	10.—
T. Godawa z podzięk. za		B. Soboszkiewiczówna,	1.—	J. Bloch, Złujewo	2.—
otzyman. i.	10.—	Ujście	1.—	J. Placykiewicz, Turka	2.—
Z. Bogaczowa, Toruń	10.—	J. Duzel, Staro-Bród	5.—	J. Fuhrmanowa, Złoczów	2.—
J. Michalska, Poznań	20.—	J. Raut, Tabalowska	2.—	R. A. Rydzewski, Rudniki	5.—
razem:	50.—	W. Górna, Jacowo	5.—	W. Nowicka, Piotków	5.—
Ks. P. Stanoszek, Przemy-		T. Mochowa, Sęków	1.—	Trzyb.	
ślany		J. Deja, Sosnowiec	1.—	M. Biosnacka, Warszawa	1.—
Luszczykiewiczowie, Oświę-		M. Rybińska, Warszawa	3.—	Adw. J. Świętochowski,	
cim		M. Pościech, Bielszowice	5.—	Warszawa	50.—
J. W. Darewski, Toruń	2.—	Inż. K. Jackowski, War-	3.—	J. Bakowa Głogów	5.—
M. Smarzyk, Łódź	27.25	szawa		Fr. Biliński, Chodorów	50.—
Z. Pankiewiczowa, Czarto-		St. Tokarski, Warszawa	1.—		
zyżsk	3.—	J. Tarnowski, Wróblewice	10.—		
		T. Maksim, Turobin	2.—		
		M. Kozieradzka, Warsza-	1.—		

Konto P. K. O. nr. 207 470. Sekretariat Poznań, św. Marcin 69 m. 17. Staraniem Komitetu Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek u O.O. Jezuitów msza św. o godz. 7-mej, na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

Dziś w nocy, zmarł nagle, nigdy niespodziewanie, na udar serca, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz najtroskliwszy ojczulek, syn, brat, zięć, szwagier i wuj, ś. p.

Walenty Wawrzyniak

em. starszy ogniomistrz, obecny sołtys Gromady Piątkowo.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9. bm. o godz. 15 z domu żałoby na cmentarz w Piątkowie.

W ciężkim smutku strapieni
żona z dziećmi i rodzina

Piątkowo, dnia 7. 8. 1936.

Autobusy oczekują na dworcu autobusowym i Placu Nowomiejskim o godz. 14.30. zg 14 041

Farby
Lakier

najtaniej i najlepiej
kupuje się w

Centr. Składzie
Farb i Lakierów
Poznań, PIEKARY I
(obok składu kolder)

Pokost

pod gwar. czysto
liniany kg 1.50 zł
— Tel. 32-05 —
ng 15946

Willa

6 pokoi, 2 morgi ogrodu, bez długi 10 500.— wpłaty 7 500.— Szymala, Września, Miłostawska 2. zd 75 442

W sobotę, dnia 8 sierpnia 1936 r.

odbędzie się

w ogrodzie Mandlowej w Puszczykowie

Wielka Noc Wenecka

połączona z wielkimi atrakcjami

Efektowna iluminacja ogrodu. Premijowanie 3 najlepszych par tanecznych. Noena komunikacja autobusami P. K. E. do Poznania zapewniona do godz. 2 w nocy.

2 ORKIESTRY 2

WIELKA WARTOŚĆ,
WIELOSTRONNA UŻYTECZNOŚĆ,
CENNOŚĆ, — oto zalety

czechosłowackich towarów jakościowych

Kupujcie zatem na

TARGACH W LIBERCU

od 16 do 23 sierpnia rb.

Powszechne targi wzorów — 18 grup towarowych. Targi tekstylne Targi techniczne.

SPECJALNE WYSTAWY

„Elektryczność” —

ng 16 056

jako źródło siły, światła i ciepła

POWSZECHNA WYSTAWA ODZIEŻY

Zniżki na kolejach czechosłowackich do 100 km 33%, ponad 100 km 50%. Wjazd do Czechosłowacji bez wizy czechkiej Legitymacje na targi wystawia w Poznaniu: Konsulat Czechosłowacki, ul. Stowackiego 58.

Kupujemy za gotówkę każdą ilość

JABŁEK OPADKÓW

HARTWIG KANTOROWICZ S. A.

Poznań, Grochowe Łąki 6. — Tel. 22-06

Fg 6169-32,33

Pomocnik handlowy

do lat 30 z branży żelaznej lub kolonijalnej od zaraz lub później dla ekspedycji i podróży potrzebny. Reflektuje się wyłącznie na sily pierwszorzędne, które sie w innej branży szybko wpracują. Oferty z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i fotografia napisać Skład Skór, Zygmunta Balcerowicz, Toruń, ul. Żeglarska nr. 21. zg 14 059

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Wielna Poznańska” w Poznaniu, wyznacza się termin końcowy na dzień 3 września 1936 godz. 11 w gmachu Sądu Grodzkiego w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 45. Poznań, dnia 4 sierpnia 1936. Sąd Grodzki. ng 15 459

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Młyn Poznański” S. A. w Poznaniu, po wysłuchaniu wydziału wierzycieli co do możliwości przyjęcia propozycji ugodowej dłużniczeki, wyznacza się termin ugodowy oraz termin do badania dodatkowo zgłoszonych wierzycielności na dzień 5 września 1936 godz. 11 w gmachu tutejszego Sądu, pokój 45. Propozycje ugodowe i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretariacie, pokój 47 do wglądu przez zainteresowanych. Poznań, dnia 5 sierpnia 1936. Sąd Grodzki. ng 15 460



Aby wyniszczyć muchy i wszelkie inne owady należy nabyć jedynie FLIT

Kupno środków owadobójczych naśladujących FLIT nie przynosi korzyści, preparaty te bowiem nie niszczą skutecznie owadów. Należy pamiętać, że wszelkie owady i ich zarodki niszczy do- szcześnie jedynie FLIT. FLIT jest sprzedawany wyłącznie w żółtych blaszankach z czarną opaską i żółtym napisem. FLIT nie płam. Her- metyczne zamknięcie blaszanek zabezpiecza przed fałszyfikatami.

Do niszczenia pełzających owadów sto- wujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szczeliny.

Naśladownictwa powodują straty - jedynie FLIT przynosi korzyści

Noże krajowe
wszelkie wyroby
stalowe

Sprzęty kuchenne,
naczynia aluminiowe
duży wybór
n 14702 tanie ceny

Jan Deierling
Szkoła 3 Tel. 35-10, 35-43
Hurt. Detal.

„Haftoplis“
wykonuje mierzki, okretki, —
dziurki, wykończenie szali, fal-
ban, plisowanie, dekoryzowanie,
haft, monogramy, tarcze gimna-
zjalne, obciążanie guzików, nad-
rabianie stóp, podnoszenie oczek,
terminowo najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.
wejście Wiankowa.
Pg 4938-24,95

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzekład: n 3695, z 21 023, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświa-
teczne przyjmują się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Parcele

za gotówkę do 5 000.— kupie, o-
kolica, cena. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 74 953

Kamienice

śródmieściu, wpłaty 90 000.—
dochodowa (Łazarz) 55 000.— po-
leca Radowicz, Piotra Wawrzy-
niaka 27. zdg 75 226

Wille

6 ubikacji, maszyni murowany
ogród, miasto powiatowe, gim-
nazjum, przemysł sprzedam ca.
6 000 zł. Wskaże Kurjer Pozn.
zdg 75 279

Dom

5 pokojowa Aleja Szegalska 8
do wydzierżawienia. zdg 75 277

Kamienica

Poznań komfortowa 12 200 do-
chodu 95 000.— wpłaty 60 000.—
Ratajczak, Skarbowa 18. zdg 75 259

Parcele

budowlane przy lazience Poznań,
Solacz sprzedam. Zgłoszenia Gru-
dniewicz 124. zdg 75 302

Poszukuje

domu w śródmieściu, dobre re-
ntowne. Wpłaty od 50—30 tys.
Sprawę traktuję na serio. Po-
średnictwo wykluczone. Zgłosze-
nia do Kurjera Pozn. zdg 75 338

Dom

czteromieszkaniowy, warsztatem,
ogrodem Rynek Łazarski prze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 75 332

Parcele

willowe tano sprzedam. Solacka
6/8. zdg 75 321

Wille

z dochodowym 3 morgowym ogro-
dem korzystnie sprzedam. M.
Szczepaniak, Krotoszyń, Mickie-
wicz 15. zdg 75 368

Kamienica

dochód 5 000.— cena 32 000.—
wpłaty 25 000.— Poznań, Jaskie-
wicz, Aleja Marcinkowskiego 27,
m. 13. zdg 75 464/5

Dom handlowy

narożnikowy przy rynku, war-
sztat rzeźniczy, stajnia, od kilku-
nastu lat prosperuje skład gale-
teryjny i skład obuwiczny, nado-
daje się też na każdą inną bran-
żę, sprzedam na dogodnych wa-
runkach za niską cenę. B. Kle-
szewski, Środa (Poznański).
Nowy Rynek 9. zdg 75 065/6

Parcele

1 300 mtr. Komandoria korzystnie
sprzedam. Vendor, Aleja Marcin-
kowskiego 23. zdg 75 447

Dom

544 oraz 700 m kw. przy ulicy
Sczanieckiej sprzedam. Informa-
cje „Par”. Pg 6184-32,41

Dom

nowy dochód 3060 sprzedam 27
tys., wpłaty 14 000.— reszta a-
mortyzacja. Kossmann, Fredry 6.
zdg 75 518

Dom

nowy składem 24 000, wpłaty —
18 000.— Błoch, Aleja Marcin-
kowskiego 15. zdg 75 393

Domek

lub willę kupię, wpłace do —
10 000 zł. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 75 391

Parcele

budowlane przy Grunwaldzkiej,
ceny przystępne. Informacje 3—5
Szwajcarska 4. zdg 75 499

2. PIENIĄDZ

Akcje

Spółki Pedagogicznej sprzedaje
35.— zł za 100.— Oferty Kurjer
Poznański zdg 75 252

Wspólnika

z kapitałem 4 000 zł poszukuje do
bezkonkurencyjnej wytwórni —
wartości 8 000 zł. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 75 293

Drukarnia

wieksza w Księżym Nowym
urządzone poszukuje wspólnika
ruchliwego fachowca lub podró-
żującego z gotówką. Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. ng 16 067

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane

Solidny chrześcijański pensjonat
„Szopenówka” — wolne pokoje.
ceny niskie — zajeżdżaj wprost.
zdg 74 566

Letnisko

Mormin p. Ostroróg pow. Szam-
otuły uroczyste położenie w lesie,
kort tenisowy, jezioro, łódzie.
dg 2643

Letnisko

dwór Lisewo, poczta i stacja
Złotniki Kujawskie, telefon 28.
Utrzymanie pierwszorzędne, Park
ogród, jeziora, rybołówstwo, kąpiele,
plaża, polowanie, tenis, siatków-
ka, radio, Kanalizacja. zdg 75 072

Puszczykółko

pokój kuchnia pod lasem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 75 272

Karwia

nad pełnym morzem. Wolne po-
koje, od 10 sierpnia. Ceny zni-
żone. Wydaje domowe obiady.
Inżynierowa Breuerowa, Kar-
wia 30. Tg 1371

Zakopane

Jagiellońska „Jasny Domek” po-
koje piękne bez utrzymania, ta-
nio, dla chrześcijan obok dosko-
nałego pensjonatu „Szopenówka”
ng 16 058

4. OSOBISTE

Obelgę

rzucona na panią I. Matuszak,
że ma frajerów, cofam i prze-
praszam. B. Kuczyńska, Mielżyń-
ski pow. Gnieźno. zdg 75 307

Panią

która wtorek Tekstylu Marcina
zabrała torebkę proszę zwrot kluc-
czy, papierów. zdg 75 372

5. OZENKI

Znajomości

matrymonijalne
w sferach zamożnych najszybciej
najdyskretniej ułatwia Echo.
dysponując obfitym doбором.
Poznań, św. Marcin 68, telefon
50 30. zdg 75 000

Inteligentna

starsza panna, z własnym 3 poko-
jowym mieszkaniem i cośkolwiek
gotówki, pragnie poznać starsze-
go pana na stanowisku. Cel matry-
monijalny. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 75 367

Kawaler

lat 32, kupiec, wyzn. rzym.-kat.,
współwłaściciel pierwszorzędnego
interesu, 9 lat istniejącego, w du-
żym mieście powiatowym, poszu-
kuje gospodarki z udziałem pra-
cy gotówki 10 000.— Cel matry-
monijalny. Łaskawe oferty do
Kurjera Poznańskiego zdg 75 370

Dla

ośmi lat 32, z braku znajomości
poszukuje odpowiedniej partii.
Do objęcia młyn, majątek od 20
tys. pożądany. Zgłoszenia powa-
żnie, nieanoniemowo proszę skiero-
wać do Kurjera Poznańskiego
zdg 75 367

Która

z pań do 32 lat pożyczki podofi-
cjerowi zawodowemu 4 000.— zł
wzajem małżeństwa, pieniądze
potrzebny na wyższe stanowisko.
Pośrednicy wykluczeni. Oferty
Kurjer Poznański zdg 75 512

Panna

lat 21, dla braku znajomości —
pragnie poznać pana celu ma-
trymonijalnym. Oferty Kurjer
Poznański zdg 75 236

7. SPRZEDAŻE

Sypialnia orzechowa

polerowana bardzo ładna oka-
zynie

Sypialnia brzoza

nowoczesna solidna wyjątkowo
tania

Gabinet kombinowany

orzechowy polerowany bardzo
ładny model tania

Pianino

krzyżowe płyta metalowa okaz-
ynie Poznański Dom Komisyjny,
Dominikańska 3. Pg 6185-32,48

Meble

najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórska 13. Pg 5428/9

Aparat

lustrzany, szklany 9x12, tes-
sar 4,5 korzystnie do nabycia. In-
formacje: Ratajczak 3 „Gama-
ra”. zdg 74 954

Kolonjałkę

maglem, egzystencja pewna, wy-
jazd. Adres Kurjer Poznański
zdg 75 117

Sprzedam

siedzenia skórzane od samochodu.
Zgłoszenia Dworzec, dorożka 50.
zdg 75 057

Meble

najtaniej
fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 2398

Jadalnie — Sypialnie

oraz różne sprzęty użytku domo-
wego najkorzystniej przy
Jezuickiej 10
(obecnie Światosławska) „Dom
Okazyjnego Kupu”.
Pg 5 893-31,19

Żyrandol

z brązu, meble, kryształowy oka-
zynie. Muza, Rzeczypospolitej.
zdg 74 922

Skład

papieru, galanterii sprzedam za-
raz, wyjazd. Wiadomość Kurjer
Poznański zdg 75 238

Skład

kolonialny przy ruchliwej ulicy
sprzedam, powód starość. Oferty
Kurjer Poznański zdg 75 242

Kolonjałkę

lepsza ruchliwy punkt obszerne
przygłęb mieszkanie spowodu
wyjazdu sprzedam. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 75 260

Sprzedam

szafę, szafkę do akt, leżce na
konia. Adres Kurjer Poznański
zdg 75 257

„Meble W. Paetz“

Najnowocześniejsze wzory, niskie
ceny. Poznań, Wrocławska 13.
Coroczna wystawa na Targach
Międzynarodowych. Ng 15 239

Prasę

do cegły w dobrym stanie kom-
plet korzystnie sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 75 297

Domek

2 1/4 morgi ziemi sprzedam. Zgło-
szenia Żegrze, ul. Kościuski 13.
zdg 75 298

Skład rzeźniczy

Poznań, bardzo ożywiona ulica,
mieszkaniem, warsztatem prze-
dam tania. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 75 299

Dog

ośmiomiesięczny tania sprzedam.
Langiewicza 3 — 7. zdg 75 289

Sypialnia

debową, dobrym stanie na prze-
daz. Adres wskaże Kurjer Po-
znański zdg 75 362

Szafę

do rzeczy sprzedam. Kilińskiego
15 — 5. zdg 75 323

Garderobę

meska, wysoka figura. Przeczni-
ca 6, m. 1. zdg 75 261

Dobry

skład tytoniu, papieru sprzedam.
Stary Rynek 11. zdg 75 263

Dom

na sprzedaż duży chlew i 1/4 mor-
gi ziemi w Świerczewie. Dauer
Andrzej. zdg 75 376

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 8 sierpnia.

6.30 audycje poranne. 11.57 sy-
gnał czasu. 12.13 dziennik połu-
dniowy. 12.23 koncert popołudnio-
wy w wykonaniu Orkiestry Tade-
usza Sereńskiego (ze Lwo-
wa). 15.35 wiadomości gospodar-
cze. 15.45 „Dwa Michały na wa-
kacjach” — poradanka dla dzie-
ci — wył. Jerzy Gerzabek z Po-
znań. 16.00 koncert solistów.
Wykonawcy: Bronisław Ney —
skrzypce, Edmund Pionki —
baryton. 16.45 „Z rybackim ku-
trem na połowie flunder” — po-
radanka ze Lwowa. 17.00 kon-
cert z Ogrodu Zoologicznego w
wykonaniu Orkiestry Symfonicz-
nej pod dyr. Wiktora Buchwald-
a (z Poznań). 17.50 „Brzema-
ni Prutu ku Howerli” — felieton
ze Lwowa. 18.50 poradanka ak-
tualna. 19.00 „Przyjemna muzyka
— choć cierpieć słowa”. Koncert
rozrywkowy w wykonaniu Małej
Orkiestry P. R. z udziałem Jani-
ny Brochwiczówny (śpiew) i
Kwartetu P. R. 20.15 audycja
dla Polaków zagranicą p. t.
„Letnie inwestycje”. 20.45 dzien-
nik wieczorny. 20.55 poradanka
aktualna. 21.00 recital fortepiano-
wy Jakóba Gimpia (ze Lwowa).
21.30 „Genjometr” — humorista
radiowa w opracowaniu Gabrie-
la Germinet. Przegląd Hasek-
Golebiowskiej. 22.00 transmisja i
wiadomości z XI Olimpiady w
Berlinie. 22.30 programy lokalne.
22.55 muzyka taneczna w wyko-
naniu Małej Orkiestry P. R.

Niedziela, 9 sierpnia.

8.00 sygnał czasu. 8.03 „Audy-
cja dla wsi”. „Gazetka rolni-
ca”, muzyka (płyty). „Przegląd
rynku produktów rolnych”. mu-
zyka (płyty). Łódź. Katowice na-
daje od godz. 8.18 audycje lokal-
ne. 8.45 dziennik poranny. 9.00
transmisja nabożeństwa z kościoła
św. Krzyża w Warszawie. Ka-
zanie wył. ks. Roman Mielnicki.
Chór świąteczny śpiewać będzie
pod kier. ks. prof. Józefa
Urzuliaka przy organach Eue-
nusz Langier. 11.57 sygnał czasu.
12.30 „Wiedeń — miasto muzyki”.
Popularny koncert rozrywkowy.
Wykonawcy: Celina Nad (so-
pran), Karol Klein (fortepian i
akom.) oraz Orkiestra Kameral-
na pod kier. Adama Hermana (z
Krakowa) w przerwie około godz.
13.15 „Mobilizacja w c. k. Gali-
cii przed wojną światową” —
fragment z powieści Józefa Wit-
tina „Sól ziemi”. 14.50 „Audycja
dla wsi”. 1) „Rzepak w małym
gospodarstwie — z mojej prakty-
ki”. poradanka (Katowice). Łódź
i Poznań nadaje aud. lokalne. 2)
„Ku rozważdce rolników”.
„Ubezpieczenia pól i dobyt-
ku” — gawęda inż. Jana Rapac-
kiego (Katowice). Kraków. Łódź
i Wilno nadaje aud. lokalne. 15.00
„Muzyka dla wsi” wykona
kapela ludowa Feliksa Dzier-
nowskiego. 16.30 repertaz z Mar-
szu Słazkian 1-iej Kadrowej (z
Krakowa). 16.45 „Pare słów o lot-
nictwie od lotników” — wywiad
z lotnikami na lotnisku wojsko-
wym Okęcie. 17.00 „Podwiecz-
nek przy Basenie w Ciechocinku”.
Orkiestra Farszki i Petersburskiej.
Gdańsk i Petersburg. Oia
Oberska i Jerzy Lawina i inni.
19.00 Teatr Wzbrania u obcych
(Anglia): Zart sceniczny p. t.
„Maż przeczniczy”, napisal
G. Bernard Shaw, tłumaczył
Florian Sobieniowski (wznawienie).
19.40 koncert kameralny w wyko-

naniu Marii Wilkomirskiej (fort.)
i Kazimierza Wilkomirskiego
(wioloncz.). 20.25 „Co czytać”
przełaz ostatniego dziesięciolecia
naszej literatury pięknej. 20.40
przełaz polityczny. 20.50 dzien-
nik wieczorny. 21.00 „Wizja Ba-
buni” — stare melodie w wyko-
naniu Antel van Veek (śpiew) i
Jana Zwińskiego (fortepian). 21.30
„Doboszowe gody” — audycja
muzyczna Władysława Kowal-
czuka i Zbigniewa Lipczyńskiego
w wykonaniu artystów teatru
miejskiego. Chór męski i or-
kiestra huculskiej (ze Lwowa).
22.00 transmisja i wiadomości z
XI Olimpiady w Berlinie oraz
felieton p. t. „Olimpiada lekko-
atletyczna zakończona” — wył.
red. Aleksander Szenajch (z Ber-
lina).

WARSZAWA

Sobota, 8 sierpnia.

Warszawa — 12.03 „O zarza-
daniu gospodarstwem” — po-
radanka. 14.30 Józef Schmidt i zna-
ni pianisci jazzowi (płyty). 18.00
„Nasz program”. 18.10 „Życie
kulturalne stolicy”. 22.30 wiad.
sportowe lokalne. 23.00 muzyka
taneczna (płyty).

Niedziela, 9 sierpnia.

Warszawa — 10.30 muzyka
operowa (płyty). 11.45 przełaz
teatralny. 22.30 wiadomości spo-
rtowe lokalne. 22.55 duety wokal-
ne (płyty). 23.00 muzyka tanecz-
na w wykonaniu Małej Orkiestry
P. R. i Kwartetu wokalny. P. R.
Niedziela, 9 sierpnia.

POZNAŃ

Sobota, 8 sierpnia.

Poznań — 12.03 skrzypce solo.
płyty. 13.15 koncert żywych z płyt.
14.30 balety Czajkowskiego. pły-
ty. 15.05 utwory wiolonczelowe w
wyk. Mieczysława Wojtkiewicza.
18.00 Humor wielkopolski: „Ko-
chany plaż i nieszczęście” (z cyklu:
„Krywe zwierciadło”). 18.10
„Jak wykorzystać lato dla
zdrowia i dobrej cery” (wył. dr.
Maria Świdarska). 18.20 życie
kulturalne i społeczne Poznań.
22.30 wiadomości sport. lokalne.

Niedziela, 9 sierpnia.

Poznań — 10.30 „Od klasyków
do romantyków” (płyty). 11.45
„Życie Poznańskie”. 14.30 „Jakie
korzyści daje pszczytnictwo?” —
poradanka rolnicza. 14.45 „Ku
rozważdce rolników”. „Ubezpie-
czenie pól i dobytku” (z War-
szawy). 22.30 wiadomości sport.
lokalne. 22.55 piosenki w wyko-
n. Celin Kreyczy (sopran).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na sobotę:

17.05 Wiedeń. Festiwal Salz-
burski. „Świętacy Norymberscy”
— opera R. Wagnera. Dyr. Ar-
turo Toscanini. 17.15 Anglia
(Nat. Progr.). Muzyka taneczna.
17.30 Moskwa (WOSPS). Recital
skrz. Bussi Goldste

Reżnietwo

z mieszkaniem z zapadem elektrycznym, dobrze zaprowadzone, tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 75 385

Szewski

warsztat zaprowadzony sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 75 422

Skład

kolonialny śliczne mieszkanie, o-brot dzienny 150.— sprzedam. — Marszałka Pocha 39, mieszkanie 17. zdg 75 477

Restauracje

centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 75 522

Gabinet brzościowy

ładny model solidny okazyjnie

Jadalnia brzościowa

nowoczesna polerowana bardzo tania

Jadalnia orzechowa

cała polerowana witrażna bardzo ładna okazyjnie

Sypialnia

gruska afrykańska solidna praca tanio. Poznański Dom Komisyjny, Dominińska 5. Pg 6186-32,42

Mereżkarka

damsko - krawiecka szybko szyjąca. Plac Nowomiejski 1 a, parter. zdg 75 535

Ubranie

czarne jak nowe wysoka figure. Marcina 68 — 23. zdg 75 506

Fortepian

sprzedam. Matejki 39, m. 3. zdg 75 529

11 KUPNA**Brylanty**

srebro złoto kupuje

Kruk,

ul. 27 Grudnia 6. Ng 12 906

Kupie

powóz półkryty używany. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 248

Pianino

kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 324

Kupie

dobry stan betoniarki, kompresor do 8 atmosfer i traktor. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 312

Samochód

czterodrzwiowy kryty kupie. Cena szczegółowy opis do Kurjera Poznańskiego zdg 75 454

Pianino

kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 444

12. DO WYNAJECIA**Trzypokojowe**

przynależność III piętro. Jeżyce 15. zwrot kosztów. Telefon 21-10. zdg 75 243

TEATRY

TEATR POLSKI: Piątek, 7. 8. „Moja kochana głupia mama”.

Sobota, 8. 8. „Medor”, premiera.

TEATR NOWY: Piątek, 7. 8. „Gorąca krew”, występ Waltera.

Sobota, 8. 8. „Gorąca krew”, występ Waltera.

ADRJA: Dziś „Licytujemy świat”.

KINA

Poznań, piątek, 7. 8.

APOLLO: „Zaproszenie do walca”.

CORSO: „Rome Express”.

GLORIA: „Dzenteimen kocha inaczej”.

GWIAZDA: „Nieśmiertelne Melodie”.

OŚWIATOWE T. C. L.: — „Demon złota” oraz film naukowy.

METROPOLIS: „Wesoła rozwódka”.

RENAISSANCE: „Amok” oraz „Zaczarowana studnia”.

SŁONCE: „Mężczyźni wola mężczyźni”.

SFINKS: „Jaśnie Pan Szofer”.

ŚWIT: „Złamane serce” oraz „Małżeństwo z ograniczoną odpowiedzialnością”.

TECZA-Lazarz: „Całe miasto mówi o tem”.

TECZA-Wilda: „Świat się śmieje”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

WILSONA: „Cyrk Starana”.

5

pokoje wszelkie przynależności, II piętro. Skarbowa od września wynajmę gospodarz, kaucja pożądana. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 021

Trzypokojowe

Szamarzewskiego, dwupokojowe, Grodzka, ogródkami, łazienką, Złogzenia 1m. Domów P. K. E. Gajowa 1. zdg 75 271

Trzypokojowe

mieszkanie kuchnia, łazienka — przy Opalenickiej 27, wydzielaw gospodarz. zdg 75 288

Pokój

próżny, samotnym. Warszawska 135, Osiedle. zdg 74 214

Mieszkania

trzy — dwupokojowe zaraz wydzielaw Aleja Hetmańska 2. zdg 75 380

3

lub 4 pokojowe parter, na cele handlowe od zaraz. Pocztowa 15 gospodarz. zdg 75 459

Dwa

pokoje kuchnia do wynajęcia. — Marcelińska 6, m. 2. zdg 75 452

Czteropokojowe

komfortowe 66. — Matejki, trzypokojowe komfortowe 56. — Jeżyce, dwupokojowe korytarz 30. — Wilda. „Pawilon” Focha 15. zdg 75 449

Siedmiopokojowa

willa lub czteropokojowe mieszkanie z pięknym ogrodem do wynajęcia. Aleja Szeglowska 7. zdg 75 479

5

pokoje z przynależnościami. — Długa 11, 130. — zł. Pg 6182-56,223

Pięciopokojowe

Jeżyce tramwaj 95 złotych pierwsze piętro natychmiast oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 797

Pięciopokojowe

wielkopiętne, strona południowa Jackowskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 513

Czteropokojowe

75. —

Trzypokojowe

39. —

Dwupokojowe

35. — Marcina 74, 1. 18, front. zdg 75 548

Dwa

próżne pokoje frontowe, używaniem kuchni. Plac Działowy 6, m. 2. zdg 75 411

Pokoju

z kuchnią śródmieściu, gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 396

Piękne mieszkanie

7 pokojowe I piętro, naprzeciwko Parku Wilsona. Wiadomość gospodarz. Matejki 59. zdg 75 490

2

komfort 45. — Jeżyce wskaże Świercz, Słowackiego 27 — 10. zdg 75 508

13 SZUKA MIESZK.**Mieszkanie**

4 pokojowe w centrum I piętro potrzebne od 1. 9. lub 1. 10. — Oferty Kurjer Poznański zdg 74 897

Poszukuje

mieszkania małżeństwo bezdzietne 1-2 pokoje kuchnia, okolicy św. Marcina, czynsz zgóry. Adres Kurjer Poznański zdg 75 262

Uwaga

Poszukuje 2 pokojowego mieszkania okolicy Placu Świętokrzyskiego lub Skarbowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 250

Kolejarz

młode małżeństwo poszukuje mieszkania 1-2 pokojowego. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 75 333

Stróżostwo

przyjmie młode małżeństwo zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 331

Poszukuje

mieszkania pokoju, kuchnia śródmieściu, czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 318

3 lub 4

pokoje z wszelkimi wygodami w śródmieściu lub w pobliżu poszukiwane przez bezdzietnych zaraz lub później. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 75 379

Pokoju

kuchni poszukuje pewny platnik, posada państwowa, dzielnica Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 457/8

Pokój

kuchnia lub pokoju od gospodarza do 15 zł. czynsz rok zgóry. — Oferty Kurjer Poznański. port. 3661

2-3

pokoje poszukuje od 1. 9. centralnem ogrzewaniem pobliżu placu Bernardyńskiego, Świętokrzyskiego I lub II ptry. Złogzenia Plac Nowomiejski 1 — 4. zdg 75 481

Stróżostwa

poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 423

2-3

pokoje mieszkanie poszukuje inżynier. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 542

Dwupokojowego

kuchnia od gospodarza, stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 531/2

14. ZAMIANA MIESZKANIA**Zamiana**

mieszkania pokój i kuchni przy ul. Poznański 54, m. 3. zdg 75 388

Dwupokojowe

kuchnia na jednopokojowe kuchnię. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 533

15. POKOJE UMEBL.**Przyjezdny**

najtaniej. Kolegiacki 5-8 (Nowy Rynek). zdg 2574

Słoneczny

utrzymaniem. Waly Zygmunta Augusta 1 — 8. zdg 73 889

Z klatki

soljdnemu panu od zaraz do wynajęcia. Aleja Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 74 194

Pokoju

lub 2 pokój kuchnia poszukuje młode małżeństwo, pewny platnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 253

Jeden

lub dwa komfortowe. Szewskiej 12 a — 3. zdg 75 251

Jeden

dwuosobowy utrzymaniem, telefon. Działyskich 6, m. 6. zdg 75 328

Jednoosobowy

Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 75 306

Kantaka

5 — 8, jedno — dwuosobowy. zdg 75 314

Ładny

Matejki 60 — 1. zdg 75 337

Pokój

niekrepujący. Kozia 24 — 3. zdg 75 378

Ratajczaka

2, m. 15, dwóch panów. zdg 75 381

Bezdzietnym

małżeństwu. Łakowa 9 — 9. zdg 75 386

Ratajczaka

26 — 6. zdg 75 460

Pokój

osobne wejście. Piekary 9 — 8. zdg 75 455

Skryta

7 — 7. zdg 2646

Frontowy

Ogrodowa 2 — 7. zdg 75 547

Przyjezdny

stałym telefon. Aleja Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 75 539

Pokój

Marcina 64, III. front. zdg 75 404

Marcin

31 — 9 utrzymaniem — bez. zdg 75 397

Świętokrzyski

3 — 14, miły pani. zdg 75 489

Utrzymaniem

bez. Strzelecka 3 a — 8. zdg 75 420

Dwom

panom. Górna Wilda 100 — 5. zdg 75 419

Spokojna

25 — 5. zdg 75 416

16. SZUKA POKOJU**Małego**

Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 239

Niekrepujący

spokojny dom kulturalny, wygodami I. II piętro, blisko Zool. pewny platnik od 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 303

Inteligentna

niekrepującego, centrum, używaniem kuchni do 25. — Oferty Kurjer Poznański zdg 75 497

17. LOKALE**Lokalu**

na cichy przemysł poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 75 278

Poszukuje

się 2 ubikacji na biuro od 1. 9. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 75 430

Skład

rzeźnicki (filja) wydzielawie. — Pocztowa 16, dozorca. zdg 75 482

Ubikacja

większa warsztat Solacz zaraz do wynajęcia, gospodarz. Kraszewskiego 8. zdg 75 511

23. ROZMAITE**Akuszerka**

Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuję, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 2395-6

Futra

damskie, męskie, lisy, teleryny najnowsze fasony. poleca znany Magazyn Futur. zdg 75 500

Z. Goździejewicz,

Poznań, tylko

Podgórną 10

Asygnaty Kredyt. Pracownia kuśnierska na miejscu. zdg 2492

Modernizacja futer

z kart Braminów, reki. Przyjmuję do 9 wieczór. Podgórną 13, mieszkanie 10, front. zdg 75 582

Tapicer

poleca się tanio. Welman, Jakubowskiego 17. zdg 75 527

24. NAUKA**Kursy kroju, szycia**

przyjmuje. warunki najkorzystniejsze. Klawierowa. Marij Magdaleny 1, m. 7. zdg 2340/1

25. MUZYKA**Lekcje**

gry fortepianowej udziela dyplom. nauczycielka. Aleja Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożny). zdg 75 342

25. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa**Uczciwa**

dobrem poleceniem szuka posługi trzy razy tygodniowo lub po 2 godziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 299

Dziewczyna

z prowincji uczciwa i pracowita poszukuje posady bez gotowania zaraz lub 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 305